

Młoda kobieta walczy z traumą i domaga się sprawiedliwości.

Jesteś taka ładna i wesoła...

Pani Marzena mówi, że próbował ją pocałować w usta, po czym siłą rzucił na kanapę, przytrzymał i wbrew jej woli dotykał piersi i krocza. Miał też oświadczyć, że przygotował prezerwatywę, i powiedzieć: „Jest wojna, Putin nas rozpieprzy, co ci zależy?”.



Pani Marzena, mieszkanka powiatu łukowskiego, wita się ze mną tylko skinieniem głowy. Siada na przeciwległym końcu stołu, zerkając na męża, jakby chciała się upewnić, czy na pewno jest przy niej. Kiedy pytam o wydarzenia z początku maja, najpierw parę minut milczy, a potem zaczyna opowiadać łamiącym się głosem: — Zawsze byłam sympatyczna, wesoła, uśmiechnięta i rozmowna. Po

tym dniu nie wiem, czy znowu będę potrafiła taka być.

Ryszard, przyszły teść szwagierki pani Marzeny, jest po sześćdziesiątce. — Widywaliśmy się na imprezach rodzinnych i czasem robiłam zakupy w jego sklepie. Przed 5 maja nigdy nie było sytuacji, żebyśmy byli sami w jednym pomieszczeniu. Na „ty” przeszliśmy dosłownie dzień wcześniej — przypomina sobie kobieta.

To był czwartek, gdy przyszła kupić jeden z towarów w jego sklepie. — Zaproponował mi do pokoju w swoim domu, obok sklepu, gdzie nie ma kamer monitoringu — opowiada pani Marzena. — Nie zauważyłam, że zamknął na klucz furtkę i drzwi. Przez chwilę rozmawialiśmy przy kawie o jego przyszłej synowej. Nie przeszło mi przez myśl, że mógłby mnie skrzywdzić.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Właściciele kota oskarżają siedleckiego lekarza weterynarii o brutalność. Lekarz zaprzecza.



Nie z takimi sobie radziłem

Pan Michał twierdzi, że siedlecki weterynarz podczas rutynowych badań pobił jego kotkę. — Nie z takimi sobie radziłem — miał mówić, gdy kot się wyrwał. Lekarz zaprzecza i twierdzi, że właściciele nie potrafili uspokoić swojego zwierzęcia, a jego straszili i obrażali. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

CZYTAJ NA STR. 7

Na ostrzu noża stanęły rozmowy w sprawie zarobków lekarzy łosickiej interny.

A weźcie sobie kredyt...

Po pół roku spokoju lekarze łosickiej interny znów żądają podwyżek. Chcą zarabiać 150 zł za godzinę dyżuru. To stawki wyższe niż w wielu okolicznych szpitalach.

CZYTAJ NA STR. 15

Ściął znaki, uderzył w latarnię



fol. AK

12 lipca w Żelkowie-Kolonii na obwodnicy Siedlec kierujący skodą octavią 34-letni mieszkaniec gm. Mrozy, jadąc obwodnicą Siedlec od ronda w Białkach, zjechał na pobocze, uderzył w latarnię i ściął znaki drogowe. Samochód przewrócił się na bok.

Kierujący z obrażeniami ciała został przewieziony karetką do szpitala.

— Od poszkodowanego została pobrana krew do badania na zawartość alkoholu — poinformowała mł. asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z siedleckiej policji. (ak)

**SKUP
ZBÓŻ**

FIRMA
Kalinowski

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCADOWE

507 557 552

Jesteśmy blisko Ciebie

DOMtel

Internet | Telewizja | Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

eprasa.pl e1e6832a5a

print & packaging
creative
gifts
ads

Fold

Wszystko dobrze się składa

SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10
25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL

Trzy minuty parkowania w Siedlcach za 95 złotych

Polowanie na parkujących?

Dziewięćdziesiąt pięć złotych – tyle pan Piotr musi zapłacić za trzy minuty parkowania przed centrum handlowym na ulicy Partyzantów. W tym czasie zaparkował przed sklepem Media Expert, wszedł do środka i odebrał zamówienie internetowe.

— Na pewno nie zajęło mi to więcej czasu – zaznacza. — Wszystko odbyło się bardzo sprawnie. Gdy ruszyłem, zobaczyłem, że za wycieraczką mam jakąś kartkę. Okazało się, że to mandat za to, że nie wziąłem biletu parkingowego. Faktycznie, nie wziąłem, bo więcej zajęłoby mi droga do parkometru i z powrotem niż zaparkowanie pod samym sklepem i wejście do niego dosłownie na chwilę.

TRZEBA BYĆ SZYBKIM...

Inny mieszkaniec Siedlec, pan Marek, był świadkiem dość nietypowej sceny na tym samym parkingu.

— Żona weszła na chwilę do Lidla, ja zostałem w samochodzie. Po chwili naprzeciwko mnie zaparkowała kobieta. Widziałem, jak wchodzi do sklepu z gazetami i papierosami. Gdy tylko weszła, z samochodu obok wyskoczył facet, szybko wypisał mandat, zrobił 2-3 zdjęcia i równie szybko wszedł z powrotem do swojego samochodu. Wszystko trwało maksymalnie 3-4 minuty. Kobieta wyszła z tego sklepu i ze zdziwieniem odkryła kartkę za szybą auta. To wyglądało jak polowanie. Parking na

pewno nie przynosi im dochodów, bo tam można parkować chyba 90 minut za darmo. W tym czasie można zrobić nawet większe zakupy. Oni po prostu czekają na takich ludzi, którzy swoją sprawę są w stanie załatwić szybciej niż wziąć bilet z parkomatu. I na tym zarabiają pieniądze.

Do podobnych sytuacji dochodziło w Siedlcach na niektórych parkingach pod Biedronkami. Początkowo mieszkańcy nie widzieli, że postawiono parkometry.

— A dla właścicieli parkomatów zaczęły się żniwa – dodaje pan Marek. — Kompletnie nie rozumiem po co wprowadzano parkometry przed centrum handlowym na Partyzantów. Zapewne będą tłumaczyć, że jest to parking dla klientów centrum handlowego i chodzi o to, żeby mieszkańcy osiedla nie zajmowali tych miejsc. Prawda jest jednak taka, że przy Partyzantów takiego problemu nie ma, bo tam są zawsze wolne miejsca.

DWA RAZY SIĘ ZASTANOWI

— Moim zdaniem najwięcej tracą na tym sklepy, bo każdy zastanowi się dwa razy, zanim tam pojedzie po



Parking przy ul. Partyzantów

fol. Pyt

jakąś drobną rzecz. Po papierosy czy gazetę każdy będzie wołał zjechać tam, gdzie nie zapłaci 95 złotych za trzy minuty parkowania.

Pan Marek zwraca również uwagę inne parkingi i ich zarządców.

— Dwa razy parkowałem pod Biedronką na ul. Wojska Polskiego, chciałem wziąć bilet parkingowy, ale parkomat był nieczynny, wyświetlała się informacja, że jest awaria. Nie czekałem, aż ją naprawią, tylko wszedłem do sklepu i zrobiłem zakupy. Gdy wychodziłem, miałem karteczkę za wycieraczką, podszedłem do parkomatu, a on działał. Wkurzyłem się i postanowiłem, że tak tego nie zostawię. To wyglądało wręcz na celowe działanie. Dwa razy pisałem do tej firmy reklamację i dwa razy anulowali mi opłatę.

UOKIK WIE O TAKICH SPRAWACH

Problemy z opłatami na parkingach centrów handlowych są w całym kraju. Sprawy wielokrotnie były zgłaszane do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta.

Przed wszystkim kierowcy skarżą się na niewłaściwe oznakowanie parkingów. Twierdzą, że przed wjazdami znajdują się niewielkie tabliczki, a parkometrów jest za mało. W sytuacji, gdy parking jest rozległy, nie wszyscy wiedzą, że trzeba pobrać bilet. Co ciekawe, zdarzały się sytuacje, że kierowcy szli do oddalonego parkometru, pobierali bilet, a gdy wracali do samochodu, okazywało się, że już mają za szybą karteczkę z naliczoną opłatą.

— Jestem w stanie to uwierzyć

— mówi pan Marek. — Ten facet od mandatów na Partyzantów jest naprawdę bardzo szybki. On niemal wyskakuje z samochodu. Mógłby brać udział w zawodach w wypisywaniu mandatów na czas.

W wypowiedzi dla magazynu Auto Świat **Tomasz Chróstny** prezes UOKiK, wyjaśniał, że konsument nie może być wprowadzany w błąd.

— Absolutnie niedopuszczalna jest sytuacja, gdy parking jest źle oznakowany, a korzystający z niego nie wie, czego się od niego wymaga — mówił. — Oczekiwanie w takich sytuacjach płatności, zwłaszcza w dużej wysokości, jest nieprzezwyciężalne. Podstawowym prawem konsumenta jest prawo do informacji.

W 2021 roku UOKiK ukarał karą w wysokości 150 tysięcy złotych zarządców parkingów przy Biedronce. Klienci udowadniali, że firma nie uwzględnia reklamacji nawet w sytuacji, gdy mieli bilet, ale nie położyli go tuż za szybą. Do urzędu zgłoszono też sprawę mężczyzny, który wysiadł z samochodu, poszedł do parkometru i gdy wrócił już miał kartkę za szybą. Całość trwała... 46 sekund.

■■■

Wysłaliśmy pytania do firmy, która zarządza parkingiem przy ulicy Partyzantów, ale odpowiedzi na razie nie otrzymaliśmy.

JUSTYNA JANUSZ

Posłanka chce walczyć w obronie chrześcijan.

Agresja wobec chrześcijan?

Posłanka **Anna Maria Siarkowska** twierdzi, że przez Polskę przetacza się fala agresji na chrześcijan oraz profanacji kościołów. Według niej przejawem agresji jest chociażby przerywanie mszy, do jakich dochodziło podczas protestów przeciwko zastrzeleniu prawa aborcyjnego. Chce z tym walczyć za pomocą... kodeksu karnego. Solidarna Polska

przygotowała propozycję zmian w kodeksie, które miałyby karać za profanację kościołów i obrażanie uczuć religijnych. Posłanka zapewnia, że wolność wyznawania religii ma być tam również zagwarantowana.

Anna Maria Siarkowska kilka lat temu była działaczką Ligi Polskich Rodzin. W ostatnich wyborach startowała z list PiS, by kilka tygodni

temu przejść do Solidarnej Polski. Zapowiedziała, że będzie organizowała struktury tej partii w regionie siedleckim. Zaczęła od konferencji prasowej, na której towarzyszyły jej dzieci i kilku nowych działaczy Solidarnej Polski.

— Przez Polskę przetacza się fala agresji i przemocy wobec chrześcijan. Profanowane są kościoły i symbole ważne dla katolików. Mamy do czynienia z dewastacją przydrożnych krzyży i figur — mówiła posłanka. — Polskie prawo pozostaje ułomne, gdyż sprawców tych czynów nie można skutecznie ścigać. Nie możemy doprowadzić do takiej sytuacji jak w krajach Europy Zachodniej, gdzie agresja wobec chrześcijan przybrała duże rozmiary i wielu ludzi boi się publicznie wyznawać wiarę chrześcijańską.

Przekonywała, że jedynym sposobem walki z tą agresją będzie obywatelski projekt ustawy, wprowadzający zmiany w kodeksie karnym. Nowelizacja zakłada przede wszystkim objętych przestępstwami — czy czyn był złośliwy albo obrażał uczucia religijne. W projekcie nowelizacji ustawy znalazł się również zapis, który ma zapewnić wolność wyrażania poglądów i opinii związanych z wyznawaną religią.

Żeby obywatelskim projektem zajął się Sejm, Solidarna Polska musi w ciągu 3 miesięcy zebrać 100 tysięcy podpisów. Ich zbieranie potrwa **do 18 września br. (jj)**

fol. Pyt



Węgrów

„Demolka” w toalecie

Policjanci z węgrowskiej KPP zatrzymali mężczyznę, który młotkiem zniszczył umywalki w toalecie publicznej oraz ukradł baterie.

12 lipca węgrowscy policjanci otrzymali zgłoszenie o uszkodzonych umywalkach i kradzieży w publicznej toalecie nad zalewem w Węgrowie. Funkcjonariusze szybko ustalili i zatrzymali sprawcę, 67-letniego mieszkańca powiatu węgrowskiego. W chwili zatrzymania miał przy sobie 2 baterie

umywalkowe oraz młotek, którym, jak przyznał, zniszczył umywalki.

— Jak oświadczył, zniszczenia dokonał celowo i ze złości, a baterie ukradł, aby na nich zarobić, sprzedając je na skupie złomu. Odpowie teraz za przestępstwo zniszczenia mienia oraz kradzieży, które są zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności — mówi oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Książkowska**. (sej)

R E K L A M A

Jesteś taka ładna i wesoła...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W którymś momencie powiedziałam, że muszę już iść do pracy, więc chcę zapłacić za zakup. To wtedy mnie zaatakował.

Opis tej sytuacji znajduję w materiałach prokuratury, z przesłuchania trzydziestokilkulatki przez policję. Czytam, że Ryszard próbował ją pocałować w usta, po czym siłą rzucił na kanapę, przytrzymał i wbrew jej woli dotykał piersi i krocza. Miał też oświadczyć, że „nie robi dziecka”, bo przygotował prezerwatywę. I powiedzieć: „To potrwa pięć minut. Jest wojna, Putin nas rozpieprzy, co ci zaależy?”.

— Nigdy w życiu się tak nie bałam. Próbowałam się bronić. Musiałam się spod niego wyczołgać. Był przekonany, że mu pozwolę i wszystko pójdzie szybko. Przestał, bo gonił go czas. Jego żona i córka pojechały na rynek, ale w każdej chwili mogły wrócić i nas zastać. Poprosiłam, żeby mnie wypuścić. Kazał mi się uspokoić. Miałam też obiecać, że nikomu nie powiem i że następnego dnia przyjdę, żeby on mógł się upewnić, „czy wszystko jest w porządku”. Dopiero kiedy to robiłam, otworzył zamki w drzwiach i furtce.

BO JESTEŚ TAKA ŁADNA

Tego dnia kobieta nikomu nie powiedziała o tym, co się stało. — Całą noc nie spałam. To dopiero do mnie docierało. Dzień później, kiedy pojechałam do pracy, poczułam, że sobie z tym nie poradzę. Najpierw bałam się, że jeśli wszystko powiem, może to wpłynąć na plany ślubu siostry mojego męża. Ale później pomyślałam, że muszę coś zrobić.

W piątek pani Marzena odwiedziła Ryszarda. — Poprosiłam, żeby przywiózł mi mój zakup, bo ja nie mam go jak zabrać, a on ma większy samochód. Umówiliśmy się na poniedziałek. Wiedziałam, że wtedy nie będzie moich dzieci i męża. Ale te kilka dni dużo mnie kosztowało, bo nie mogłam nikomu powiedzieć — wyznaje.

Kiedy 9 maja mężczyzna do niej

przyjechał, kobieta ukryła telefon komórkowy między rzeczami leżącymi na krześle. Ryszard był przekonany, że jest sama w domu. Nie wiedział, że będzie nagrywany, ale chyba czuł, że ona może komuś o wszystkim opowiedzieć. Pewnie też chciał się upewnić, co zamierza Marzena.

— Wcześniej zaplanowałam sobie, co mu powiem. I przede wszystkim, jak wyciągnę z niego ważne dla prokuratury informacje tak, żeby się nie zorientował. Doprowadziłam go do miejsca, które obejmowała kamera w komórce — relacjonuje. — Ale okazało się, że to nie jest takie proste. Mówiłam, co po kolei mi robił w czwartek. Niczemu nie zaprzeczył, choć niewinny człowiek na pewno by to zrobił. Pytałam, dlaczego się na mnie rzucił, dlaczego pozamykał drzwi. Powiedział, że jestem taka ładna, miła i wesoła. „Jak Cyganieczka. Nie mogę wytrzymać, jak na ciebie patrzę”, dodał. Cały czas przeproszał i powtarzał: „Nikomu nie mów”. Chciałam, żeby poszedł na policję i się przyznał. Powiedział, że tego nie zrobi. „Nikt ci nie uwierzy. Będą pytać, po co szłaś do starego chłopca”, ostrzegł.

NIE CHCIAŁAM MILCZEĆ

Później pani Marzena zadzwoniła do męża i pojechała z nim do Ryszarda. — Był z rodziną. Powiedziałam o wszystkim, a on zaczął tłumaczyć żonie, że nic takiego nie miało miejsca. Dopiero wtedy przyznałam się, że chwilę wcześniej go nagrałam. A on wtedy stwierdził, że możemy się dogadać. Nie chcieliśmy. Pojechalismy z mężem na komisariat. Nie po to nagrywałam człowieka, który chciał mnie zgwałcić, żeby się z nim dogadywać — mówi Marzena, nie kryjąc emocji.

Wkrótce została przesłuchana. — Wydawało mi się naturalne, że idę na policję, bo przecież tak dużo się teraz mówi, żeby ofiary takich sytuacji nie milczały. Dałam policjantom nagranie, ale poprosiłam, żeby nie włączali go przy mnie. Do dziś tego filmiku nie widziałam — wyznaje.

— A potem wszystko się ze mnie wylało i trafiłam na oddział psychiatryczny w Łukowie — zdradza po chwili. Znów następuje przeciągające się milczenie, przerywane płaczem. — To był najgorszy czas w moim życiu. Zaczęłam bać się innych ludzi. Wyszłam ze szpitala na własne żądanie, bo chciałam wrócić do domu, do tych, których znam i którym ufam. I nie chciałam już brać silnych leków. Po nich miałam stany lękowe i drgawki. Któregoś dnia, jadąc samochodem, zatrzymałam się na środku drogi, nie wiedząc, gdzie jestem. A przecież musiałam pracować i zajmować się dziećmi. Odstawiłam lekarstwa, próbowałam funkcjonować normalnie. Powtarzałam sobie, że nie mogę się załamać przez takiego śmiecia.

Mimo to pani Marzena do dziś boi się być sama. Obcy mężczyźni mogą wejść do domu, tylko jeśli jest przy niej mąż. Nawet do sklepu chodzi z rodziną albo sąsiadką. Niedawno zapisała się do internetowej anonimowej grupy wsparcia kobiet w podobnej sytuacji. Wciąż jednak bywają kiepskie dni.

NIE BYŁO TEMATU?

Policja przesłuchała rodzinę męża pani Marzeny i samego Ryszarda. W dokumentach prokuratury można przeczytać, że zeznania, które złożył, nie pokrywają się z jej wersją. Według niego w pewnym momencie objął ją przyjacielsko za szyję i powiedział: *Na weselu będziesz bawić gości, bo jesteście wesoła i ładna jak Cyganka!* Marzena miała zaprotestować, na co on odpowiedział: *Przepraszam, jeżeli cię uraziło moje zachowanie, nie było tematu.* Ryszard twierdził też, że prosił kobietę.

Został zatrzymany na 48 godzin, ale wkrótce go wypuszczono. — Policja tłumaczyła, że jest chory. Ale nie był chory, kiedy mnie atakował — komentuje pani Marzena. — Potem ruszyło śledztwo, a on usłyszał zarzuty. Bliscy pocieszali mnie, że to dobry znak.

Pod koniec maja Marzenę przesłuchano w „Niebieskim Pokoju”

Łukowskiego Sądu Rejonowego. Rozmawiała z nią kobiety, więc poczuła, że chcą jej pomóc. Jakiś czas później otrzymała opinię biegłej psycholog, uczestniczącej w przesłuchaniu. Napisano w niej: *nie ujawnia typowych cech i zachowań ofiary nadużył seksualnych.*

— Chciałam być silna, chciałam udowodnić, że mimo wszystko daję radę. Że byłam w stanie nagrać oprawcę, który przyznaje się do winy. Że mam siłę powiedzieć: *Tu są twarde dowody. Teraz zostanie ukarany i z jego powodu nie ucierpi już inne kobiety.* Kiedy przeczytałam tę opinię, zrobiło mi się przykro. To wszystko przez to, że byłam za bardzo pewna siebie? A co innego miałam zrobić? Płakać i czekać na śmierć z rozpacz?

BO JESTEM KOBIETĄ?

30 czerwca Prokuratura Rejonowa w Łukowie wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa. W dokumencie napisano, że brak jednoznacznych dowodów, które potwierdzałyby, że 5 maja Ryszard wyszedł *poza opisaną przez niego próbę ‘przyjacielskiego’ objęcia pokrzywdzonej (...), które zostało przez nią nadinterpretowane jako usiłowanie jej zgwałcenia.*

Pani Marzena nie kryje zdziwienia: — To wygląda jak wnioski kogoś, kto czytał tylko jego zeznania. Jakby nie istniało nagranie. To znaczy, że uwierzone by mi dopiero, kiedy by doszło do gwałtu? Bo jestem kobietą, a kobietom w takich sprawach z reguły się

nie wierzy? Bo kobiety „wymyślają” albo „same są sobie winne”?

I po chwili dodaje: — Ja znalazłam w sobie siłę i nagrałam, jak człowiek, który usiłował mnie zgwałcić, się do tego przyznaje. A co mają zrobić kobiety, które nie mają takich dowodów? Kiedy jest tylko słowo przeciwko słowu i nikt im nie chce uwierzyć?

Pełnomocnik pokrzywdzonej złożył zażalenie na postanowienie prokuratury. — Byłam pewna, że dojdzie do rozprawy, na której on będzie musiał się tłumaczyć z tego, co jest na nagraniu. Dlaczego tak się nie stało? — pyta pani Marzena.

— Po złożeniu zażalenia sprawa została przekazana do sądu, który zbada wszystkie materiały zebrane w tej sprawie. Na pewno znajdzie się wśród nich nagranie wykonane przez pokrzywdzoną, tym bardziej że prokurator nie kwestionował tego dowodu — odpowiada **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. — Jeśli sąd uzna, że należy kontynuować śledztwo, prokuratura rejonowa to robi.

A co na to pani Marzena? — Nie mogę tego tak zostawić. Gdyby sąd nie przychylił się do mojego wniosku, będę próbować dalej. Chcę, żeby ten człowiek poczuł taki strach, jaki ja czułam przez niego. Nie odpuszczę — kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Imiona bohaterów zostały zmienione.



NEODERM
MEDYCYNĄ KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon. - pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

Śmierć w samochodzie

13 lipca mężczyzna kierujący ciężarówką powiadomił służby, że w miejscowości Broszków, na poboczu DK2 stoi fiat, a w nim leży kierowca, przechylony na miejsce pasażera. Przybyłe na miejsce służby podjęły akcję reanimującą, niestety, lekarz stwierdził zgon. Co było przyczyną śmierci 40-lletniego mieszkańca Łukowa, wyjaśni sekcja zwłok. (ak)



fol. OSP Kotuń

Autobusy wożą powietrze

Cały czas piszemy o wykluczeniu komunikacyjnym, ale w ostatnim czasie robimy to rzadziej, bo w wielu gminach powiatu siedleckiego została uruchomiona komunikacja lokalna, w znacznym stopniu dofinansowywana z funduszy państwowych. Okazuje się, że zaczęła ona budzić krytyczne uwagi ze strony naszych czytelników. Bo przesada w żadną stronę nie jest dobra.

— Nawet do małych wsi autobusy jeżdżą po parę razy dziennie — mówi mieszkaniak gminy Mokobody.

— I prawie zawsze są one puste. Szkoła chyba pieniędzy na taką komunikację. Po co wozić powietrze i jeszcze to powietrze zatrzymać?

Podobną opinię usłyszeliśmy od mieszkańca gminy Korczew, w której komunikacja lokalna funkcjonuje od ubiegłego roku i dociera do wszystkich wsi na terenie gminy. Rzeczywiście, byłem świadkiem, kiedy autobus z przystanku w Mokobodach odjeżdżał pusty. A do tego był to duży samochód, a nie mały bus.

To faktycznie nie ma specjalnego

sensu, szczególnie przy rosnących cenach paliwa. Bo finansowanie gminnej komunikacji lokalnej jest czasem przykładem popadania w skrajności, co nigdy nie jest dobre. Najpierw dana gmina była białą plamą na mapie komunikacji, a potem wprowadzono w niej kilka połączeń dziennie. I choć ceny biletów są na tych liniach symboliczne (w gminie Korczew 3-4 zł), to pasażerów brakuje. Trzeba więc znaleźć złoty środek i zastanowić się nad racjonalnymi rozwiązaniami. (Z.J.)

ZAKŁAD MIĘSNY

WIERZEJKI

1891

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Takie rzeczy tylko w policji...



Mł. asp. **MAŁGORZATA MAZUREK-PAWLIK**
KPP w Siedlcach

W lutym 2020 r. nieumundurowani funkcjonariusze siedleckiej komendy prowadzili nocną obserwację jednego ze sklepów całodobowych. W pewnym momencie do ich nieoznakowanego radiowozu podszedł mężczyzna, który zapytał, czy może się do nich dołączyć i się ogrzać. Dopytywał, skąd są, i wyraźnie szukał towarzystwa. Zwracał się do funkcjonariuszy slangiem narkotykowym, co szybko wzbudziło ich podejrzenia. Przypuszczając, że mężczyzna proponuje im narkotyki, zaczęli z nim rozmawiać. Rozochocony 28-latek bez wahania wyjął z portfela torebkę foliową, w której były 2 g mefedronu. Ku jego zaskoczeniu potencjalni współtowarzysze okazali się stróżami prawa i zamiast na imprezę, zawieźli go w kajdankach do policyjnego aresztu.



Asp. sz. **MARCIN JÓZWIK**
rzecznik prasowy
KPP w Łukowie

W marcu tego roku z 54-latką z Łukowa skontaktował się przez internet mężczyzna, przedstawiający się jako okrętowy inżynier mechanik. Po kilku dniach znajomości wyłudził od kobiety 7,5 tys. zł - rzekomo na opłatę manipulacyjną za paczkę z dużą ilością gotówki, którą do niej wysłał. Potem oświadczył, że utknął na morzu, bo jego statek uległ awarii, a firma, która ma go ewakuować, żąda pieniędzy. Tak łukowianka wysłała mu... prawie 70 tys. zł. Jak się okazało, kobieta skontaktowała się z policją nie dlatego, że rozumiała, iż nie otrzyma przesyłki z gotówką, a historia „mechanika okrętowego” to kłamstwo. Naszą komendę odwiedziła, prosząc o... uratowanie jej znajomego, uwięzionego na statku. Po jakimś czasie wróciła z tym samym apelem. Policjanci tłumaczyli jej, że padła ofiarą oszustów, ale mimo to zgłosiła się do nich kolejny raz, powtarzając, że koniecznie trzeba ratować jej znajomego.



Podkom. **MARCIN ZAGÓRSKI**
rzecznik prasowy
KPP w Mińsku Maz.

W czerwcu 2019 r. do mł. asp. Szymona Lipińskiego, jednego z mińskich dzielnicowych, zadzwoniła roztrzęsiona kobieta. Oświadczyła, że mieszka w Mińsku Mazowieckim, ale właśnie jest w Sulejówku. Kobieta, wychodząc z mieszkania do pracy, prawdopodobnie zapomniała wyłączyć piekarnik elektryczny. Nim dotarłaby do domu i go wyłączyła, minęłyby minimum 2 godziny, a przez ten czas mogłoby dojść do najgorszego, łącznie z pożarem. Dzielnicowy ustalił adres kobiety i natychmiast tam pojechał. Po drodze zdobył śrubokręt, którym otworzył zabezpieczoną skrzynkę z bezpiecznikami. Wyłączył bezpiecznik „obsługujący” mieszkanie mińszczanki i poinformował ją o tym. Kiedy kobieta wróciła do mieszkania, okazało się, że faktycznie piekarnik musiał być włączony, bo pieczone w nim danie było już spalone.



Sierż. szt. **EMILIA MATEJCZUK**
KPP w Łosicach

Pod koniec stycznia 2021 r. łosiccy kryminalni otrzymali nakaz zatrzymania 29-latka. Mężczyzna miał trafić do więzienia, bo nie płacił alimentów, ale od 2 lat ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Gdy mundurowi weszli do mieszkania, gdzie miał przebywać, zastali kobietę utrzymującą, że poszukiwanego tam nie ma. W pewnym momencie jedna z funkcjonariuszek zauważyła jednak dziwnie odsuniętą od ściany szafę. Mebel wyglądał na nieużywany, a na dodatek dostęp do niego utrudniały... worki z ziemniakami. Policjanci uznali, że to nie przypadek. Jak się okazało, za szafą umieszczono płytę gipsową, maskującą wnękę, w której ukrył się 29-latek. Wkrótce prosto z wnęki mężczyzna trafił za kraty. (BS)



Koncert przebojów operetkowych i musicalowych

22 lipca o godz. 21 pod murem przy CKiS odbędzie się koncert przebojów: operetkowych, operowych i musicalowych w wykonaniu solistów Teatru Muzycznego w Lublinie oraz muzyków Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków, oddział w Lublinie. W programie usłyszymy piosenki 20-lecia międzywojennego, m.in.: „Powróćmy jak za dawnych lat”, „Miłość Ci wszystko wybaczy”, „Zimny drań”, „Już nie zapomnisz mnie” oraz arie i duety operowe, operetkowe, musicalowe, m.in.: „Carmen”, „Hrabina Marica”, „Wesoła wdówka”, „Nędznicy”, „My Fair Lady”, „Skrzypek na dachu”. Nie zabraknie też znanych i lubianych przebojów filmowych. Przed publicznością wy-



stąpią: **Mariola Zagojska** – sopran, **Patrycjusz Sokołowski** – baryton, **Agnieszka Schulz-Brzyska** – fortepian, **Magdalena Maciąg** – skrzypce, **Krzysztof Pachla** – klarnet, saksofony. Wstęp wolny! (ed)

Zamek w Liwie Co pichcono w zamkowej kuchni?

Pokazy kulinarne i degustacje były głównymi elementami imprezy „W zamkowej kuchni na Szlaku Książąt Mazowieckich” na Zamku w Liwie.

Kulinaryny festiwal odwiedziło około 1,5 tys. osób. Największym zainteresowaniem publiczności cieszyły się pokazy i degustacje kuchni ukraińskiej – barszczu ukraińskiego i huculskiego banyszu – oraz towarzyszące im opowieści **Łukasza Modelskiego**. Na festiwalowej scenie pojawili się też **Ihor Lylo** – profesor z Uniwersytetu Lwowskiego, **Weronika Marczuk** – ambasador kultury ukraińskiej w Polsce i autorka książki „O!UKRAIŃNA”, **Magdalena Karpińska** z Karminka Mazowieckiego, **Małgorzata Buttitta** z Akademii **Wojciecha Wielądki** oraz wiele innych osób.

Organizatorzy zadbali też o inne atrakcje. Na zamkowej scenie wy-



fot. arch. Zamek Liw

stąpił ukraiński zespół „MORE”, który wykonał tradycyjne pieśni swojego kraju. Z kolei Grupa „Karabela” zaprezentowała się w pokazach walki szabłą. Członkowie „Karabeli” zorganizowali również konkursy dla dzieci i dorosłych. Zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody z rąk **Elżbiety Lanc** i **Janiny Ewy Orzełowskiej**,

członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Dyrektor Zamku w Liwie **Eliza Czapska** jest zadowolona z kulinarnej imprezy. Dziękuje publiczności oraz wszystkim, którzy włączyli się w organizację festiwalu, i już dziś zaprasza na kolejną jego edycję w przyszłym roku. (sej)

Piknik z Cleo i Defisem

Już 23 lipca w Cegłowie odbędzie się XIV Festiwal Folkloru i Smaku „Sójka Mazowiecka”.

Sójki mazowieckie to duże pieczone bułki z ciasta drożdżowego ze smakowitym nadzieniem z: kapusty kiszzonej, kaszy jaglanej i grzybów. Od kilkunastu lat ten przysmak ma w Cegłowie własne święto. W najbliższą **sobotę 23 lipca** odbędzie się jego kolejna edycja.

Piknik rozpocznie **o godz. 12.30** prezentacją kół gospodyń wiejskich, biorących udział w „Bitwie Regionów”. **Na 14.00** przewidziano występ zespołów folklorystycznych (zespół KGW Posiadały, zespół ludowy Kądziołeczka, soliści Klubu Kulturalne Zacisze i zespół Cegłowianie), a na **16.45** – uroczyste otwarcie festiwalu, połączone z ogłoszeniem wyników konkursu „Bitwa Regionów”. Z kolei o 18.30 zostanie rozstrzygnięty

konkurs o Złotą Sójkę.

Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji: rękodzieło, produkty regionalne i wesołe miasteczko. Poza tym ma być muzycznie. **O godz. 19.00** wystąpi Kapela Niwińskich, a godzinę później Zespół Stan Obecny. Nie zabraknie też gwiazd. **O 17.30** zaśpiewa popowa wokalistka Cleo, a **o 21.00** – Defis, wykonawca disco polo. **O 22.15** odbędzie się spektakl świetlny, a całość zakończy potańcówka **o 22.30**.

Na tegoroczny Festiwal Folkloru i Smaku „Sójka Mazowiecka” zapraszają: Gminna Biblioteka Publiczna – Kulturoteka w Cegłowie, Urząd Miasta i Gminy Cegłów oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego. (BS)



Zagrają na rynku

Zespół Ludowy „Węgrowianie” to marka, której specjalnie nie trzeba reklamować.

Już w najbliższą niedzielę, 24 lipca o godz. 19 będzie można posłuchać koncertu „Węgrowian” na Rynku Mariackim w Węgrowie, w ramach akcji „Koncertowe Lato na Mazowszu 2022”. Każdy może przyjść i posłuchać. (sej)

Wieczór bardzo komediowy

CKiS i w Siedlcach zaprasza miłośników dobrego humoru i wartkiej akcji na kolejną odsłonę II Teatralnych Spotkań pod Murem.

24 lipca o godz. 20 zobaczymy komediowy spektakl dla dorosłych w konwencji kabaretu. To będzie istny kalejdoskop komicznych scen, wątków i skeczy. Co Was czeka? Między innymi spotkanie z mistrzem

magii, który ma trzy ręce, mistrzowska partytura dyrygenta w wykonaniu orkiestry stworzonej z publiczności, zestaw parodii słynnych scen filmowych, czy pełen napięcia napad na bank w wykonaniu najmniejszego człowieka na świecie. Z pewnością więc nudy nie będzie. Olbrzymia dawka humoru i rozrywkli gwarantowana! Wstęp wolny. (ed)

Właściciele kota oskarżają siedleckiego lekarza weterynarii o brutalność. Lekarz zaprzecza.

Nie z takimi sobie radziłem

Pan Michał twierdzi, że siedlecki weterynarz podczas rutynowych badań pobił jego kotkę. – Nie z takimi sobie radziłem – miał mówić, gdy kot się wyrывał. Lekarz zaprzecza i twierdzi, że właściciele nie potrafili uspokoić swojego zwierzęcia, a jego straszili i obrażali. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi siedlecka policja.

Pan Michał z żoną na co dzień mieszkają w Norwegii i tam korzystają z opieki weterynaryjnej nad swoimi zwierzętami.

– Podczas ostatniej wizyty powiedziano nam, że naszej kotce Lilly trzeba zdjąć kamień nazębny – mówi kobieta. – Lekarz z Norwegii wiedział, że będziemy jechali do Polski. Stwierdził, że w naszym kraju będzie to zabieg kilka razy tańszy. Uznaliśmy, że rzeczywiście zrobimy to na miejscu. Poszliśmy do gabinetu Marka Pasiaka. Po prostu był blisko domu.

Tam dowiedzieli się, że zdejmowanie kamienia odbywa się w znieczuleniu ogólnym, więc najpierw trzeba zrobić badania krwi, żeby wiedzieć, czy taki zabieg może być wykonany bezpiecznie.

NADEPNĄŁ KOTA I ZACZĄŁ BIĆ

– Pojechaliśmy oboje – mówi kobieta. – Wyjęliśmy Lilly z transportera i od początku mówiliśmy, że kot się boi i może drapać. Myśleliśmy, że lekarz użyje specjalnych rękawic, żeby ją przytrzymać. On ją chwycił za kark i postawił na stole,

Lilly zeskoczyła i zaczęła uciekać po gabinecie. Wtedy ten człowiek po prostu ją nadepnął i w ten sposób złapał. Chwycił ją ponownie i zaczął bić po głowie. Zaczęłam krzyczeć: Co pan robi?! A on mi na to: Nie z takimi sobie radziłem. Zobaczyłam, że kotce leci krew z pyszczka.

Kobieta zapytała, gdzie lekarz ma rękawice.

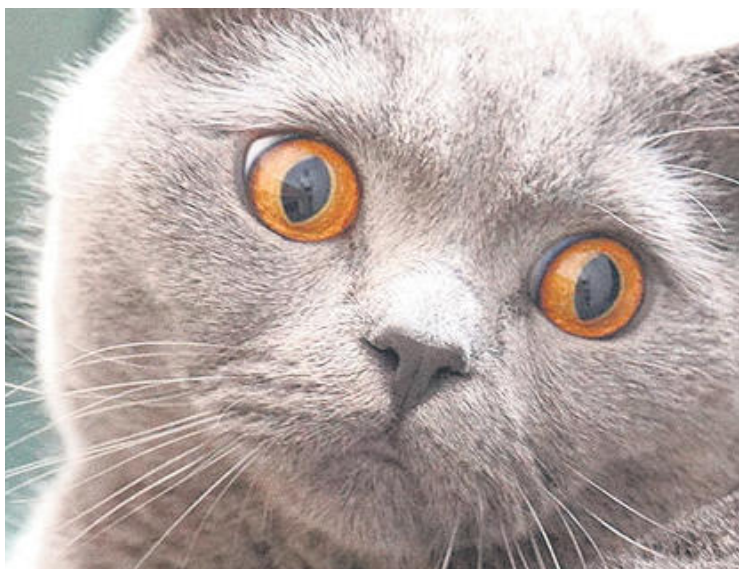
– O tam pod stołem, pokazał. Zapytałam, dlaczego ich nie użyje? Nic mi nie odpowiedział. I kazał mi wyjść, żebym na to nie patrzyła. Rozpłakałam się, bo to wszystko wyglądało makabrycznie. Wyszłam z gabinetu, został tam mój mąż. Pracownica zaczęła mnie uspokajać.

– Krzyczałem, gdy ten człowiek, bo trudno powiedzieć „lekarz”, bił mojego kota – dodaje pan Michał. – Wezwałem policję.

– Jeszcze wyszedł z gabinetu i widząc, w jakim jestem stanie, powiedział do mnie: Nie wzywajcie policji, dogadamy się – mówi kobieta. – Powiedziałam, że na pewno się nie dogadamy.

JA JESTEM SPOKOJNY

Małżonkowie zabrali kota. – Cały



Zdjęcie poglądowe

fot. pyt

pyszczek miała zakrwawiony, zobaczyliśmy, że nie ma zęba, była bardzo przestraszona – mówią.

Przyjechali funkcjonariusze z siedleckiej komendy. Wysłuchali właścicieli kota, a następnie poszli do weterynarza. – Zapytali go, czy kot miał zęby, gdy go przyjmował. Odpowiedział, że tak – opowiada właściciel.

Siedlecka policja wszczęła dochodzenie. Jest ono prowadzone w kierunku znęcania się nad zwierzętami.

– Zabezpieczono nagrania z monitoringu gabinetu – mówi mł. asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z siedleckiej policji. – W tym tygodniu będą przeglądane, by ustalić okoliczności zdarzenia.

Zapytaliśmy lekarza weterynarii

Marka Pasiaka, czy pobił kota.

– Nie uderzyłem go – twierdzi. – Musiałem go jedynie unieruchomić, bo się wyrывał. Robiłem to ręcznie i za pomocą ręczników. To właściciel kota ubliżał mi i pracownikom.

CZY WYBIŁ KOTU ZĘBA?

– Ten ząb sam wypadł, gdy kot chcąc nas pogryźć, gryzł ręcznik, którym był unieruchamiany. Mogło się tak zdarzyć, bo ząb był zepsuty, lecz właściciel nie przyjmował żadnych wyjaśnień, a przecież zgłosił się do lecznicy w związku z kłopotami z kamieniem nazębnym u kota.

Czy obawia się policyjnego postępowania?

– Ja jestem spokojny – mówi lekarz weterynarii. – Policja prze-

prowadzi dochodzenie, dopyta osoby kompetentne o sposoby poskramiania zwierząt agresywnych oraz przyczyny wypadania zębów. To właściciele powinni się zastanowić nad swoim zachowaniem, bo to oni bali się własnego kota, a takiej ilości wulgaryzmów, insynuacji i straszenia artykułami w prasie i znajomościami z prominentnymi osobami dawno nie słyszałem. Nie mówiąc o pracownicy i praktykantkach, które poza wysłuchaniem wywodów godnych najgłębszego ryszotaka były jeszcze straszniejsze. Myślę, że wzburzenie właścicieli nie usprawiedliwia takiego zachowania.

Następnego dnia po wizycie małżonkowie poszli do innego gabinetu. W karcie informacyjnej lekarz wpisał, że kot ma zakrwawiony pyszczek, nie ma kła, ma za to krwiaka w okolicy zębów. – Wskazane usg jamy brzusznej ze względu na stan po wypadku – czytamy w karcie.

– Lilly jest prawie jak nasze dziecko – mówi kobieta. – Jest z nami dziewięć lat. Bardzo chętnie się przytula, śpi z nami. Po pobiciu jej zachowanie się całkowicie zmieniło. Przez kilka dni nie wychodziła z sypialni, nie chciała jeść i pić, wymiotowała. Dopiero po jakimś czasie załatwiła się do kuwety, pyszczek cały czas ma zakrwawiony, bo nie da się dotknąć, a ja nie chcę robić niczego na siłę, by jej nie stresować. To, co przeżyliśmy, to jest po prostu koszmar.

JUSTYNA JANUSZ

Sam zainteresowany nie chce zdradzić, kto przekazał mu pismo Małgorzaty D.

A winnego brak...

Mniej więcej 2,5 roku temu do internetu wypłynął list, który pojawić się w nim nie powinien. Sprawą zainteresował się Urząd Ochrony Danych Osobowych.

O tej sprawie „TS” pisał już dwukrotnie. Przypomnijmy: zaczęło się od listu do rady miasta w listopadzie 2019 r.

WYPŁYNĄŁ W INTERNECIE

Chodzi o pismo, w którym Małgorzata D., ówczesna księgowa Zakładu Gospodarki Lokalowej w Łukowie, krytykowała dyrektora ZGL **Jarosława Piekarskiego** i burmistrza **Piotra Płudowskiego**. Dostało się też inne pracownicy firmy, którą pani Małgorzata wymieniła z imienia i nazwiska, podając wysokość jej pensji. Pismo wysłano mailem do radnych, nie ukrywając danych kobiety. Jak nam tłumaczył miesiąc temu przewodniczący łukowskiej rady miasta **Krzysztof Okliński**, zrobiono tak dlatego, że radni przeszli szkolenia z zakresu informacji niejawnych.

Mniej więcej miesiąc później skan pisma opublikował na Facebooku **Ireneusz Goławski** (wtedy łukowski przedsiębiorca, a od lutego tego roku także radny miejski). Kilka godzin później go usunął –

„na skutek prośby jednej ze stron”.

Sprawa wróciła jednak niedawno, gdy do łukowskiego urzędu miasta przyszło pismo z Urzędu Ochrony Danych Osobowych. UODO pytał w nim, czy rada odpowiada za to, że list z 2019 r. wypłynął w internecie.

WSTAĆ I WYJAŚNIĆ

27 czerwca odbyła się sesja, na której głosowano uchwałę w tej sprawie. Rada Miasta Łuków wyjaśnia w niej, że przestrzega przepisów dotyczących przetwarzania danych osobowych i wylicza czynności podjęte po otrzymaniu listu od Małgorzaty D.

Zanim uchwałę przyjęto, kilku radnych krytycznie oceniło zawarte w niej stanowisko. – Nie wyobrażam sobie, że będę krył przewodniczącego albo jednego z radnych – powiedział **Arkadiusz Pogonowski**.

– Czy to nie jest próba uspokojenia sumienia? Choć nastąpił wyciek, dajemy sygnał: „Winnego nie ma, więc odpowiedzialni są wszyscy. A jeśli wszyscy, to w sumie nikt” – wtórował mu **Henryk Lipiec**.

Jarosław Okliński poszedł jes-

cze dalej. – Jeśli ktoś posiada wiedzę, kto dopuścił się udostępnienia tego pisma osobie nieuprawnionej, jest zobowiązany podzielić się z określonymi organami. Albo niech policja i prokuratura to ustalą – zaproponował. A **Leonard Baranowski** i **Sebastian Ignaciuk** wzywali autora przecieku, by wstał i wyjaśnił sprawę.

W ODLEGLEJSZYM CZASIE?

Podczas sesji nikt z radnych nie zastosował się do tego apelu. Nie wypowiedział się też autor feralnego wpisu na Facebooku, czyli **Ireneusz Goławski**. Uczestniczył w trybie zdalnym tylko w początkowej części obrad, a kiedy doszło do dyskusji nad uchwałą, nie był obecny nawet w takiej formie.

„Tygodnik” postanowił zapytać radnego o jego stanowisko wobec afery, do której się przyczynił. Chcieliśmy wiedzieć, kto w grudniu 2019 r. przekazał mu pismo Małgorzaty D., i z jaką to robił intencją – czy prosił o upublicznienie dokumentu w internecie? Interesowało nas też, co **Ireneusz Goławski** chciał osiągnąć, publikując list na Facebooku, i czy wiedział wtedy, że łamie prawo. Poza tym poprosiliśmy o komentarz do wystąpień radnych z sesji, którzy mówili, że ten, kto udostępnił mu list, powinien zostać ukarany za złamanie przepisów



Radny Goławski podczas zaprzysiężenia w lutym br.

fot. arch. UM Łuków

dotyczących RODO, być może także pozbawieniem mandatu. A na koniec chcieliśmy wiedzieć, dlaczego pan **Ireneusz** do tej pory nie ustosunkowywał się do sprawy, i co zamierza zrobić jako radny.

– Wolałbym zostawić to bez komentarza, przynajmniej na razie. Udzielę go później, w trochę odleglejszym czasie – odpowiedział nam na wszystkie pytania **Ireneusz Goławski**.

CYRK I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

A co o takim postawieniu sprawy myśli **Arkadiusz Pogonowski**, który na sesji najostrzej krytykował uchwałę? – Pan radny, nie stawiając się na sesji czy na komisjach, a teraz nie odpowiadając na pytania, chce się wykręcić od odpowiedzialności.

Dla mnie to tchórzliwe zachowanie, które zrzuca odpowiedzialność na całą radę. Zamiast tego zainteresowany powinien porozumieć się z przewodniczącym i przedstawić mu fakty. W ten sposób uniknęlibyśmy całego cyrku z radą miasta w roli głównej – komentuje.

I dodaje, że prędzej czy później poznamy radnego, który odpowiada za przeciek. – Oby ta osoba zachowała się prawie i sprawiedliwie oraz po prostu przyzwoicie, porozumiewając się z panią, której dobre imię naruszono. Przepraszanie i pójście na ugodę to bardziej honorowe rozwiązanie niż czekanie, aż włączą się instytucje zewnętrzne, a nawet organy ścigania – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Szpilki Zaczyńskiej

Lepiej pokażcie kotka

Ostatnio obejrzałam przerażającą konferencję prasową posłanki Siarkowskiej. Reprezentantka Siedlec (kariera: Młodzież Wszechpolska, Liga Polskich Rodzin, Kukiz’15, Partia Republikańska, KP PiS, Solidarna Polska) ogłosiła, że w Polsce są prześladowani chrześcijanie (!), trzeba więc zmienić prawo, aby prześladowcy byli stosownie karani. Nie podała przykładów prześladowań, ale muszą być wstrząsające, skoro temat ma się oprzeć o polski parlament (posłanka zbiera podpisy pod projektem nowelizacji prawa, by móc karać prześladowców).

Konferencja była przerażająca z dwóch powodów. Pierwszy, to skala absurdu, wygłaszanego na poważnie... A drugi, to obecność na konferencji dzieci. Nie wiem, czyje to były dzieciaki – posłanki Anny Marii czy towarzyszących jej działaczy. Nieważne. Po prostu, tych dzieci nie powinno na tej konferencji być! Ich zmarszczone brwi i marsowe grymasy wskazywały na wyraźny dyskomfort spowodowany sytuacją, wystawieniem ich na publiczny widok. W pierwszej chwili można było pomyśleć, że to one są żywym przykładem prześladowań. Małoletnie chrześcijańskie ofiary... Współczucie wlało się w serce, a pięści zacisnęły... Ale nic z tych rzeczy! Nikt dzieci nie prześladował. Czyli co? Pokazali nam małych krzyżowców?

Nie spotkałam się jeszcze z takim instrumentalnym wykorzystaniem wizerunku dzieci na potrzeby polityki. Owszem, cudzymi dziećmi w tle grał ostatnio nasz nieudany premier, gdy namawiał młodzież, by pisała do rówieśników w Norwegii o podzielenie się pieniędzmi. Ale to nie były małe dzieci. Zdarza się, że politycy wrzucają do mediów społecznościowych domowe zdjęcia z rodziną, ale mają one wtedy inny wydźwięk. Zresztą im większa klasa polityka, tym mniej takich „ocieplaczy” wizerunku. Lepiej pokazać kotka lub pieska.

Mnie przeraża też myśl, że zaprezentowani na siedleckiej konferencji „mali krzyżowcy” (dzieci były ubrane w koszulki z napisem „W obronie chrześcijan”) mogą w przyszłości aspirować do polityki, jak ich rodzice. Nie będę nawet pisać, dlaczego to mało optymistyczna myśl...

Mniej więcej w tym samym czasie, gdy siedlecka posłanka grzmiała o aktach agresji na chrześcijan, w mediach upubliczniono filmiki i wpisy, jakiego kierował ksiądz Dębski – kapłan, a więc chrześcijanin pełną gębą – do nieznanej sobie dziewczyny. „Będziesz suką do spełniania moich poleceń, zachcianek. A będzie ich dużo”, „Poczekaj, będziesz pierwszą kobietą w historii wyruszenia w gabinet metropolity białostockiego”...

I tak padł mit o prześladowaniu biednych chrześcijan w Polsce... Jak widać, mają się nieźle. Aż za dobrze. Dodajmy, że ks. Dębski brylował w programach TVP, nawet w „Ziarnie”, programie dla małych chrześcijan...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Ucieczka z raju

Lubię wracać tam, gdzie byłem już... A jak chwilowo nie po drodze, to przynajmniej lubię wiedzieć, co się tam dzieje. Ostatnio sprawdziłem, co tam nowego na Sri Lance. W pierwszym odruchu nie dałem wiary. Ale niestety – na Sri Lance, na drugim końcu świata, drożyzna i głód. Że drożyzna, można jeszcze zrozumieć, inflacja szaleje na planecie. Ale głód? W miejscu, gdzie natura przez cały rok kipi od zieleni (parę stopni na północ od równika), a drzewa uginają się od owoców?

Przecież Sri Lanka to raj. I to raj w sensie ścisłym, bo biblijnym. Gdy dobry Pan Bóg stworzył Adama i postanowił, bardzo, bardzo delikatnie, umieścić go na Ziemi, to postawił go właśnie tam – na szczycie góry pośrodku Sri Lanki. Ta góra nazywa się Górą Adama. Do tej pory zachował się tam odcisk stopy Pierwszego Człowieka. Góra jest miejscem pielgrzymek. Aby dotrzeć na wierzchołek o świcie – wtedy widoki są najpiękniejsze – trzeba rozpocząć wspinaczkę o 2 w nocy, w kompletnych ciemnościach. Widoki o wschodzie słońca wynagrodzą trudy wspinaczki. To niesamowite, jakie rzeczy potrafi tworzyć pospół z krajobrazem różanopalcia Eos. No mówię Wam – raj, po prostu zielony raj.

Oczywiście, nawet raj ma swoje problemy. Między Syngalezami a Tamilami było akurat zawieszenie broni, mieliśmy więc szczęście. Z jednej strony na wyspy na drugą przejeżdżało się swobodnie. Checkpointy przy drogach stały puste. Z parciejących worków wysypywał się rdzawy piasek.

Nic jednak nie trwa wiecznie. W ubiegłym roku zielona Sri Lanka postanowiła być jeszcze bardziej „zielona”. Mówiąc ściśle, postanowił tak prezydent tego kraju. Nowa „zieloność” polegała m.in. na tym, że w rolnictwie zakazano używania nawozów. Wszystko miało być „eko”. Na efekty wystarczyło poczekać akurat tyle, ile trwa cykl vegetacyjny. Czyli niedługo. Ryżu zebrano znacznie mniej. Nie było co eksportować. Brakowało go też na własne potrzeby. To samo z owocami. (A owoce są tam pyszne i tanie, uwierzcie!). Skoro nie było eksportu, nie było za co importować na przykład paliw. Ceny wzrosły o połowę. Do drożyzny dołączył głód. Prezydent, który postanowił uszczęśliwić obywateli swoimi „zielonymi” pomysłami, uciekł z wyspy.

Sri Lanka, prawda, jest daleko. Za to Holandia całkiem blisko. Tam ostatnio władza też ma pomysł dla swoich rolników – taki, żeby najlepiej w ogóle ich nie było. To niesamowite, jakie pomysły mają ostatnio rządzący. Wydawało się, że tylko w Brukseli tak głupieją, ale nie – po całym świecie się to szerzy. Zaraza jakaś.

Czy nie żyłoby się znacznie łatwiej, gdyby władze zostawiły nas, swoich obywateli, w spokoju, nie uszczęśliwiając kolejnymi zakazami? Tak w Colombo, jak w Brukseli i w Warszawie.

DARIUSZ KUZIAK

Dni Łosic

Tłumy pojawiły się na łosickiej targowicy, by bawić się na Dniach Łosic. Dopisała publiczność.

Główne obchody Dni Łosic odbyły się w niedzielę, 17 lipca, ale świętowanie rozpoczęło w sobotę wystawą fotografii łosiczanina **Jarosława Denisiuka** „Świat w świetle podczerwieni” w Łosickim Domu Kultury. Zdjęcia można jeszcze oglądać **do 25 lipca**.

W niedzielę świętowanie rozpoczęło otwartymi spławikowymi zawodami wędkarskimi. Wędkarze pojawili się nad łosickim zalewem już o 6 rano.

Zawody wygrał **Maciej Żuk**, który dodatkowo otrzymał nagrodę za złowienie największej ryby. Drugie miejsce zajął **Cezary Żółtowski**, a trzecie **Grzegorz Kowalcuk**.

Po południu rozpoczęły się główne obchody Dni Łosic. Spod urzędu miasta ruszyła parada starych samochodów i motocykli. Ponad 100 aut przejechało ulicami Łosic do miejskiej targowicy. Niemalże w tym samym czasie na miejskim stadionie rozegrano mecz piłki nożnej. ŁDK Łosice miał zmierzyć się z ULKS Jastrzęb Żeliszew, ale ta drużyna nie dojechała. Fani piłki nożnej nie zostali odprawieni z kwitkiem.



fot. arch.

Mecz rozegrała występująca w lidze okręgowej pierwsza drużyna ŁDK Łosice i rezerwy klubu, które tworzy łosicka młodzież (jeszcze do niedawna grająca pod szyldem KS Łosice).

Impreza zaczęła się od występów lokalnych grup tanecznych. Wystąpiły zespoły: Indigo Dance Art, Indigo Dance Art Factory Łosice. Nie zabrakło także popisów wokalnych. Znałe polskie przeboje zaśpiewała Wiola Latus. Publiczność miała także okazję poznać repertuar zespołu śpiewaczego Złote Kłosa i ludowych: ZPiT Mała Ziemia Łosicka, Zakrze Śpiewa oraz Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej. Było też wiele atrakcji dla najmłodszych: wesołe miasteczko, zabawa z animatorami, malowanie buziek oraz pokazy wielkich baniek mydlanych.

Potem na scenie pojawił się zespół Some Goorsie ORCHESTRA, który wykonał największe przeboje Krzysztofa Krawczyka, Zbigniewa Wodeckiego czy Anny Jantar. Na scenie pojawił się też zespół Top One, dając świet-



Maciej Żuk

fot. arch.

ny koncert. Organizatorzy Dni Łosic stanęli na wysokości zadania, by dla każdego znaleźć różne gatunki muzyczne. Po skocznych rytmach disco na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru Łydką Grubasą. Rockowy zespół nie zawiódł fanów. Było kabeletowo i rockowo. Wykonanie wielu piosenek na pewno budziło skrajne emocje u niektórych, bo ze sceny padały wulgaryzmy. Ale młodzież znająca zespół nieco się rozruszała, były wręcz pląsy pod sceną. Wcześniej starsza publiczność dosyć sztywno reagowała na występy. Już w trakcie koncertu Łydką Grubasą ludzie zaczęli się rozchodzić, a na targowicy zostali najwytrwalsi. Do późna tańczyli i bawili się na dyskotekę pod chmurką.

MILENA CELIŃSKA

P R O M O C J A

„Kino na wakacje, taniej przez aplikację”

– akcja sieci Helios!

Lato tego roku obfitować będzie w moc wakacyjnych premier. Poza fantastycznymi filmami w przeróżnych gatunkach, Helios przygotował dla swoich widzów także wyjątkową akcję, w ramach której bilety zakupione przez nową aplikację mobilną sieci dostępne będą w bardzo atrakcyjnej cenie – tylko 14,90 złotych za bilet – nadzwyczajnie wybrany film. Akcja startuje 1 lipca i potrwa do ostatniego dnia sierpnia.

Lato to świetny czas na rozrywkę, tym bardziej, że całe wakacje obfitować będą w gorące premiery filmowe. Dzięki wyjątkowemu cenom biletów żaden z kinomanów nie przegapi porywających nowości. Na ekranach kin Helios pojawią się między innymi światowe hity w gwiazdorskiej obsadzie: „Thor: Miłość i grom” czy „Bullet Train”, rodzinne animacje

„Minionki: Wejście Gru”, „Niezgaszalni” oraz „DC Liga Super-Pets”, komedia obyczajowa „Każdy wie lepiej”, gorące romanse „Na chwilę, na zawsze” i „After 4. Bez siebie nie przetrwamy”, czy horror „Nie!” – dla fanów mocnych filmów wrażeń na wielkim ekranie. Wakacyjna akcja sieci kin Helios



promująca zakup biletów przez nową aplikację jest niezwykle prosta. Aby skorzystać z promocji, wystarczy pobrać aplikację Helios (dostępną w App Store oraz Google Play) i wybrać dowolny seans w okresie najbliższych dwóch miesięcy – lipca i sierpnia. Cena biletów zakupionych przez aplikację będzie równa najniższej cenie zakupu na seanse regularne, która jest oferowana w ramach polityki cenowej „Wcześniej kupujesz, więcej zyskujesz”. Niezależnie od momentu zakupu, czyli nawet w dniu seansu, bilety będą dostępne w najbardziej korzystnej cenie. Akcja obejmuje także uwielbiane przez widzów Projekty Specjalne, z wyłączeniem seansów Kultury Dostępnej oraz NMF.

Aplikacja mobilna Helios to wygodny sposób na kupowanie biletów bez stania w kolejce do kasy. Po dotarciu do kina można od razu udać się do sali, okazując obsłudze bilet w postaci kodu QR. Aplikacja posiada intuicyjny system, który nie wymaga każdorazowego podawania danych przy zakupie. Dodatkowym plusem jest możliwość dokonania szybkiego zwrotu biletów, a także podarowanie ich wybranej osobie.

Mieszkańcy szukają drugiego dna, a GDDKiA obiecuje, że wyśle pracownika...

Sześć domów zniknie?

Trasa Via Carpatia będzie biegła przez województwo mazowieckie jako droga ekspresowa S19.

Przetnie gminę Platerów, ale nie tak, jak chcą sobie tego mieszkańcy wsi Ostromęczyn i Ostromęczyn-Kolonia. Ludzie są wściekli, że zmieniono przebieg trasy – jak twierdzą – bez ich wiedzy.

— Pierwotnie droga miała przebiegać wariantem „czerwonym”, w którym przeznaczono do wyburzenia dom 80-letniej kobiety, na co wyraziła zgodę, oraz domek letniskowy byłej starościny. Lecz GDDKiA nagle zmieniła wariant na „niebieski”, który wymaga wyburzenia i wysiedlenia aż sześciu rodzin – informują w liście do redakcji i parlamentarzystów mieszkańcy Ostromęczyna i Ostromęczyn-Kolonii. Dodają, że odbyło się to bez konsultacji z nimi.

Przypomnijmy (o sprawie już pisaaliśmy), że o zmianie trasy mieszkańcy i władze gminy mieli się dowiedzieć w grudniu ubiegłego roku. To wtedy GDDKiA złożyła wniosek o wydanie stosownych decyzji środowiskowych.

— Wcześniej droga miała biec po polach, ale okazało się, że jest tam jakieś grodzisko, więc będą je omijać. Grodzisko jest ważniejsze od ludzi! — denerwuje się **Mirosław Sawicki**, sołtys Ostromęczyna-Kolonii.

Wójt gminy Platerów **Jerzy Garucki** twierdzi, że do grudnia 2021 roku wszyscy byli przekonani o zaawansowaniu wariantu „czerwonego”. Ten wybrano w Platerowie.

— Byliśmy zdziwieni, że do ochrony środowiska wysłano trasę oznaczoną kolorem niebieskim. Nikt nas nie poinformował, że nastąpiła zmiana — podkreśla wójt. — Jako jedyna gmina byliśmy na spotkaniu z projektantem w Katowicach, gdzie usłyszeliśmy, że do realizacji przyjęto najbardziej dla nas korzystny wariant „czerwony”.

WSZYSTKIM NIE DOGODZISZ

Potem, w czasie pandemii, konsultacje w sprawie przebiegu trasy odbywały się online. Ponoć pracownik gminy, który już nie pracuje w UG Platerów, brał w nich udział i nie sprzeciwiał się, gdy zaproponowano zmianę trasy z „czerwonej” na „niebieską”. Jednak w urzędzie gminy twierdzą, że gdy doszło do zmiany wariantów, to urzędnicy nie brali udziału w konsultacjach. GDDKiA zaś podkreśla, że gdyby chcieli wszystkim dogodzić, to droga nigdy nie zbiegłaby się w całość.

— Każda droga to jakiś kompromis. Czasami decyduje argument środowiskowy, czasem ekonomiczny, a czasem społeczny — mówi **Szymon Piechowiak**, rzecznik prasowy GDDKiA. — Rzadko się zdarza, żeby wypracowany wariant drogi zadowolili wszystkich. Czasem nie zadowolili się mieszkańcy, bo droga ma przecinać ich pola czy obszary leśne. Czasem są niezadowolone organizacje ekologiczne. Wybierając ostateczny wariant, bierze się pod uwagę wszystkie czynniki. To niewdzięczna rola. Jeśli ktoś patrzy na nową drogę tylko przez perspektywę jednego czynnika, to będzie niezadowolony. Nie ma przypadku, w którym wszyscy byłiby w pełni zadowoleni z przebiegu S19.

ZABY, KRABY I INNE ZAJĄCE

Ale mieszkańcy gminy Platerów nie mają zamiaru iść na kompromis. Jerzy Garucki nie składa bronii. Postanowił wykorzystać fakt, że przy złożeniu wniosku o decyzję

środowiskową muszą się odbyć konsultacje.

— Mówiłem w ochronie środowiska, że sześć gospodarstw zostanie zrównanych z ziemią. A oni mi mówią, że nie mają na to wpływu, bo ich interesują żaby, kraby, sarny i inne zające — relacjonował na ostatniej sesji Jerzy Garucki. Obiecał, że będzie dążył naciskać GDDKiA, aż trasa zostanie zmieniona na wariant wybrany przez mieszkańców.

Wspólnie z sołtysiem Ostromęczyna-Kolonii pojechali do siedziby GDDKiA. Wójt twierdzi, że na tym spotkaniu śmiano się z tego, co usłyszał w ochronie środowiska. — Ptaszki i zwierzęta ważniejsze? A kim są mieszkańcy? Dobrze, że pojechaliśmy, bo zaczęli oglądać dokumenty i zobaczyli, że można spokojnie zejść z drogą niżej. Droga będzie blisko domostw, ale nie wyburzy się gospodarstw. Rozmowa była długa — relacjonował wójt. — Obydwa warianty mają być jeszcze raz rozpatrzone, a w lipcu przyjedzie ich pracownik z projektantem i pójdą w teren.

DOMEK BYŁEJ STAROSTY

Mieszkańcy Ostromęczyna i Ostromęczyna-Kolonii nie wierzą w kompromis. W liście do parlamentarzystów i do naszej redakcji widać, że doszukują się drugiego dna. *Dotarła do nas informacja, że domek letniskowy, który miał zostać wyburzony przy wariantcie czerwonym należy do byłej starosty łosickiej (działaczki PiS), która podobno poskarżyła się do GDDKiA, a ta zmieniła przebieg wytyczonej drogi. Informacja wymaga potwierdzenia przez dziennikarzy śledczych, ale nasze przypuszczenia są bardzo pewne* — czytamy w liście, w którym dodano, że *pani Klimiuk nie chce udzielić żadnej odpowiedzi, a pytania zadawane na Facebooku, czy to w wiadomościach prywatnych, czy w ko-*



Między innymi te budynki mogą zostać wyburzone. fot. arch.

mentarzach, są usuwane, a zadający je blokowani.

— Totalna bzdura, nawet nie będę takich rzeczy komentowała. Jak trzeba się daleko posunąć, by wpaść na pomysł, że mam taką moc sprawczą, by przesunąć bieg Via Carpatia?! — dziwi się **Katarzyna Klimiuk**, która obecnie jest zastępcą dyrektora w jednym z departamentów ministerstwa pracy. — Owszem, widziałam jeden komentarz z fałszywego konta pod postem na Facebooku ministerstwa. Usunęłam go, bo nie pozwolę, by ktoś z fałszywego konta pisał takie

głupoty. Jeśli te kłamstwa będą powielane, to zastanowię się, czy osoba je powtarzająca nie powinna ponieść konsekwencji prawnych.

Mieszkańcy Ostromęczyna i Ostromęczyna-Kolonii nie potrafią pogodzić się z perspektywą wyburzenia sześciu domów. Zapowiadają, że będą walczyć, protestować.

Budowana trasa ma mieć 32 km długości. Połączy trzy województwa. Niezadowolonych z przebiegu S19 jest więcej. Czy uda się zmienić bieg drogi w gminie Platerów? Czas pokaże.

MILENA CELIŃSKA

Mińskie elektrotrendy

Hulajnogi elektryczne przypadły do gustu młodszymi mińszczanom.

Muszą oni jednak pamiętać, żeby nie zostawiać ich na środku chodnika.

Stanowi to bowiem zagrożenie dla osób niewidomych i niepełnosprawnych.

Elektromobilność to jeden z głównych czynników kształtujących współczesny system transportowy. Prognozuje się, że w 2040 r. po drogach na całym świecie będzie się poruszać 500 mln samochodów elektrycznych (na 2 mld pojazdów ogółem). Dziś „elektryków” sprzedaje się rocznie ok. 500 tys., natomiast w 2040 r. będzie to nawet 41 mln sztuk.

Świadome nowych trendów władze Mińska Mazowieckiego już 2 lata temu przeformowały uchwałę „Strategia elektromobilności dla miasta”.

— Stawia ona na rozwój elektromobilności, system transportu publicznego przyjazny środowisku, wpływający na poprawę jakości powietrza — informuje magistrat.

W 2021 r. miasto złożyło dwa wnioski do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o dofinansowanie zakupu sześciu autobusów elektrycznych do obsługi komunikacji miejskiej. Ponadto przystąpiło do pi-

lotażowego projektu „Lokalny System Mikromobilności”. Przez 60 dni mińszczanie wypróbowywali elektryczne pojazdy — 30 hulajnóg i 10 skuterów.

Obsługa jazdy przez aplikację mobilną, ekologiczny charakter pojazdów czy możliwość zaparkowania w dowolnym miejscu w obrębie

wyznaczonej strefy, to tylko niektóre z cech, jakie zaważyły na popularności hulajnóg i skuterów wśród mieszkańców miast, gdzie wprowadzono tę usługę. Dużym udogodnieniem dla mińszczan była swoboda korzystania z tego rodzaju transportu. — Na hulajnodze czy



fot. arch.

skuterze można o każdej porze podjechać w dowolne miejsce w mieście. Zwinne i ekologiczne pojazdy szybciej dotrą do celu — przekonywał burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Do obsługi hulajnóg i skuterów służyła bezpłatna aplikacja do pobrania na smartfony. Przy jej użyciu można było wypożyczyć hulajnogę lub skuter na minuty. W ciągu 60 dni użytkownicy systemu dokonali 12 233 wypożyczeń (pojazdy były najchętniej wypożyczane w środy — 90% to hulajnogi), czyli średnio 204 wypożyczenia dziennie. Liczba użytkowników wyniosła 1469 osób. Przejechali oni blisko 42 km. Ta forma komunikacji przypadła do gustu szczególnie młodszymi mieszkańcom (2/3 użytkowników to mińszczanie w wieku 18-23 lata).

Zwracano przy tym uwagę, że do jazdy skuterem są potrzebne odpowiednie uprawnienia i kask (znajduje się w bagażniku), a hulajnogami elektrycznymi można poruszać się w wyznaczonych miejscach i z odpowiednią prędkością. Hulajnogi i skutery można było zaparkować tylko w strefach określonych w aplikacji (odpowiednia dla pojazdów kolorystyka). Jeśli

użytkownik chciał zakończyć przejazd w innym miejscu niż strefa, aplikacja nie przyjmowała zakończenia jazdy. Władze miasta miały nadzieję, że taka opcja zapobiegnie porzucaniu i dewastacji hulajnóg i skuterów.

Dziś już można powiedzieć, że elektryczne hulajnogi wrosły w krajobraz miasta. Korzysta z nich coraz więcej młodych mińszczan. Niestety, zdarza się, że użytkownicy zostawiają je położone na środku chodnika albo w miejscach, gdzie tarasują przejście. Pozostawione hulajnogi stanowią zagrożenie, zwłaszcza dla osób niewidomych czy niepełnosprawnych.

Od pewnego czasu to prawdziwa zbrodnia dla pieszych. Ale jest na to sposób! Jaki? W takim przypadku można skontaktować się z operatorami pozostawionego nieprawidłowo sprzętu i zgłosić to (LIME — tel. 510 265 225 lub mail: p1.parking@li.me, TIER — tel. 22 58 18 133 lub mail: support@tier.app). Dodatkowo, jeśli ktoś jest właścicielem czy zarządcą prywatnej posesji, na której notorycznie ktoś zostawia elektryczne hulajnogi, firma TIER może wyłączyć w aplikacji ten obszar z parkowania.

TOMASZ MARKIEWICZ

40 lat minęło!

Zgodnie z obietnicą, nadal świętujemy nasz jubileusz, dzieląc się z Czytelnikami wspomnieniami z przeszłości. Czym żył region 20, 30, 40 lat temu? Jakie nasi Czytelnicy mieli marzenia lub problemy?

Do niektórych wspomnień wraca się z łezką wzruszenia, do innych z uśmiechem. Jubileuszową retrospektywę rozpoczynamy od lat osiemdziesiątych XX w., gdy „TS” był jeszcze wydawany jako „Pismo PZPR”. W wielu relacjach dominowały wówczas określenia: opłacalność produkcji, posiedzenia plenarne, czy system kontratacji. Czyta się je dziś z uśmiechem: „tak było!” i z refleksją: „ależ ten świat się zmienia”. I dobrze, niech się zmienia! A my będziemy nadal relacjonować o zmianach, przypominając czasy, których niektórzy (młodszy Czytelnicy) nie znają. Dla starszych Czytelników będzie to natomiast sentymentalna podróż do przeszłości. Miłej lektury!

ROK 1985

Wiadomo, że morale i uczciwość rodaków pozostawia czasem wiele do życzenia. To się nie zmienia od lat. Czym żyła KRONIKA MILICYJNA I SĄDOWA na początku 1985 roku?

Niepokój budziła demoralizacja młodych ludzi, nazywana „wykolejeniem”. Oto w mińskim parku czterech siedemnastolatków zaatakowało 42-letniego Jana Ch. Pobili go i zabrali mu dokumenty. Z kolei w Sokołowie Podl. ofiarą młodych oprawców padł 52-letni mieszkaniec Warszawy, którego „pobito i okradziono bez żadnych skrupułów”.

Nie mniej emocji wzbudziło złapanie na adamowskim targu spekulanta! Rencista z Lubelskiego sprzedawał po spekulacyjnych cenach obuwie gumowe i odzież. Co gorsza, chciał wręczyć łapówkę funkcjonariuszom milicji!

KRONIKA MILICYJNA I SĄDOWA

Coraz częściej odnotowujemy przestępstwa popełniane przez bardzo młodych ludzi. Jest to wysoce niepokojący i budzący szereg niewesołych refleksji fakt. A to kilka kolejnych przykładów świadczących o wykolejeniu młodzieży.

W parku mińskim w Mińsku Mazowieckim czterech siedemnastolatków chłopców z gminy Dęba Wielka zaatakowało 42-letniego Jana Ch. Młodociani napastnicy pobili mężczyznę, a następnie zabrali mu dokumenty i pieniądze. Przestępstwa tego dopuścili się: Maciej G. (uczeń ZSZ), Mirosław D. (karany już za kradzież), Dariusz Sz. (nie uczy się i nie pracuje) i Janusz W. (karany za włamanie).

Podobne wydarzenie miało miejsce w Sokołowie Podlaskim. Ofiarą napadu był tym razem 52-letni mieszkaniec Warszawy — Mieczysław B., którego pobito i okradziono bez żadnych skrupułów (zabrano mu dokumenty, zegarek i pieniądze). Najstarszy z trzech napastników ma 20 lat. Jest to nigdzie nie pracujący, karany za kradzież Arkadiusz K. Dwaj pozostali mają zaledwie po 16 lat. Są

to: Dariusz B. (Cygan, uczeń szkoły specjalnej) i Maciej R. (uczeń ZSZ). Przestępstwa dopuścili się też 17-letni uczeń ZSZ — Andrzej K. z gminy Sadowne. Włamał się on do domku letniskowego w Mrozowej Woli, skąd skradł akcesoria samochodowe, sprzęt wędkarski i inne przedmioty.

Na targowisku w Adamowie funkcjonariusze milicji zatrzymali 50-letniego rencistę Henryka P. z Grabowa Szlacheckiego (woj. lubelskie), który po cenach spekulacyjnych sprzedawał buty gumowe i odzież. Spekulant usiłował przekupić funkcjonariusza MO (wręczał im łapówkę w zamian za odstąpienie od czynności służbowych).

W pobliżu restauracji w Sokołowie Podlaskim znaleziono zwłoki 51-letniego Jana Sz. z Garwolina. Prawdopodobnie przyczyną zgonu było nadmierne spożycie alkoholu.

W Sadownem pociąg pospieszny relacji Białystok-Warszawa potrącił idącego torami pracownika PKP, 32-letniego Romana R. z Zielesca (gmina Sadowne), który poniósł śmierć. Do śmiertelnego wypadku na torach kolejowych doszło również na stacji PKP w Ostrówku Węgrowskim, gdzie pociąg osobowy jadący z Małkini do Warszawy potrącił 44-letniego Ireneusza O. z Łopianki (gmina Łochów).

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wydał wyrok w sprawie 24-letniego Janusza Gronka i 29-letniego Grzegorza Radosza. Byli oni oskarżeni o to, że w dniu 25 maja 1984 r. w Mińsku Mazowieckim zaciągnęli siłą w żyto Marię G., którą zaczęli dusić, a następnie zgwałcili.

Sąd skazał każdego z nich na karę 4 lat pozbawienia wolności. Wyrok jest nieprawomocny.

E.J.

NASZA SONDA

Nowy Rok – nowe pragnienia

Mieczysław Tatkiwicz — mieszkaniec Siedlec:

W tym nowym 1985 roku marzy mi się, aby w naszym mieście powstało jak najwięcej punktów usługowych, małych sklepików różnej branży, ułatwiających życie mieszkańcom. Myślę tu głównie o nowych osiedlach mieszkaniowych, oddalonych od centrum miasta, na których sieć handlowa jest bardzo skromna. Jakże wielkie byłoby to usprawnienie i ułatwienie w prowadzeniu domów naszym tak zabieganym od rana do wieczora. Żonom i matkom. Ponadto, im więcej będzie takich małych sklepików, punktów usługowych, to tym większa konkurencja, a co za tym idzie poprawi się zaopatrzenie, wzrośnie kultura obsługi klientów. Marzy mi się też, aby Siedlice stały się wreszcie miastem zadbanym, czystym, bez tych nierównych i popęskłych chodników, dziurawych i zaśmieconych ulic. A w życiu prywatnym nie przewiduję żadnych większych zmian. Będę zadowolony, gdy będzie nie gorzej niż w minionym roku.

Antoni Pawlak — prezes Gminnej Spółdzielni „Sch” w Kotuniu: Chcielibyśmy, a mówię to w imieniu Zarządu i wszystkich pracowników naszej Spółdzielni, by miejscowe społeczeństwo było w pełni usatysfakcjonowane z naszej działalno-

ści. Liczę, że w tym zakresie powinno się wiele zmienić. W pierwszym miesiącu tego Nowego Roku zostana przekazane do użytku trzy pawilony handlowe w Bojmiu. Przemyślamy się do budowy sklepów w Grzegwie, Jagodnem i we wsi Łęki. W samym Kotuniu będziemy starali się rozszerzyć swą działalność usługową, dążąc do uruchomienia punktu naprawy sprzętu gospodarstwa domowego. Kolejna ważna sprawa to rozpoczęcie budowy nowej piekarni. Dla nas to konieczność. Mamy dwie małe piekarnie w Kotuniu i Bojmiu, pracujące jednak w bardzo prymitywnych warunkach. Marzy mi się też, aby w większym stopniu niż dotychczas komitety członkowskie, poszczególni przedstawiciele Rady Nadzorczej czuli się współodpowiedzialni za Spółdzielnię, za jej działalność gospodarczą i handlową. Gdyby w roku 1985 to wszystko udało się zrealizować, to byłoby to tylko z korzyścią dla mieszkańców gminy Kotuń.

Marian Włodarczyk — naczelnik Sokołowa Podlaskiego:

Pragnień i marzeń związanych z naszym miastem to mam wiele. Poza przekazaniem do użytku nowego szpitala, szczególnie życzyłbym sobie, aby w Sokołowie Podlaskim rocznie oddawano przynajmniej 50 mieszkań komunalnych, co w perspektywie do roku 1990 pozwoliłoby nam realnie myśleć o wyburzeniu starych, niszczących budynków. A mieszka w nich około 500 rodzin. Pierwsze kroki w tym kierunku już poczyniono. Weszły bowiem do realizacji dwa 50-rodzinne budynki komunalne. Wprawdzie pierwszy z nich ma być prze-

kazany do zasiedlenia za jakieś 15 miesięcy, ale może budowanym uda się przyspieszyć tempo. Marzeniem moim bowiem jest, aby ten budynek był gotowy przynajmniej pod koniec tego roku. Ucieszyłoby mnie też rozpoczęcie rozbudowy Zespołu Szkół Zawodowych. Po zakończeniu tych prac jeden z obiektów planujemy przekazać szkolnictwu podstawowemu. Czas najwyższy, gdyż w minionym czterdziestolecu w Sokołowie Podlaskim wybudowano tylko jedną szkołę podstawową.

Jacek Chmielewski — rolnik ze wsi Wólka Soseńska w gminie Mordy:

To będzie chyba dla mnie i mojej rodziny rok pełen nadziei i oczekiwań. Przede wszystkim chciałbym się już wprowadzić do nowego domu, z którego budową latami jakoś nie mogliśmy się uporać. Zamierzam tam jeden z pokoi przeznaczyć na swoje prywatne muzeum. Od lat kolekcjonuję takie różne staroci: zegary, lampy, żelazka, białą broń. Sporo już się tego nazbierało. A ze spraw ogólniejszych? Chciałbym, aby wreszcie uporządkowano sprawę cen. Tyle ich jest, a to ceny regulowane, umowne, rynkowe, pozarynkowe. Że trudno się człowiekowi polapać w tym całym galimatiasie. Przemysł powinien też bardziej zadbać o rolników. Dlaczego tak mało jest w sprzedaży nawozów wieloskładnikowych? One przecież chłopu zaoszczędzą sporo pracy i czasu. To nie wszystko. Ciągników to i w naszej wsi jest kilka. I co z tego, jak rolnik nie może dokupić sobie sprzętu towarzyszącego, a zwłaszcza koślarek rotacyjnych, kombajnów ziemniaczanych. A swoją drogą, czy nasz kraj rzeczywiście stać na taką rozrzutność jak ciągnik „Ferguson”? Nie najlepszy w eksploatacji, no i ta cena — ponad milion złotych. Kogo stać na taki wydatek? Małych „Urusów” zaś nie powinno brakować. Może tak będzie w tym roku.

OPR. JGR

Przewra śniadaniowa. W budynku socjalnym, w którym mieści się także kierownictwo budowy Szpitala Rejonowego w Sokołowie Podlaskim, niesamowity tłok, ścisł, szum i gwar. Na dworze mroźno, więc

pewnie obiekt ten już dawno byłby gotowy. Dziś budowlani nie mitrzą czasu na stołówce i korytarzach. Roboty jeszcze sporo a terminy ich gonią. Zgodnie z ustaleniemi dwa główne obiekty szpitalne, pawilon diagnostyczny i łóżkowy, mają przekazać przy-

nikarzy, ale i nie przynoszących chwały miastu i województwu. A przyczyną „choroby” tego powstającego szpitala były zawsze oczywiste. Jak nie brak środków finansowych, to brak mocy przerobowych. Jak nie brak ludzi, to brak materiałów. I tak w kół-

SOKOŁOWSKI SZPITAL NA FINISZU

ludzie w uniformach z emblematem budowlanych chętnie przychodzą na ciepłą zupę regeneracyjną z wkładką mięsą w postaci sporego kawałka świeżej kaszanki i na gorącą kawę zbożową, by się posilić i rozgrzać. Dopiero tutaj najlepiej widać, że obecnie na budowie sokołowskiego szpitala rzeczywiście pracuje spora grupa ludzi. Jak nigdy. Oj, gdyby tak było od samego początku, to za-

szlemu użytkownikowi do zagospodarowania dokładnie i stycznia 1985 roku. Na trzy tygodnie przed tym terminem wszyscy więc zadają sobie jedno pytanie: „Czy zdążą?”

Historia budowy szpitala w Sokołowie Podlaskim obrosła już legendą. Ciągnie się od dobrych szesnastu lat, będąc zawsze wdzięcznym tematem dla dzien-

ko Macieju. Do tego wszystkiego dochodziła niefrasobliwość i niesolidność wykonawców i podwykonawców. Efekt wiadomy.

Cóś jednak trzeba było zrobić z tym fantem, kandydującym do miana rekordzisty. Po kilkuletniej stagnacji, kiedy to na budowie sokołowskiego szpitala niewiele się działo, wreszcie jakby coś drgnęło. Trzy lata temu Sie-



SOKOŁOWSKI SZPITAL NA FINISZU

Na początku 1985 roku wszyscy żyli finiszem budowy szpitala w Sokołowie Podlaskim. Historia inwestycji obrosła legendą i „nie przynosiła chwały miastu i województwu” (jak relacjonował Janusz Grudzień).

Diennikarz trafił na przerwę śniadaniową, gdy budowlancy przyszli na „zupę regeneracyjną z wkładką mięsą w postaci sporego kawałka kaszanki i na gorącą kawę zbożową”. Terminy goniły, więc, „dziś budowlani nie mitrzą czasu na stołówce i korytarzach”. Janusz Grudzień trafił nawet na inspekcję komisji, która sprawdzała, czy wyeliminowano niedoróbki. Odnawia, że windy działały, ale nie udało się sprawdzić, czy instalacja wodna jest sprawna i nie zaleje pomieszczeń (wicedyrektor szpitala domagała się, aby puścić wodę na kilka dni), bo na razie szpital był podłączony do miejskiej hydroforni, więc ciśnienie było tak słabe, że woda nie dochodziła do 6. piętra... Komisja punktowała: „niepołożona glazura przy umywalce, niedomalowane grzejniki i szafki, przeciekający zlew”. Poza tym na jednej z sal operacyjnych zawieszono karnisze, „a wiadomo, że żadnych zasłon i firanek tam nie może być”. Uwagi komisji musiały chyba do żywego zabość zastępcę kierownika budowy, który „macha ręką i mówi poirytowanym głosem: — Wszystko zrobimy, ale dajcie mi już spokój!”.

Zapewne dotrzymał słowa, skoro sokołowski szpital stoi do dziś i ma się bardzo dobrze...



Tak dziś wygląda szpital powiatowy na który czekało miasto 40 lat temu

Wójt gminy Suchożebry bez zaufania i absolutorium

Bieda, no bieda...

Krzysztof Bujalski nasłuchiwał się wielu krytycznych uwag podczas głosowania nad wotum zaufania. Wydaje się, że pogrążył go raport o stanie gminy, który przedłożono radnym.

Bogdan Wysocki, były przewodniczący rady gminy Suchożebry, skwitował raport krótko: — Trochę czasu nad nim spędziłem. I taki obrazek gminy mi się wyłania: ul, który pan wójt zastał, był pełen pszczoł i miodu. Po raporcie odnoszę wrażenie, że miodu w tym ulu już nie ma, a pszczoły są zdziesiątkowane, zostało ich tylko kilka. A która pszczoła się zadowoli, to długo nie posiedzi, ucieka.

KOPIUJ – WKLEJ

Radny Wysocki długo i dokładnie przedstawiał znalezione błędy. Podkreślił, że wiele zagadnień zostało spisanych z poprzedniego raportu, na zasadzie „kopiuj – wklej” (wskazywał, na których stronach). Uznał, że powielono zapisy strategii rozwoju gminy z lat 2015-2020. — A w raporcie napisano, że były one aktualne w 2021 r. Może czas opracować nowe strategię? Jakie były realizowane cele gminy? Bo ja ich nie widzę — mówił radny Wysocki. — Gdzie informacja, ile dróg wybudowaliśmy, ile chodników?

Radny wymieniał, strona po stronie, fragmenty raportu, które uznał za skopiowane z poprzednich lat. Wójt **Krzysztof Bujalski** nie odniósł się do tych zarzutów, ale skwitował: — Ten raport czemuś służy, a jakbyśmy mieli wszystko opisywać, to raport miałby 400 stron.

Ale radny Wysocki wymieniał niedociągnięcia dalej. Wspominał,

że sport kuleje, bo na Orliku nie zatrudnia się koordynatora lub animatora sportu. Dziwił się, że gmina nie zatrudnia asystenta rodziny. — Wierzyć mi się nie chce, że wśród 72 rodzin objętych pomocą społeczną, żadna nie potrzebuje takiego asystenta. Nie ma go, bo są robione oszczędności — zasugerował. — A o tych wszystkich inwestycjach to już mi się mówić nie chce. Mamy same projekty, dokumentacje, ale nic nie było zrobione.

WIDZISZ COŚ? NO WIDZISZ

Głos zabrała też radna **Grażyna Parapura**. Nie szczędziła wójtowi gorzkich słów. — Ostatnio spotkałam znajomą, która zapytała mnie, co wójt zrobił w 2021 roku. Zapytałam ją, co widzi, kiedy wjeżdża do gminy. Ona powiedziała, że nic. To ja jej mówię: No widzisz. Sama sobie odpowiedziała na pytanie — mówiła radna. — W 2021 roku nie zrobiono ani metra chodnika, drogi czy ścieżki rowerowej. Robiono jedynie drogi powiatowe, ale wsparcie finansowe tych inwestycji rodziło się w wielkich bólach i cierpieniach. Wójt jedynie podwyższył standard pracy w gminie (red.: wyremontowano gabinet wójta). No to fajnie, ale może by wójt pomyślał o dzieciach, które w Klubie Malucha (gminny żłobek) w jednym pomieszczeniu śpią, jedzą i się bawią. Może należałoby go rozbudować? Ale wójt przecież nie wie, jakie tam



Radny **Bogdan Wysocki** długo i dokładnie przedstawiał znalezione błędy w raporcie.

są warunki, bo był tylko na otwarciu klubu.

Grażyna Parapura zwróciła uwagę, że większość pieniędzy wydano na opracowania dokumentacji, a nie na inwestycje. — To aż bije po oczach! Ja wiem, że dokumentacja jest potrzebna, ale powinno być mniej tych projektów, a więcej widocznych przedsięwzięć. Wydajemy gromadę pieniędzy na dokumentację, które leżą w szufladzie. I tyle jest tej dokumentacji, że nawet nie wiem, czy do końca kadencji to wykonamy, nie wspominając, że na te plany trzeba pieniędzy, że ho, ho, ho...

Wójt stwierdził, że na stronie internetowej gminy jest zakładka, dotycząca wszystkich wykonanych inwestycji. Jest tam 28 pozycji z ubiegłego roku.

— Ale 14 to opracowanie dokumentacji — wtrąciła Grażyna Parapura.

— Ja pani nie przerywałem, ciutkę kultury — zaapelował wójt. Podkreślił, że większość inwestycji polegało

na dokładaniu pieniędzy powiatowi do remontów dróg. Dodał, że wiele wniosków, o które gmina zabiegała, przepadło. — To nie jest tak, że nic nie robimy. Proszę nie przekłamywać faktów — oburzał się.

BEZ ZAUFANIA

Bogdan Wysocki dopytywał o strukturę urzędu, opisaną w raporcie. Jego zdaniem, stan faktyczny był inny niż wskazano. Dopytywał o szczegóły, a wójt musiał skorzystać z pomocy pracownika urzędu, który obiecał, że wszystkie błędy zostaną poprawione w kolejnym raporcie, za rok.

Radny **Bogusław Soszyński** też nawiązał do wątku „nadprodukcji” dokumentacji. Tworzy się jej za dużo, a za mało robi. — I pan sam to robi, nie konsultuje pan tego z radnymi. My się dowiadujemy o wszystkim, gdy już są gotowe papiery na sesję — zarzucił wójtowi.

Radny **Daniel Rytel** miał pretensję, że w raporcie brakuje informacji, iż altanę w Krynicy pomogli budować mieszkańcy. — Nie ma nic, że przygotowaliśmy grunt i położyliśmy kostkę, nikt nam za to nie zapłacił — wypominał.

Wójt nie otrzymał wotum zaufania. Na 15 radnych pięciu było „za”, sześciu „przeciw”, czterech wstrzymało się od głosu.

I BEZ ABSOLUTORIUM

Wójtowi nie udzielono także absolutorium, pomimo pozytywnych opinii RIO i komisji rewizyjnej oraz przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu za 2021.

— W ubiegłym roku, gdy wójt



fot. AK

Wójt Krzysztof Bujalski nie otrzymał ani absolutorium, ani wotum zaufania.

otrzymał absolutorium i wotum zaufania, było to dla niego miłe. Powiedział do pracowników urzędu: musimy się teraz brać do roboty. Miałem nadzieję, że tak się stanie — mówił Bogdan Wysocki. — Nie zauważyłem jednak pędu, by wójt wziął się do roboty. W ubiegłym roku wykorzystano jedynie środki na inwestycje zdobyte rok wcześniej, bodajże 500 tys. zł. Bieda. No bieda. Dostaliśmy 4 mln zł z Polskiego Ładu w tamtym roku, a mamy połowę 2022 roku, i niewykonane inwestycje. Przetargi były dwa, a ostatni został unieważniony. Boję się, że te pieniądze przepadną.

Radny Daniel Rytel zauważył, że do sprawozdania z budżetu wpisano wykonanie przepustu w Krynicy za 1 tys. zł. — Wykonanie 100%. Skąd to się wzięło, jak ja nie widzę tego przepustu? On nie został zrobiony — wytykał. Krzysztof Bujalski stwierdził, że nie jest w stanie się odnieść do tego zarzutu.

W głosowaniu nad udzieleniem absolutorium 7 radnych było „za”, 7 „przeciw”. Radny **Mariusz Dorosz** wstrzymał się od głosu. Aby udzielić absolutorium wójtowi, musi być większość „za”.

MILENA CELIŃSKA

Przeżyli 50 lat razem

W gminie Stara Kornica dziesięć par świętowało złote gody. Wręczono im Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie, a uroczystość uświetnił występ zespołu „Sąsiadeczki” z Kobylan.

Odznaczenia przyznane przez Prezydenta RP jubilatowi wręczył wójt **Kazimierz Hawryluk**. Otrzymali je: **Janina i Eugeniusz Chromiec, Marianna i Henryk Ignaciuk, Danuta i Jan Żółkowski, Anna i Stanisław**

Wyrzykowscy, Teresa i Zbigniew Jankiewicz, Halina i Józef Skulimowscy, Marianna i Zdzisław Patralscy, Jadwiga i Szczepan Wasiuk oraz Janina Typa. (mc)



fot. arch.

Dni Miasta i Gminy Mordy: Atrakcje dla wszystkich

Tegoroczne Dni Miasta i Gminy Mordy odbędą się 29-31 lipca. Na każdy z trzech dni uroczystości przygotowano inne atrakcje.

W piątek (29 lipca) o godzinie 18.00 rozpocznie się Powiatowy Wieczór Literacki, a **o godzinie 19.30** wystąpi Zespół Kameral-

ny Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Mordach. Zaplanowano też koncert solowy Kuby Michalskiego „Balladowo i romantycznie” (plac w centrum miasta).

W sobotę (30 lipca) odbędzie się wyjątkowa msza — nadanie wotum: Ksiądz **Władysław Augusty-**

nowicz Bohater Naszej Niepodległości 1918.

Najwięcej atrakcji zaplanowano na **31 lipca**. Już **o godzinie 9.00** rozpocznie się Turniej Wędkarski o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Mordy. **Od 14.00** organizatorzy zapraszają na: animacje dla dzieci, loterię

fantową oraz występy artystyczne. Zaprezentują się między innymi dzieci ze Szkoły Podstawowej w Radzikowie Wielkim oraz zespoły ludowe: „Podlasianki”, „Złote Kłosa”, „Zaliwianki z Krzymosza”, „Zakrze Śpiewa” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Pasieka” i Zespół Kameralny UTW w Mordach.

O 16.00 odbędzie się oficjalne powitanie gości, a następnie: koncert Orkiestry Dętej OSP Mordy i występy zespołów — „Buty Farmera”, „ABBA Show”, „MUDHUT” i „Kapeli Zbuckiej”. **Od godziny 22.00 do 24.00** będzie zabawa taneczna z DJ'em (ZJ)

Gmina Liw

O bezpieczeństwie seniorów

Bardzo często seniorzy stają się celem oszustów, którzy stosują różne metody: na wnuczka, policjanta, inkasenta czy pracownika administracji publicznej. Pozbawieni skrupułów przestępcy wykorzystują dobroć starszych osób i ich chęć bezinteresownego niesienia pomocy.

Jak nie paść ofiarą oszustów? Co zrobić, gdy czujemy, że ktoś obcy chce nas oszukać? Jak dbać o własne bezpieczeństwo? O tym seniorzy z gminy Liw mogli się dowiedzieć podczas spotkania w Wiejskim Klubie Kultury w Jarnicach, które odbyło się w ramach kampanii „Bezpieczny Senior”. Wzięto w nim udział około 90 seniorów, zrzeszonych w klubach seniora. O ważnych dla bezpieczeństwa sprawach mówił dzielnicowy z KPP w Węgrowie asp. **Marcin Mikołajczuk**. Wśród uczestników nie zabrakło wójta **Bogusława Szymańskiego**, przewodniczącego rady gminy **Mieczysława Jaszczura** oraz pracowników GOPS.

W gminie Liw istnieje pięć klubów seniora, w miejscowościach: Jarnicach, Ruchnie, Starejwsi, Wyszkwowie i Zawadach. Działania klubów od wielu lat wspierają GOPS i samorząd gminy Liw. Takie spotkania, jak w Jarnicach, są okazją nie tylko do poruszenia ważnych tematów, ale też do rozmów, integracji i wspólnej zabawy. Spotkanie uświetnił występ członków Janickiego Stowarzyszenia Seniorów, którzy zaprezentowali skecz pt. „Potrzebowska”. (sej)

Gotujemy z laureatami konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego Laureaci Lauru



To konkurs, do którego najbardziej pasuje słowo... najsmaczniejszy. W tym roku już piętnasty raz koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, gospodarstwa agroturystyczne, gospodarstwa ekologiczne, firmy i pojedynczy mieszkańcy walczyli o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego. Celem konkursu jest promocja najlepszych produktów żywnościowych. Wygrana to niekwestionowany prestiż dla zwycięzców, ale (a może przede wszystkim) Laur stanowi także promocję zdrowej, smacznej i wyjątkowej kuchni regionalnej!

W związku z 15-leciem Lauru Marszałka przypominamy niektórych zwycięzców i wyróżnionych z naszych okolic. Na łamach „Tygodnika Siedleckiego” nie tylko poznamy ich i przygotowane przez nich konkursowe produkty. Laureaci Lauru specjalnie dla naszych Czytelników opowiedzą też o zdrowej żywności, zdrowym stylu życia, a niektórzy z nich przedstawią również swoje ulubione regionalne przepisy.

Chleb orzechowy - przepis pani Zofii

Składniki: 1 kg mąki pszennej, 2 szklanki mąki razowej, szklanka płatków owsianych, szklanka siemienia lnianego, szklanka pestek słonecznika, 10 dkg drożdży, 6 łyżeczek soli, orzechy (wedle uznania).

Przygotowanie: Składniki wymieszać, orzechy dodać na koniec. Wszystko wymieszać z wodą gazowaną (konsystencja jest dość gęsta), a następnie przełożyć do blasz-

ki. Kiedy ciasto urośnie, wstawić do piekarnika nagrzanego do 230 stopni. Piec 15 minut, później przestawić piekarnik na 180 stopni i piec jeszcze godzinę. Przy wkładaniu do piekarnika przygotować wodę w naczyniu. Po upieczeniu wyjąć chleb z piekarnika i pędzelkiem posmarować wodą. Pozostawić na kilka minut w formie albo na kratce kuchennej do całkowitego ostygnięcia.



Orzechowe pyszności pani Zofii

— *Miej mnóstwo obowiązków i zainteresowań, bo nie starzeje się tylko ten, kto nie ma na to czasu* — nawiązała w wieku 90 lat aktorka **Irena Kwiatkowska**. Wiedziała, co mówi, bo sama dożyła prawie setki. Teraz ma wielu wspaniałych naśladowców.

Jedną z nich jest **Zofia Wójcik** z miejscowości Posiadały (gm. Ceglów). — Jestem emerytką niemającą czasu — przedstawia się. Należy do Koła Gospodyń Wiejskich, jest wiceprezesem ceglowskiego uniwersytetu II i III wieku, z powodzeniem próbuje swoich sił w konkursach kulinarnych, uczęszcza na kiermasze, sympozja i zgrupowania... — Ciągłe jestem w drodze — opowiada. Jej temperament nie pozwala na rozkoszowanie się tradycyjną emeryturą, czyli na odpoczynek. — Z natury jestem szybka, energiczna — tłumaczy.

Skąd czerpie energię? Częściowo ma to zapisane w genach, a reszta to zapewne zasługa orzechów. Uwielbia orzechy włoskie i dodaje je garściami do przygotowanych przez siebie specjałów. Za chleb orzechowy i ciasto marchewkowo-buraczane (z dodatkiem orzechów) została uhonorowana Laurami Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Chleby piecze od 5 lat. Na początku dodawała tylko nasiona słonecznika i siemienia lnianego. Ale z czasem udoskonaliła recepturę o ulubione orzechy. Ich jedzenie korzystnie wpły-

wa na mózg i układ nerwowy, z uwagi na dużą zawartość kwasów omega-3. Nie mówiąc już o walorach smakowych.

— Chleb orzechowy piecze pani na co dzień? — pytam. — U mnie w domu tylko synowe lubią i jeden syn, a mąż i drugi syn nie jedzą ciemnego chleba. Dlatego dla siebie mało piekę — mówi pani Zofia. Ale jeżeli ktoś sobie życzy, jest gotowa przyjąć zamówienie.

— Ciasto marchewkowo-buraczane to przepis jeszcze z czasów mojej babci — tłumaczy Zofia Wójcik. — Kiedyś nie było pieniędzy na wszystko i trzeba było sobie radzić samemu, więc piekła takie ciasto. Ale nie dodawała orzechów.

Pani Zofia dodaje orzechy, bo nie mogłaby sobie tego odmówić. A jak wygląda takie ciasto? — Zwyczajnie, jak ciasto — uśmiecha się. — Za to smak, rewelacja! Kto spróbuje, nie może się od niego oderwać.

Zofia Wójcik przez 30 lat pracowała jako kontroler jakości w zakładzie chemicznym, który produkował gumę spożywczą i przemysłową. — Już wtedy nauczyłam dyrektora zakładu piec ciasto i chleb, za który otrzymałam później Laur Marszałka — opowiada. Uwielbia się dzielić wiedzą i doświadczeniem w sztuce kulinarnej. Obecnie przekazuje je najmłodszemu pokoleniu. — Moja wnusia ma już naście lat i jeździ ze mną na wszyst-



Zofia Wójcik

kie kiermasze, uczy się i podpatruje. A zaczynała niewinnie, od naleśników. Myślę, że ona coś po mnie będzie miała — mówi z radością pani Zofia. To pociecha babci. A takich pociech Zofia Wójcik ma już cztery. Najmłodszy wnuczek uczy się w piątej klasie. Kto wie, może też kiedyś będzie piekł za cny, smaczny i pożywny chleb?

TOMASZ MARKIEWICZ

Budżet Obywatelski Mazowsza

Przeszło dużo projektów z Siedlec

Finansowanie in vitro, wspieranie dzieci ze spektrum autyzmu, bezpłatne badania przesiewowe w kierunku spektrum autyzmu, budowa chodników i ścieżek rowerowych — te projekty będą realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza w 2023 roku. Wybrali je mieszkańcy.

Głosowano na projekty o charakterze wojewódzkim i pomysły z poszczególnych regionów. Wyjątkowo dużo głosów oddano na projekty z regionu siedleckiego. Sporo z nich zatwierdzono do realizacji. Oto one:

- Zorganizowanie Festiwalu Ludowego „Biesiada z Mazowszem”, w ramach którego odbędzie się konkurs zespołów i kapel folklorystycznych z terenu całego subregionu siedleckiego (855 głosów mieszkańców, koszt 200 tys. zł).
- MMA dla najmłodszych, czyli Mazowiecka Mała Akademia oferuje dzieciom i młodzieży, mieszkającym z dala od większych miast dodatkowe zajęcia (390 głosów, koszt 96 tys. zł).
- Jestem stąd — moja okolica, czyli aktywizacja i integracja lokalnej społeczności (380 głosów, koszt 50 tys. zł).
- Strefa edukacyjna dla kobiet w ciąży i po porodzie (258 głosów, koszt 200 tys. zł).

- Wakacyjna Akademia Sportu dla dzieci i młodzieży z podregionu siedleckiego (243 głosów, koszt 109 tys. zł).
- Rodzinny piknik sportowy z siatkówką w tle (199 głosów, koszt 70 tys. zł).
- Renowacja terenów zielonych wokół siedleckiego ratusza wraz z ich oświetleniem i automatycznym nawadnianiem (187 głosów, koszt 257,2 tys. zł).
- Rozbudowa Parku Kulturowo-Historycznego przy Zamku Książąt Mazowieckich w Liwie (187 głosów, koszt 590 tys. zł).
- Zakup karetki bariatrycznej dla pogotowia regionu siedleckiego (186 głosów, koszt 750 tys. zł).
- Dziennikarze lokalni uczniom — cykl spotkań uczących, jak włączyć się do medialnego dialogu internetowego na poziomie lokalnym (123 głosy, koszt 75,4 tys. zł).
- Warsztaty ekologiczne „Żyj w przyjaźni ze środowiskiem i przyrodą” (119 głosów, koszt 200 tys. zł).
- Wyjazdy na basen z nauką pływania (93 głosy, koszt 72 tys. zł).
- Mieszkańcy gminy Sabnie zapoznają się z kulturą ludową Mazowsza (47 głosów, koszt 6 tys. zł). (jj)

Są pieniądze na drogi i bieżnię

Łosickie starostwo otrzymało prawie 450 tys. zł od samorządu województwa mazowieckiego. Za te pieniądze powstanie bieżnia przy szkole w Łosicach oraz zostaną wyremontowane dwie drogi powiatowe.

Trzytorowa bieżnia zostanie wy-

budowana przy Zespole Szkół nr 3 RCKU w Łosicach. Na ten cel powiat zdobył 95 tys. zł z programu „Mazowsze dla sportu”.

Na drogi starostwo otrzymało 350 tys. zł. Na przebudowę drogi powiatowej w Dzieciotłach — 240 tys. zł, a na przebudowę drogi w Szańkowie

— 110 tys. zł.

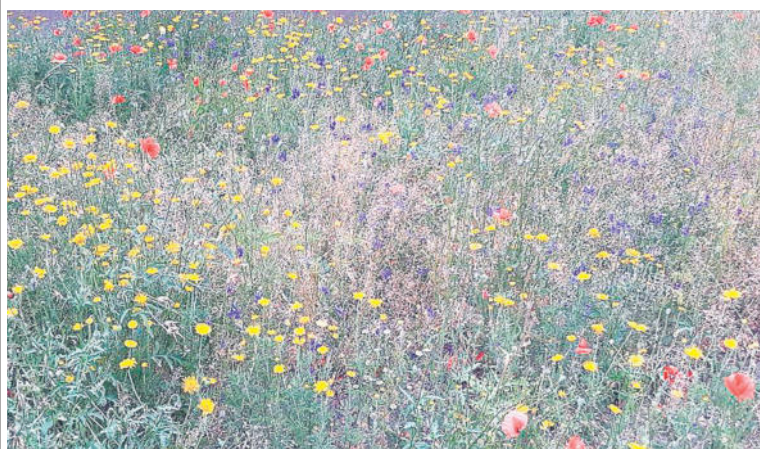
Umowy o dofinansowanie z przedstawicielkami zarządu województwa mazowieckiego **Janiną Ewą Orzełowską** i **Elżbietą Lanc** podpisali starosta **Janusz Kobyliński** oraz wicestarosta **Michał Michaluk**. (mc)

W chabrach, kąkolach i lwich paszczach...

Wojciech Młynarski śpiewał o... chabrach, kąkolach i lwich paszczach, i gdyby słowa tej piosenki nie pochodziły sprzed kilkudziesięciu lat, to można by pomyśleć, że artysta natchnienia szukał w Siedlcach. A dokładnie na rogu ulic Berka Joselewicza i Małej. Przy wielorodzinnym budynku rozciąga się tu bowiem łąka kwietna. O tej porze roku naprawdę cudowna.

kosić, wręcz przeciwnie, nie należy tego robić, co ma znaczący wpływ na utrzymanie miejskiej zieleni. Poza tym przy obecnej suszy tradycyjne trawniki są wypalone i pożółkłe, a polne kwiaty radzą sobie z pogodą doskonale.

Nic, tylko upowszechniać takie proekologiczne rozwiązania, może także w osiedlach Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest tam wie-



fol. ZJ

Kwiatne łąki cieszą oczy. Wielu mieszkańców Siedlec życzyłoby sobie, by zastąpiły trawniki.

Kolory przyciągają wzrok z daleka, szczególnie teraz, na początku lipca. Kwitną właśnie maki, kąkole czy rumianki, co tworzy wielobarwny dywan. Wśród kwiatów uwija się masa owadów. Widok piękny, a przy tym takiej łąki nie trzeba

le rozległych trawników. Owszem, spółdzielnia o nie dba i regularnie kosi, ale nikt nie będzie ich oczywiście podlewał. Poza tym łąka kwietna ma jeszcze jeden walor — rano lokatorów nie budzi warkot spalinowej kosiarki. (ZJ)

C O W K I N A C H

REPERTUAR 22-28.07.2022r.



CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO Z PASJĄ: DUCH ŚNIEGÓW	92							19:00
FILMOWE LATO		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: PAN WILK I SPOŁKA. BAD GUYS	100					10:30	10:30	
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PAMIĘTNIK TATUSIA MUMINKA - DUBBING	74	10:45 12:30	10:45 12:30	10:45 12:30	10:45 12:30	12:30	12:30	10:45 12:30
ZBRODNI PRZYSZŁOŚCI - NAPISY	108	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
A ONI DALEJ GRZESZĄ, DOBRY BOŻE! - NAPISY	98	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30	18:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MINIONKI: WEJŚCIE GRU - DUBBING	88	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15	11:00 12:00 13:00 14:15 16:15 18:15
NIEZGASZALNI - DUBBING	92	10:45 12:45 14:45 16:45	10:45 12:45 14:45 16:45	10:45 12:45 14:45 16:45	10:45 12:45 14:45 16:45	10:45 12:45 14:45 16:45	10:45 12:45 14:45 16:45	10:45 12:45 14:45 16:45
NA CHWILĘ, NA ZAWSZE	105	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00
POWODZENIA, LEO GRANDE! - NAPISY	97	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
JURASSIC WORLD: DOMINION - DUBBING	147	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00
THOR: MIŁOŚĆ I GROM - DUBBING	119	14:00 16:15 18:45	14:00 16:15 18:45	14:00 16:15 18:45	14:00 16:15 18:45	14:00 16:15 18:45	14:00 16:15 18:45	14:00 16:15
THOR: MIŁOŚĆ I GROM - NAPISY	119	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00	



Sześć samorządów z dotacjami

Przedstawiciele sześciu samorządów z powiatu węgrowskiego odebrali symboliczne czek, będące zapowiedzią pieniędzy z trzeciej edycji rządowego programu „Polski Ład” PGR. Łącznie w tej edycji do samorządów z powiatu węgrowskiego trafi ponad 15 mln złotych.

Uroczyste wręczenie tekturkowych czeków odbyło się w starostwie w Węgrowie, z udziałem przedstawicieli obdarowanych samorządów oraz senator **Marii Koc**, wicewojewody mazowieckiego **Sylwestra Dą-**

browskiego i kierownik siedleckiej delegatury MUW **Anny Kaszuby**. W ramach tej edycji „Polskiego Ładu” o dofinansowanie wybranych inwestycji (nawet do 98%) mogły ubiegać się samorządy, na których terenie w przeszłości funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR).

Z powiatu węgrowskiego uwzględniono sześć wniosków. Samorząd powiatu węgrowskiego otrzymał 3 724 tys. złotych na przebudowę drogi powiatowej Węgrów – Ruchna. Gmina Grębków dostała 2 450 tys. zł na mo-

dernizację drogi powiatowej Jagodne (granica powiatu) – Gałki – Kopcie oraz 245 tys. zł na rozbudowę remizy OSP w Gałkach. Gmina Liw przeznaczy 2 548 980 zł dotacji na remont dróg gminnych w miejscowościach Ruchna, Zajęc i Starawieś. Gmina Łochów otrzymała 1 372 tys. zł na przebudowę i remont strażnicy OSP w Brzuzie, a gmina Sadowne 2 940 tys. zł na zakup autobusu elektrycznego, dostosowanego do przewozu dzieci. Z kolei miasto Węgrów otrzymało 2 mln złotych na modernizację żłobka miejskiego. (sej)

Nasze nazwiska (458)

Kur - nazwisko odapelatywne. Wywodzi je Rymut od rzeczownika pospolitego, czyli apelatywu kur. Nazwiska odapelatywne powstawały od przezwisk nadawanych ludziom dodatkowo, oprócz imion, które posiadali. Miały one charakter przerośnięty, żartobliwy, złośliwy. Pierwszy jako Kur w 1239 roku został zapisany w źródłach Cur Joseph. Natomiast A. Bańkowski i W. Boryś w swoich słownikach podają, że słowo *kur* było znane dopiero od XV wieku. Nazwano tak samca kury, czyli koguta, od wieku XVI także samca gołębia i niektórych innych ptaków, jak np. *kur* indyjski - indyk, *kur* pustelny - głuszc. W całej Polsce nazywano *kura* również piekuten. Słowo kur w XVIII wieku zostało wyparte przez kogut. Jak pisze Boryś, *kurem* nazywano dawniej przenośnie człowieka lubiącego wszczynać kłótnie. O pochodzeniu nazwiska Kur pisze także E. Breza w „Nazwiskach Pomorza”. Według niego *Kurem* mógł zostać nazwany ten, kto lubił wcześniej wstawiać, kogo cechowała zmienność usposobienia albo wynoszenie się ponad innych. Kurem zwano dawniej również ospę i odrę, chór, w gwarze ciastko weselne („Po ślubie przed kościołem starościna obrzucała nowożeńców gałkami i kurami z ciasta, które w tym celu przywozi z domu w koszyku”), czerwonym *kurem* - pożar. Szlachta o nazwisku Kur pieczętowała się własnym herbem Kur. Przedstawiał on białego koguta w czerwonym polu skierowanego w prawo. Wiadomości o rodzie są od 1500 roku. W XVII wieku Kurowie tego herbu przyjęli nazwisko Kurakowski. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Kur w 1990 roku posługiwały się w Polsce 2852 osoby. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 626. W siedleckim - 194.

Śledź - także nazwisko odapelatywne. W 1381 roku w „Najdawniejszych księgach sądowych krakowskich” został zapisany Clemens Śldecz „de Sadeccz”. Prawdopodobnie chodzi o zaginioną wieś Sadek, która leżała w dawnym powiecie miechowskim lub o wieś Sadek położoną obecnie w woj. małopolskim, w gminie Jodłownik. Nazwisko pochodzi od śledzia - ryby żyjącej w Bałtyku, jedynej morskiej, którą w dawnej Polsce „dla taniości można było kupić”. Stąd Śledziem mógł zostać nazwany ten, kto śledził lubił. Te „przedniejsze” sprowadzano z Holandii, „podlejsze” z Norwegii. Żle znosiły transport. Do Polski docierały zgniecione, upchane w beczkach z solą, często cuchnące. Z biegiem czasu zaczęto więc nazywać Śledziem człowieka chudego, bladego, zdechlaka, a powiedzenie „tłoczyć się jak śledzie w beczce” oznaczało przebywać w wielkim tłoku. Nazwisko powstawało również od czasownika śledzić, tropić, szukać po śladach podpatrywać, dochodzić czegoś, także przenośnie prześladować, ścigać. W niektórych przypadkach mogło powstać od nazw miejscowości Śledzie (obecnie dwie w Polsce) oraz Śledziejowice (woj. małopolskie, gmina Wieliczka). Szlachta o nazwisku Śledź miała herb Doliwa. Wiadomości o rodzie są od 1480 roku. Nazwisko wziął od wsi Śledziejowice. W 2000 roku z liczbą 6 182 nazwisk było na 771. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. siedleckim - 817.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 15 lipca

Marianna Genowefa Rękawek, 91 lat
Ryszard Obłozą, 67 lat
Janina Apolonia Dudzicka, 79 lat

Franciszek Gurzkowski, 83 lata
Rajmund Zygan, 72 lata
Jerzy Ostolski, 85 lat
Marianna Jadwiga Pieczętka, 94 lata
Kazimiera Dudek, 85 lat
Stefan Maciej Kaliściak, 84 lata
Jan Domaszczyński, 64 lata
Tadeusz Pytlarczyk, 85 lat

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 11 do 15 lipca

Janina Lewczuk, 91 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 8 do 15 lipca

Witold Gliwka, 66 lat
Roman Stasiak, 84 lata
Tadeusz Bogdański, 71 lat
Marcin Chadaj, 29 lat
Jadwiga Tchórzewska, 90 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 11 do 14 lipca

Franciszek Jan Kacprzak, 79 lat
Ała Serafinowicz-Najewajko, 80 lat
Leszek Jan Geneja, 69 lat
Marek Andrzej Bogusz, 55 lat
Jan Machowiec, 77 lat

Mirosława Teresa Dmowska, 82 lata
Barbara Teresa Frąckowiak, 82 lata
Henryk Borkowski, 94 lata
Henryk Wyrębiak, 68 lat,
Józefa Janina Król, 86 lat
Janusz Ożarek, 68 lat
Mirena Jadwiga Czarnecka, 67 lat
Jadwiga Wnuk, 90 lat
Andrzej Ulicki, 52 lata
Robert Michał Pieńkowski, 40 lat
Barbara Baran, 66 lat
Tomasz Roman Olejnik, 75 lat
Bogusław Oleszczuk, 66 lat
Eugenia Filipek, 87 lat
Krystyna Teresa Szenejko, 93 lata
Marek Marian Pióro, 68 lat
Wiktoria Komar, 83 lata

Ewa Helena Kanteluk, 66 lat
Halina Gałgązka, 80 lat
Adam Gęsina, 42 lata
Andrzej Drzewowski, 53 lata
Jerzy Henryk Ślazi, 78 lat
Matylda Chrupek, 79 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 14 lipca

Jadwiga Michalczyk, 98 lat
Jadwiga Mikołajczuk, 93 lata
Krystyna Brzezińska, 84 lata
Alfred Florczuk 99 lat
Marek Paczowski 53 lata
Krystyna Chmiel, 82 lata
Tadeusz Czapski, 83 lata
Teresa Czapska, 90 lat

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”
 - ks. J. Twardowski

Pani Hannie Kuś

najszczerze wyrazy współczucia i wsparcia
 z powodu śmierci

SYNA

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
 Centrum Medyczno-Diagnostycznego Sp. z o. o.
 w Siedlcach.

HADES TANIE **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
 tel. 502 259 861, 25 798 37 75

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
 zapraszamy
 tel. 790 432 729, 534 910 833

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Anima
 1992

Siedlce, ul. Poniatowskiego 77
 tel. 25 644 15 99 kom 504 240 230
 www.anima-siedlce.pl



ZATRZYMANY ZA NARKOTYKI

14 lipca przed północą policjanci z Posterunku Policji w **Pilawie** patrolowali ulice miasta. Na jednej z nich funkcjonariusze poddali kontroli rowerzystę. Okazało się, że 31-latek ukrywał foliową torebkę z mefedronem. 31-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

PĘDZIŁA W OBSZARZE OGRANICZENIA

14 lipca policjanci z wydziału ruchu drogowego garwolińskiej komendy wykonali pomiar prędkości volkswagena w **Górnym** na **ulicy Piłsudskiego**. W miejscu ograniczenia prędkości maksymalnej do 50 km/h kierująca pojazdem poruszała się z prędkością 120 km/h, czyli o 70 km/h szybciej niż pozwalają na to przepisy. Kobieta została zatrzymana do kontroli. Za popełnione wykroczenie policjanci zatrzymali jej prawo jazdy oraz nałożyli mandat karny w wysokości 2000 zł.

NIE ZACHOWAŁ BEZPIECZNEJ ODLEGŁOŚCI

13 lipca na trasie S17 doszło do groźnej kolizji. Na wysokości miejscowości **Wola Korycka Górna**, na pasie w kierunku Warszawy, doszło do zderzenia dwóch pojazdów, z których jeden dachował. Na miejsce skierowano patrol wydziału ruchu drogowego oraz policjantów z Trojanowa. Funkcjonariusze ustalili, że 31-letni mieszkaniec powiatu hrubieszowskiego, kierujący samochodem bmw, podczas manewru wyprzedzania i zmiany pasa ruchu z prawego na lewy nie zachował należytej odległości od pojazdu poprzedzającego, przez co uderzył w tył skody. W wyniku zdarzenia obaj kierowcy zostali przewiezieni do szpitala. Po udzieleniu pomocy medycznej zostali zwolnieni. Na sprawcę kolizji policjanci nałożyli mandat w wysokości 1500 zł.

POSZKODOWANE ROCZNE DZIECKO

15 lipca na trasie S17, na pasie w kierunku Warszawy na wysokości miejscowości Goław, kierujący fiattem 21-latek uderzył w tył jadącej przed nim hondy. Poszkodowane zostało roczne dziecko podróżujące fiattem, trafiło do szpitala. **(ak)**

APTEKI

21 lipca – Senatorska 4
22 lipca – Mazowiecka 17
23 lipca – Kościuszki 49 f
24 lipca – Kościuszki 4a
25 lipca – Dobra 1
26 lipca – Korczaka 35
27 lipca – Targowa 1
28 lipca – Kościelna 10

**0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 4**

Trzeba dołożyć, by inwestycje doszły do skutku

Gmina Pilawa, by wykorzystać środki pozyskane z Polskiego Ładu, musi dokładać do inwestycji. Wszystko przez rosnące koszty.

W pierwszym rozdaniu Polskiego Ładu gmina Pilawa zdobyła prawie 5,4 mln zł na budowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Ogłoszono przetarg. Wykonawca został już wyłoniony.

- Wartość zadania z przetargu to ponad 6 mln 670 tys. zł. Brakującą kwotę musieliśmy dołożyć ze środków własnych – mówi **Albina Łubian**, burmistrz Pilawy.

W planach jest wykonanie sieci kanalizacyjnej w Lipówkach, na ulicach: Zacisznej, Magnolii, Wesołej i Willowej, wraz z kanałem do Puznówki, oraz odcinek sieci wodociągowej w ul. Sportowej w Pilawie.

- Inwestycja, zgodnie z umową z wykonawcą, powinna zostać skończona do połowy przyszłego roku, ale jeżeli się uda, to być może przedsięwzięcie zostanie zakończone jeszcze w tym roku – dodaje Albina Łubian.

Chcąc zmodernizować sieć -

niemalże w całości - w drugim rozdaniu Polskiego Ładu gmina złożyła wniosek o dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w Puznówce.

- Chcielibyśmy się doprowadzić do oczyszczalni w Trąbkach. Mieszkańcy dosyć długo już czekają – podkreśla Albina Łubian. – Złożyliśmy wniosek, który opiewał na 13 mln zł, ale nie uzyskał on dofinansowania. Odrzucono też nasz wniosek na 2,5 mln zł na wymianę oświetlenia ulicznego.

Udało się jednak w drugim rozdaniu Polskiego Ładu pozyskać 9,8 mln zł na przebudowę sieci dróg na terenie gminy.

- Nie ukrywam, że bardzo się cieszę. Udało się pozyskać pieniądze na drogi, a miasto i gmina Pilawa rozwijają się, mamy duże potrzeby, więc każde pieniądze na drogi to wielka radość – podkreśla burmistrz



Albina Łubian

P i l a w y . Jak dodaje, w planach było wykonanie dróg w większości gminnych miejscowości oraz w samej Pilawie. Chodziło przede wszystkim o drogi, które nie są utwardzone.

- Pomimo iż 9,8 mln zł to naprawdę znacząca kwota, to gdy składaliśmy wniosek, sytuacja na

rynku była inna. Obawiam się, że przy dzisiejszych cenach nie uda się zrealizować wszystkiego, co zamierzaliśmy – mówi burmistrz Pilawy. - Dlatego uaktualniamy kosztorysy na wszystkie inwestycje. I dopiero po tej aktualizacji zdecydujemy, które drogi robimy.

MILENA CELIŃSKA

Dni Maciejowic Medale dla zasłużonych

Około 9 tysięcy ludzi zgromadziło się na maciejowickim rynku z okazji Dni Maciejowic. Magnesem z pewnością były koncerty: Don Vasyła, Kuby Rutkowskiego i Baciaków, ale warto było zobaczyć także inne występy, w tym popisy młodych wokalistów i tancerzy. Z dumą prezentowały swój dorobek koła gospodyń wiejskich, gotowe nakarmić każdego głodnego i napoić każdego spragnionego.

Na święto Maciejowic przybyło wiele ważnych osób ze świata polity-

ki. Licznie reprezentowani byli samorządowcy z powiatu garwolińskiego i spoza jego granic. Maciejowiccy władze wykorzystali okazję i wręczyli specjalne medale „Zasłużony dla gminy Maciejowice” z wygrawerowanym mottem „Podziwiać należy wielkie czyny, a nie wielkie słowa”. Otrzymali je członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** i wiceprezes Instytutu Rzeczypospolitej im. Pawła Włodkowica – **Krystian Jaworski**. **(MB)**

Garwolin Hołd zamordowanemu

8 lipca 1944 roku Niemcy rozstrzelali przy moście przez Wilgę w Garwolinie 30 więźniów przywiezionych z Pawiaka. Była to zemsta za udany zamach na okupacyjnego starostę garwolińskiego Karla Freudenthala.

W rocznicę tego wydarzenia przedstawiciele władz samorządowych z burmistrz Garwolina **Marze-**

na Świeczak i wicestarostą **Markiem Ziędałskim** na czele złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym tę tragedię. W uroczystości, którą zakończyła okolicznościowa msza w tamtejszej kolegiacie, uczestniczyli też członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu „Gołąb”. **(MB)**

Mazowsze dla sportu

Aż 41 mln zł przeznaczył samorząd województwa mazowieckiego na dofinansowanie 189 inwestycji sportowo-rekreacyjnych. Siedem z nich jest umiejscowionych na terenie powiatu garwolińskiego.

Budowę boiska w Trąbkach (gm. Pilawa) postanowiono wesprzeć kwotą 300 tys. zł, modernizację boiska w Miastkowie Kościelnym kwotą 250 tys. zł, a boiska w Gończycach (gm. Sobolew) kwotą 240 tys. zł. Po

150 tys. zł przeznaczono na budowę toru rowerowego typu pumptrack w Sulbinach (gm. Garwolin) i modernizację kompleksu boisk w Uninie (gm. Górzno). Wykaz inwestycji objętych dotacjami uzupełnia remont sali gimnastycznej w Publicznej Szkole Podstawowej w Kępie Celejowskiej w gminie Wilga (97 tys. zł) i budowa toru sprawnościowego przy Zespole Szkół nr 1 im. Szarych Szeregów w Łaskarzewie (prawie 75 tys. zł). **(MB)**

Dotacje na ekologię

Prawie 660 tys. zł przeznaczył Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na działania ekologiczne na terenie powiatu garwolińskiego. Dotacje przyznano 10 gminom.

Na usuwanie elementów zawierających azbest gminy Borowie, Trojanów i Sobolew otrzymały po 35 000 zł, Łaskarzew (gmina wiejska) - 34 999 zł, Wilga - 34 974 zł, Pilawa - 34 965 zł, Garwolin (gmina wiejska) - 34 926 zł, Parysów - 34 918 zł, Miastków Kościelny - 28 339 zł i Łaskarzew (gmina miejska) - 6972 zł.

Ponadto wiejskiej gminie Garwo-

lin przyznano 75 tys. zł na utworzenie ścieżki edukacyjno-ekologicznej w Sulbinach, gminie Trojanów 73 tys. zł na takie samo zadanie w Podebłociu, a gminie Borowie 73 tys. zł na ścieżkę w Słupie Pierwszym.

Na czwarty etap ścieżki edukacyjno-ekologicznej w Pilawie tamtejsza gmina otrzymała 75 tys. zł oraz dodatkowo 47 tys. zł na nasadzenia oraz zabiegi pielęgnacyjne w parku miejskim.

Ceremonia podpisania umów odbyła się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Garwolinie. **(MB)**

Przebudowy i modernizacje

Samorząd Mazowsza podjął decyzję o wsparciu finansowym przebudowy i modernizacji dróg gminnych i dojazdowych do gruntów rolnych. W powiecie garwolińskim wybrano: ulice Mickiewicza i źródłaną w Garwolinie (214 tys. zł i 100 tys. zł) oraz ulicę Leśną w Sobolewie (154 tys. zł), drogi dojazdowe w Lalinach i Iłowym w gminie Borowie (164 tys. zł), drogę dojazdową w Kraskach Dolnych w gminie Maciejowice (161 tys. zł) oraz drogę dojazdową w Niecieczy w gminie Wilga (114 tys. zł). Ponadto będą dofinansowane drogi

gminne w: Niesadnej w gminie Pilawa (187 tys. zł), Piaskach w gminie Górzno (164 tys. zł), Celejowie w gminie Wilga (130 tys. zł), Zakąciu w gminie Garwolin (119 tys. zł), Budlu w gminie Łaskarzew (114 tys. zł), Stefanowie w gminie Żelechów (114 tys. zł), Parysowie (70 tys. zł) i Zwoli Poduchownej w gminie Miastków Kościelny (60 tys. zł). Postanowiono też wesprzeć powiat garwoliński kwotą 200 tys. zł na przebudowę drogi Samogoszcz – Kraski – Podstolice – Podoblin w gminie Maciejowice. **(MB)**

Politycy w Żelechowie

Grupa polityków PiS z byłą premier **Beatą Szydło**, wicepremierem **Henrykiem Kowalczykiem** i posłem ziemi garwolińskiej **Grzegorzem Woźniakiem** na czele odwiedziła Żelechów. Ich narracja podczas spotkania z mieszkańcami nie odbiegała od opinii wyrażanych w mediach, kontrolowanych przez rząd. Podkreślono, że Polska jest bezpieczna pod względem żywnościowym i poziomem zadłużenia. Jednym zdaniem - jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej. Jeśli już coś przeszkadza w jeszcze bardziej dynamicznym rozwoju kraju, to, rzecz jasna, Tusk, Putin i pandemia. Spotkanie odbyło się w sali sportowej szkoły podstawowej. **(MB)**

Na ostrzu noża stanęły rozmowy w sprawie zarobków lekarzy łosickiej interny.

A weźcie sobie kredyt...

Po pół roku spokoju lekarze łosickiej interny znów żądają podwyżek. Chcą zarabiać 150 zł za godzinę dyżuru. To stawki wyższe niż w wielu okolicznych szpitalach.

Większość lekarzy łosickiego szpitala pracuje na kontraktach. Umowy lekarzy oddziału wewnętrznego wygasną z końcem lipca, bo jako jedyni w łosickim SPZOZ podpisali kontrakty na pół roku.

Wygasanie umowy to dobry moment na żądania podwyżek. Lekarze łosickiej interny chcą 150 zł (brutto) za godzinę dyżuru po godz. 16. W lutym tego roku dostali już podwyżkę, tak jak pozostali lekarze (ze 100 zł brutto na 120 zł brutto). Z tą różnicą, że wszyscy lekarze ugięli się szybciej i, godząc się na 120 zł, w lutym podpisali kontrakty na rok. Lekarze interny negocjowali do ostatniej chwili. I dlatego dyrekcja szpitala zgodziła się na półroczne umowy.

- Warto zauważyć, że pracując z soboty na niedzielę lub w święta, za dobę otrzymują 2880 zł brutto. Plus dodatki za niedziele i święta, chyba 100 zł, nie chcę skłamać, ile tam jest dokładnie – mówi jeden z radnych powiatu. - Nie chcę wypowiadać się z imienia i nazwiska, bo kiedyś może do nich trafić. A lekarze nie chcą głośno mówić o swoich zarobkach. To drażliwy temat dla wszystkich.

O zarobkach lekarzy i negocjacjach nikt w Łosicach nie chce oficjalnie mówić. **Grażyna Sobczyńska**

- **Podlipniak**, dyrektor łosickiego SPZOZ, odsyła z pytaniami do starosty.

- Zarząd bezpośrednio nie powinien negocjować, bo choć ma nadzór nad szpitalem, to stroną jest dyrekcja SPZOZ. To dyrekcja podpisuje umowy. Jednak pomagamy w negocjacjach, bo pani dyrektor jest w trudnej sytuacji. Z jednej strony zarządza szpitalem, a z drugiej jest też lekarzem i trudno jej rozmawiać z kolegami po fachu – mówi starosta **Janusz Kobyliński**.

Starosta nie zdradza, o jakie kwoty walczą lekarze interny. - Żądają podwyżki – mówi. - Proponujemy im przedłużenie kontraktów na kolejne pół roku na stawkach, jakie mają lekarze innych oddziałów naszego szpitala. Większość lekarzy zdecydowała się na początku tego roku na kontrakt roczny, który kończy się w styczniu 2023 r. Gdybyśmy teraz dali podwyżki internie na lepszych warunkach niż pozostałym medykom, to byłoby niełojalne wobec nich.

Ale medycy z interny chcą podwyżki teraz.

- Wykorzystują fakt, że nasz szpital nie przynosi strat. Dzięki oddziałom covidowym jesteśmy na



Janusz Kobyliński: Stanowisko powiatu jest jednoznaczne - na razie nie będzie żadnych podwyżek.

fot. arch./pyt

plusie. Tylko 20% szpitali w całej Polsce ma wynik dodatni. Więc lekarze z interny na spotkaniach mówili, że skoro szpital jest na plusie, to powinniśmy te pieniądze przeznaczyć dla nich na płace – zdradza radny. - Gdy usłyszeli, że nie tylko oni są pracownikami szpitala, że nie możemy ot, tak, zysku przeznaczyć na ich pensje, to usłyszeliśmy, że szpital może wziąć kredyt na podwyżki. Ktoś wtedy powiedział, że skoro im brakuje pieniędzy, to niech sami biorą kredyty.

Starosta podkreśla, że szpital na pewno kredytu nie będzie zaciągał, a stanowisko zarządu powiatu jest jednoznaczne: na razie nie będzie żadnych podwyżek. A jeśli lekarze

z oddziału wewnętrznego powiedzą, że nie przedłużają umów i odchodzą? - No to zamknijemy oddział. Już w lutym mieliśmy taką sytuację – mówi Janusz Kobyliński.

Wtedy lekarze zażądali podwyżek ze 100 zł na 150 zł. Łosicki SPZOZ wysłał pismo do NFZ, informując o ewentualnym zamknięciu oddziału wewnętrznego. Wysłano też informacje do okolicznych szpitali, by przyjęły pacjentów. Zrobiło się poważnie. Lekarze zgodzili się na stawkę 120 zł za godzinę, ale tylko przez pół roku. Czy jeśli nie dostaną podwyżki teraz, to odejdą, a oddział wewnętrzny zostanie zamknięty? Okaże się z końcem lipca.

MILENA CELIŃSKA

Z Podlasia na austriacki lodowiec

Agnieszka Markiewicz, biegaczka górską pochodząca z Łosic, spełniła właśnie swoje marzenie. Pokonała prawie 68 km i zdobyła lodowiec na wysokości 2900 m n.p.m.!

Agnieszka Markiewicz jest miłośniczką długodystansowych biegów górskich.

W 2014 roku zaczynała jako wolontariuszka warszawskich i poznańskich biegów ulicznych. Siedem lat później zaczęła osiągać sukcesy w prestiżowych biegach w Polsce i na świecie.

Teraz postanowiła zdobyć lodowiec. To nie był jej pierwszy bieg w austriackich Alpach.

- W poszukiwaniu nowych wyzwań Agnieszka regularnie pojawia się w austriackim Tyrolu – mówi **Mariusz Kućwicz**, burmistrz Łosic. - Podczas zeszłorocznej edycji Innsbruck Alpine Trailrun wywalczyła 3. miejsce wśród kobiet na dystansie 65 km.

Burmistrz Łosic, radni oraz lokalne łosickie firmy postanowili wspierać biegaczkę. Samorząd jest jej partnerem. Mariusz Kućwicz trzyma kciuki za biegaczkę i śledzi jej każdy krok.

- Agnieszka Markiewicz w biegu Stubai Ultratrail spełniła swoje wielkie marzenie sportowe, związane ze

zdobyciem lodowca – mówi Mariusz Kućwicz. - Zameldowała się na mecie na wysokości 2 900 m n.p.m. w Eisgrat, z czasem 12:32:21, co dało jej ostatecznie świetną 11. pozycję wśród kobiet.

Agnieszka Markiewicz miała plan, by zdobyć lodowiec Stubai na wysokości 3150 m n.p.m., jednak w dniu startu, ze względów bezpieczeństwa w związku z obsunięciem się kamieni na lodowcu, zmieniono koniec trasy. Metę wyznaczono niżej.

- Agnieszka wystartowała 2 lipca o godz. 1 nad ranem, w blasku nocnego Innsbrucka. Droga do celu, ze startem w stolicy Tyrolu, wiodła przez Dolinę Stubai, klimatyczne schroniska, miasteczka i wodospad. Nasza biegaczka mogła podziwiać wschód słońca na wysokości ponad 2 000 m n.p.m! Nie wspomnę już o alpejskich widokach po ustaniu nocy – mówi Mariusz Kućwicz.

MILENA CELIŃSKA



fot. Michał Buczyński Fotografia

Pieniądze dla strażaków

Samorząd Mazowsza przyznał ponad 225 tys. zł jednostkom OSP z powiatu łosickiego.

Gmina Huszlew otrzymała 80 tys. zł na zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Huszlew. Miasto i Gmina Łosice ma 30 tys. zł na remont miejscowej strażnicy oraz 20 tys. zł na kupno ubrań i sprzętu dla jednostek OSP: Niemojki, Łosice, Łuzki, Meszki, Czuchleby i Szańków. Gmina Olszanka otrzymała 30 tys. zł na modernizację strażnicy OSP Pietrusy oraz 5 tys. zł na zakup ubrań i sprzętu dla OSP Olszanka. Gmina Platerów wyremontuje strażnicę i kupi sprzęt oraz ubrania. Ma 30 tys. zł na remont remizy OSP Lipno i 12 tys. 550 zł na zakupy dla jednostek OSP w Mężeninie, Platerowie, Lipnie, Hruszewie, Ruszkowie i Kisielewie.

Gmina Sarnaki otrzymała na remont strażnicy w Hołowczycach 16 tys. zł, a na zakupy dla jednostek OSP w Serpelicach, Borsukach, Chlebczynie i Sarnakach – 16 tys. zł. Gminę Starą Kornicę wsparła kwotą 19 tys. 980 zł. Pieniądze zostaną wydane na zakupy dla straży w Nowych Szpakach, Starych Szpakach. **(mc)**

APTEKI

20-24 lipca - ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

25 lipca - ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

26 lipca - ul. Rynek 10, tel. 736 697 708



KRADZIEŻ ROWERU

10 lipca w **Łosicach** nieznany sprawca ukraść rower. Właścicielka oszacowała straty na 700 zł.

VOLKSWAGENEM Z PROMILEM

12 lipca w **Łosicach** 28-letni mieszkaniec Łosic kierował volkswagenem, mając ponad 1 promil alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że mężczyzna ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

NIE WYROBIŁ SIĘ NA ZAKRĘCIE

14 lipca w **Woźnikach (gm. Łosice)** 31-letni kierujący tirem z nacząpą zjechał na zakręcie na pobocze, a samochód przewrócił się. Przyczyną zdarzenia była nadmierna prędkość. Kierujący był trzeźwy, nie odniósł żadnych obrażeń, a za popełnione wykroczenie został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

POTRĄCIŁA ROWERZYSTĘ

14 lipca w **Łosicach** 33-letnia kierująca audi, skręcając w lewo przy zjeździe na posesję, uderzyła w jadącego rowerem po chodniku 37-latkę. Kierujący byli trzeźwi. Rowerzysta z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala.

NAJECHAŁ NA KOPARKĘ

15 lipca w **Łosicach** 69-letni kierowca mercedesa nie zachował należytej ostrożności i najechał na zaparkowaną koparkę. Trzeźwy sprawca kolizji na miejscu został ukarany mandatem karnym.

ZŁODZIEJ W GARAZU

16 lipca w **Klepaczewie (gm. Sarnaki)** nieznany sprawca ukraść dwa kufry od motocykli razem ze znajdującymi się w nich przedmiotami. Właściciel, mieszkaniec powiatu mińskiego, oszacował straty na 1500 zł. Do tego złodziej zabrał z garażu 25-litrowy baniak z benzyną, należący do mieszkańca gminy Sarnaki.

KRADZIEŻ DRZEWA

W okresie od 1 czerwca do 17 lipca w **Borsukach (gm. Sarnaki)** nieznani sprawcy wycięli i ukradli drzewa różnego gatunku. Właściciel, mieszkaniec gminy Biała Podlaska, oszacował straty na 2 tys. zł. **(mc)**

Przepraszam

W artykule „Straci mandat”, który ukazał się w 28 numerze „Tygodnika Siedleckiego”, napisałam, że wójt już dawno stracił większość, bo odwrócili się od niego radni **Michał Michaluk** i **Zofia Szpura**. Oczywiście chodzi o radnego **Marka Michaluka**. Serdecznie przepraszam radnego Marka Michaluka, że zmieniłam mu imię.

MILENA CELIŃSKA

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, tel. 504 221 153

R E K L A M A M

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681



BO POSIADAŁ

16 lipca w **Kożuchówce (gm. Krzywdą)** policjanci zatrzymali 32-latkę. Podczas przeszukania przy mężczyźnie znaleźli mefedron i marihuanę. Mieszkaniec gminy Krzywdą odpowie za naruszanie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

POTRĄCENIE Z WYWRÓCENIEM

15 lipca doszło do wypadku w **Dębownicy (gm. Trzebieszów)**. Kierowany przez mężczyznę motorower uderzył w przebiegającego przez drogę psa, a następnie wywrócił się na jezdnię. W wyniku wypadku motorowerzysta doznał obrażeń.

AUDI W FORDA

13 lipca przez **Dminin (gm. Łuków)** jechał samochód marki Audi, który prowadziła 55-latkę. W pewnym momencie zderzył się z ffordem kierowanym przez 73-letniego mieszkańca Siedlec. Mężczyzna doznał obrażeń.

ZATRZYMANE NA WIATRAKACH

11 lipca na **ul. Wiatraki w Łukowie** policjanci drogówki zatrzymali samochód marki Opel. Podczas kontroli drogowej wyszło na jaw, że kierujący pojazdem 51-letni łukowianin wsiadł za kierownicę mimo sądowego zakazu kierowania pojazdami. Jakby tego było mało, jechał, mając prawie w organizmie 3 promile alkoholu.

PROMILE I ZAKAZ

8 lipca przez wieś **Suleje (gm. Łuków)** przejeżdżał samochód marki Škoda. Za kierownicą siedział 45-letni mężczyzna. W pewnym momencie pojazd zatrzymali policjanci łukowskiej drogówki. W trakcie kontroli mundurowi sprawdzili trzeźwość kierowcy - badanie alkomatem wykazało prawie 3,5 promila alkoholu w organizmie. Na domiar złego okazało się, że mieszkaniec gm. Łuków prowadził samochód mimo obowiązującego go sądowego zakazu kierowania pojazdami.

BUCHNAŁ ROWER

7 lipca na **ul. Dmocha w Łukowie** skradziono rower o wartości 700 zł. Policja na razie nie ustaliła sprawcy.

SPORO DRAGÓW

Tego samego dnia, także w **Łukowie**, policjanci znaleźli kilkaset gramów amfetaminy i kilkadziesiąt gramów marihuany u 32-letniego mieszkańca miasta.

OPEL NA PROMILACH

6 lipca we wsi **Huta Dąbrowa (gm. Krzywdą)** zatrzymano opła. Jego 39-letni kierowca prowadził samochód, mimo sądowego zakazu kierowania pojazdami. Miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. (BS)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 1, 5, 7

Państwo dołoży 20 milionów, a magistrat niecałe 2 miliony przez kilkanaście lat.

Duża zmiana w rozkładzie

- Mamy zielone światło dla podpisania umowy między miastem a PKP S.A. na wynajęcie ponad 900 m² łukowskiego dworca kolejowego. Na tej powierzchni powstanie sala widowiskowa - cieszy się burmistrz Piotr Płudowski.

Ale by wóldarz Łukowa promieniował takim optymizmem, magistrat musiał przejść długą i wyboistą drogę.

ROZMOWY Z ZAKRĘTAMI

Zaczęło się w 2017 r., kiedy łukowski dworzec obchodził 150-lecie istnienia. PKP S.A. zorganizowało wtedy konsultacje na temat, jak można wykorzystać ten obiekt dzięki dotacji. Warunkiem był udział w przedsięwzięciu samorządu lokalnego oraz udostępnienie części dworca społeczności lokalnej. Kilka miesięcy później **Grzegorz Skwarek**, dyrektor Łukowskiego Ośrodka Kultury, zaproponował salę widowiskową. PKP zaakceptowało ten pomysł, ale oceniło, że konieczny jest gruntowny remont, bo takiego obiekt nie przechodził od 70 lat.

- Jedyne pieniądze, jakie wydamy, zostaną przeznaczone na końcowe wyposażenie, np. nagłośnienie - cieszył się szef ŁOK. Zapowiadał przy tym, że powstanie sala licząca 500 m², ze sceną o powierzchni ok. 100 m², zapleczem technicznym oraz podniesioną widownią na ponad 300 miejsc. Zaplanowano też wyburzenie fragmentów stropu między piętrem a strychem i zagospodarowanie części parteru na garderoby czy pomieszczenia techniczne.

W 2018 r. informowano, że wstępne umowy z PKP będą podpisane łądą moment, a prace budowlane potrwać do jesieni 2021 r. Później o sprawie zrobiło się cicho. Zmieniło się to w kwietniu br. - W związku z tym, że PKP od 3 lat w żaden sposób nie może dogadać się z magistratem,

zaproponowało, żebyśmy wynajęli pomieszczenia biurowe, które oni przygotowują - powiedział na sesji rady powiatu starosta **Dariusz Szustek**. Padły już nawet konkretne stawki.

Burmistrz Płudowski zareagował na to dość stanowczo. - Nasze negocjacje z PKP się nie skończyły. Dopóki rozmawiamy, jest szansa na porozumienie. To, że PKP skontaktowało się ze starostwem, to pewnie tylko rekonesans w sprawie albo rodzaj zmotywowania nas do ustąpienia w negocjacjach - powiedział na łamach „Tygodnika”.

BEZ JEDNOMYŚLNOŚCI

Na lipcowej sesji nastąpił jednak znaczący przełom. Radni zdecydowali, by do wieloletniej prognozy finansowej miasta wpisać pieniądze na funkcjonowanie długo wyczekiwanej sali widowiskowej w budynku dworca. Pierwsza część tej sumy to niecałe 1,66 mln zł na czynsz za wynajem powierzchni od PKP (po ok. 110,5 tys. zł rocznie od połowy 2024 r. do połowy 2039 r.). Druga to 400 tys. zł na zakup wyposażenia (57,1 tys. zł rocznie w latach 2024-31).

Nie obyło się bez dyskusji. Członkowie rady miasta pytali chociażby, czy Łuków na pewno stać na takie wydatki. - Blisko 30-tysięczne miasto i 100-tysięczny powiat musi być stać na to, żeby taką salę utrzymać, a tym samym proponować mieszkańcom kulturę na bardzo wysokim poziomie - skomentował burmistrz na konferencji prasowej dzień po sesji. - Ta sala otworzy przed nami nowe możliwości organizowania koncertów i spektakli teatralnych. Do tej



fol.UM Łuków

Zdaniem burmistrza duża sala w budynku dworca otworzy nowe możliwości organizowania imprez kulturalnych.

pory było to ograniczone ze względu na małą powierzchnię dzisiejszej sali - dodał.

Ostatecznie „za” głosowało 12 radnych. „Przeciw” byli: **Leonard Baranowski, Zygmunt Celiński, Maciej Nurzyński, Krzysztof Okliński, Andrzej Skwarek i Ryszard Smolarz. Urszula Chruściel** wstrzymała się od głosu, a **Artur Gałach i Ireneusz Goławski** nie wzięli udziału w głosowaniu. - Nie udało się wszystkich przekonać, chociaż sądziłem, że będzie jednogłośnie - spuentował **Piotr Płudowski**. - Mam nadzieję, że ci, którzy byli przeciwni, z czasem się przekonają i uznają, że to była dobra decyzja, chociaż nie brali udziału w jej podejmowaniu.

Z POCZEKALNIĄ I GASTRONOMIĄ

Sam burmistrz cieszy się z decyzji rady. - To jest kolejny ważny kamień milowy w tym procesie. Pozwoli PKP przystąpić do remontu tego pięknego dworca kolejowego oraz na stworzenie sali widowiskowej ŁOK - poinformował. Jak dodał, koszt inwestycji po stronie PKP to ok. 20 mln zł z Ministerstwa Infrastruktury.

Piotr Płudowski podkreślił, że po remoncie budynek, choć powstanie w nim sala widowiskowa, nie straci pierwotnej funkcji. - Poczekalnia zostanie pięknie wyremontowana,

a część pomieszczeń nadal będzie wykorzystywana przez PKP. Projekt przewiduje też, że na dworcu mają działać kasy biletowe. Będziemy prosić kolej o rozważenie takiej możliwości. Rozważamy między innymi możliwość, aby sprzedają biletów zajęli się pracownicy łukowskiego Ośrodka Kultury - zdradził.

Plany remontu uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych, którym będzie służyć 1 z 2 wind. Prace obejmą też obszar przed dworcem, czyli parking i zatokę postojową dla taksówek. Magistrat ma nadzieję, że przy tej okazji uda się również wyremontować stojący nieopodal pomnik, upamiętniający kolejarzy, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Co ważne, miasto będzie mogło podnająć pewną część zajmowanej przez siebie powierzchni, np. na tzw. wyspę gastronomiczną na parterze, która służyłaby widom imprez ŁOK i podróżnym.

Na konferencji prasowej Piotr Płudowski mówił, że do remontu i adaptacji budynku dworca powinno dojść w ciągu 2 lat. - Informacja o podjęciu uchwały już została przekazana do zarządu PKP. Teraz czekamy na reakcję. W każdej chwili jesteśmy gotowi, żeby podpisać umowę. Mam nadzieję, że kolej równie sprawnie przystąpi do procedur związanych z wyłonieniem wykonawcy - zakończył.

BARTOSZ SZUMOWSKI

W Adamowie rusza Uniwersytet Ludowy.

Po ludową mądrość

Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy w Adamowie otrzymało wsparcie Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej.

Organizatorzy zapraszają do udziału w zajęciach osoby dorosłe. Jak informują, dzięki Uniwersytetowi Ludowemu będą one mogły zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć zainteresowania i pasję, pozyskać nowe znajomości i kontakty, a także spędzić miło czas.

Zaplanowano w sumie 340 godzin kursów, szkoleń, warsztatów i praktyk, prowadzonych przez ludzi z pasją. Ich uczestnicy dowiedzą się: jak założyć gospodarstwo ekologiczne i pasiekę, jak wykonać rękodzieło dekoracyjne, jak promować i sprzedawać produkty czy gdzie szukać form pozarolniczej działalności rolniczej. W programie są: kurs z zakresu

rolnictwa ekologicznego, wyjazdy do Ekologicznego Uniwersytetu Ludowego w Grzybowie i Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej, kurs pszczelarstwa, szkolenie dotyczące produktów lokalnych (np. tłoczenia olejów na zimno), szkolenia z marketingu produktów rolnych i poszukiwania form działalności pozarolniczej w gospodarstwach, warsztaty tkactwa w Nadbużańskim Uniwersytecie Ludowym w Husince, warsztaty koronkarskie, hafciarskie, bibułkarskie i makramy oraz kurs języka angielskiego.

Wszystkie zajęcia będą bezpłatne. Organizatorzy zapewniają materiały szkoleniowe, posiłek i bufet kawowy. Szczegóły i zapisy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Adamowie oraz pod nr.: 512 304 254 lub 511 863 455. (BS)

Ławki na miodowo

Mówi się, że „kraina mlekiem i miodem płynąca” to raj na ziemi i szczęśliwa okolica. Podłukowskie ławki niedługo choć w połowie spełnią ten warunek. Wszystko dzięki kolejnemu Świętu Miodów Ziemi Łukowskiej.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, **7 sierpnia**. Rozpocznie je o **godz. 12.00** msza w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Gręzówce. Następnie wszyscy przejadą do Ławek, gdzie ruszy impreza plenerowa.

W programie miodowego święta przewidziano koncert Orkiestry Dętej ze Stoczka Łukowskiego, występy zespołów ludowych, występ Dziecięcego Zespołu Regionalnego „Kropelki Rosy”, konkursy z nagrodami, możliwość zakupu książek i sprzętu do gospodarki pasiecznej oraz

różnych odmian miodów i innych produktów pszczelich.

Patronat honorowy nad imprezą objęli prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz marszałek województwa lubelskiego. Relację na żywo z tego wydarzenia przez cały dzień będzie można oglądać w programie „Łato z TVP 3 Lublin” na antenie ogólnopolskiej. (BS)



TELEWIZJA ŁUKÓW

mastertv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

ogłoszenia reklama

Absolutorium, czyli...

Witold, zrobiłeś to fenomenalnie!

Miński SPZOZ w 2021 roku osiągnął wynik dodatni, co się nie zdarzało od wielu lat. - To 2,216 mln zł, które pokryją straty z poprzednich lat - poinformowano na sesji absolutoryjnej rady powiatu mińskiego.

Radni udzielili absolutorium zarządowi za wykonanie budżetu za rok 2021.

- To był trudny czas. Sposób realizacji wielu zadań był uwarunkowany pandemią - mówił starosta **Antoni Jan Tarczyński**. W powiecie mińskim zachorowało 11 505 osób, z których 225 było hospitalizowanych, zmarły 252 osoby. Pandemia wpłynęła zarówno na dochody, jak i na wydatki budżetowe. Części zadań nie udało się wykonać, a realizacja innych musiała ulec modyfikacji.

Pomimo wszystkich problemów i kłopotów dochody budżetu zostały wykonane w 102,86%, natomiast wydatki poniżej zaplanowanych - w granicach 95%. Cieszy fakt, że udało się przeprowadzić 65 inwestycji, a to lepiej niż w 2020 r. - Rok zamknął się nadwyżką 10,12 mln zł, przy przewidywanym deficycie 5,603 mln zł - poinformował starosta.

- Jeśli weźmiemy pod uwagę niełatwą sytuację spowodowaną pandemią i ogólnym kryzysem, to bardzo dobry wynik - chwalił **Robert Grubek**, wyrażając opinię i stanowisko Platformy Obywatelskiej w sprawie wykonania budżetu. W podobnym tonie wypowiedział się **Zbigniew Grzesiak**, przewodniczący komisji rewizyjnej.

Nieco bardziej sceptycznie do rocznych wyników zarządu powiatu

odnieśli się radni Prawa i Sprawiedliwości. **Krzysztof Płochocki** z precyzją chirurga wyszukiwał w dokumentach informacje, które świadczyłyby na niekorzyść budżetu. - Chodzi o wykonanie wydatków majątkowych. Nie udało się zrealizować założonych 27 mln, tylko 24 mln, czyli około 3 mln mniej - stwierdził. Podobne rozbieżności zauważył w wydatkach bieżących.

W poprzednich latach radni PiS apelowali do zarządu powiatu, aby bardziej roztropnie podejmować decyzje o zaciąganiu kolejnych kredytów, czyli jeśli nie jest to konieczne, nie zadłużać i tak już obciążonego budżetu. Tym razem nie było podstaw do formułowania tego typu uwag. Zadłużenie powiatu na koniec ubiegłego roku wynosiło 14,66 mln zł i dotyczyło kredytów bankowych zaciągniętych w latach 2016-20. Stanowiło 7,34% wykonanych dochodów. W trakcie roku zmniejszyło się o 4,94 mln zł na skutek spłat rat kredytów. W 2021 r. nie zaciągano nowego kredytu. Koszty obsługi długu wyniosły 116 367 zł. Spłata całości zadłużenia jest przewidziana na koniec 2026 r.

O umiarkowanym optymizmie można też mówić w kontekście obecnej kondycji finansowej szpitala powiatowego w Mińsku Mazowieckim. Jak wiadomo, jeszcze 2 czy 3 lata temu sytuacja placówki była drama-



Witold Kikolski

fot. Aga Król

tyczna, ale na sesji absolutoryjnej wicestarosta **Witold Kikolski** miał do przekazania dobre wieści. - Nasz SPZOZ osiągnął wynik dodatni, co się nie zdarzało od wielu lat. Ten wynik to 2,216 mln zł, które pokryją straty z poprzednich lat - poinformował.

Wicestarosta przypomniał też o ufundowanych stypendiach pielęgniarce i położnym. Pielęgniarstwo na krajowym rynku pracy jest jednym z najbardziej deficytowych zawodów w Polsce. SPZOZ w Mińsku Mazowieckim od kilku lat ma duże problemy ze skompletowaniem odpowiedniej liczby kadry pielęgniarskiej. Ten sam problem dotyczy domów pomocy społecznej. Ale to ma się zmienić dzięki programowi

stypendialnemu „Medyk”.

- W sumie podpisaliśmy 25 umów z przyszłymi pielęgniarkami i położnymi, co na lata zabezpieczy nasz szpital - poinformował Witold Kikolski. - Stypendium przyznawane jest na czas trwania nauki, a student zobowiązuje się do podjęcia pracy na co najmniej 24 miesiące w SPZOZ lub wybranej placówce DPS, prowadzonej przez powiat miński.

Na koniec wicestarosta podkreślił, że rok 2021 r. był szczególny z uwagi na uzyskany przez powiat miński tytuł Stolicy Kultury Mazowsza. - Wiązała się z tym realizacja wyjątkowo bogatego programu we wszystkich gminach powiatu, czyli

70 wydarzeń kulturalno-sportowych - podsumował.

Za udzieleniem absolutorium zarządowi powiatu głosowało 15 radnych, przeciw 6, a 3 osoby się wstrzymały. Starosta Antoni Jan Tarczyński w bardzo osobistym wystąpieniu podziękował zarządowi, radnym, współpracownikom i swojemu zastępcy: - W czasie, gdy ja walczyłem z trudnym czasem, Witold przejął dowodzenie. Dziękuję bardzo, bo przy udziale członków zarządu zrobiłeś to fenomenalnie. Wiadomości, które do mnie dochodziły, pomagały mi w walce z chorobą.

TOMASZ MARKIEWICZ

Tylko dwa alerty smogowe

Gmina Dębe Wielkie liderem w powiecie mińskim pod względem liczby wniosków o dotację do Ogólnopolskiego Programu „Czyste Powietrze”.

W IV kwartale 2021 r. gmina Dębe Wielkie uplasowała się na 290. pozycji w ogólnopolskim rankingu aktywności gmin z 47 złożonymi wnioskami o dotację do Programu „Czyste Powietrze” (danych z bieżącego roku jeszcze nie ma). Jego założeniem jest poprawa jakości powietrza przez wymianę przestarzałych, nieefektywnych źródeł ciepła na nowoczesne.

- Nasza gmina pod tym względem jest bezapelacyjnie wiodąca w powiecie mińskim - zauważa **Tomasz Gójski**, zastępca wójta. Aktywnie działa też gminny punkt informacyjny programu. Za jego pośrednictwem od maja 2021 r., kiedy został uruchomiony, do 31 grudnia złożono 52 wnioski o dotację na wymianę kotłów grzewczych i termomodernizację, na kwotę 577 946 zł. Od 1 stycznia do 7 czerwca 2022 r. wniosków było 52, a dotacje wyniosły 1 181 267 zł. Gmina drugi rok z rzędu dotowała wymianę kotłów grzewczych kwotą 5 000 zł. Z dotacji skorzystało 39 (o 20 więcej niż w poprzednim roku) właścicieli budynków.

Łącznie na terenie gminy wymieniono 63 nieekologicznych kotłów grzewczych. - To cieszy, lecz nie do końca satysfakcjonuje - zaznacza zastępca wójta. - Według danych mamy jeszcze w gminie ok. 2,2 tys.

bezklasowych pieców, które zgodnie z wytycznymi uchwały antysmogowej powinny być wymienione do końca bieżącego roku.

Niedopełnienie tego obowiązku może skutkować, po kontroli przeprowadzonej przez zobowiązane do tego podmioty, wnioskiem o nałożenie na właściciela budynku kary grzywny nawet do 5 tys. zł. - W dobie szalejących cen paliw warto przemyśleć inwestycję wymiany kotłów, ponieważ klasa efektywności energetycznej nowoczesnych kotłów centralnego ogrzewania minimalizuje zużycie paliw, dając odczuwalne oszczędności - zachęca mieszkańców Urząd Gminy.

Od 2020 r. w gminie Dębe Wielkie trwają całoroczne odczyty z kilku czujników jakości powietrza. W 2021 r. Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego wydało tylko 2 ostrzeżenia I stopnia (kolor żółty) dla pyłu zawieszonego PM10 - 18 stycznia i 23 lutego.

TOMASZ MARKIEWICZ

APTEKI

20 lipca- Konstytucji 3 Maja 7
21 lipca- Dąbrówki 30
22 lipca- 1 PLM „Warszawa” 5/4
23 lipca- Konstytucji 3 Maja 7
24 lipca- Kazikowskiego 5
25 lipca- Kopernika 5
26 lipca- Dąbrówki 52
27 lipca- Rudzkiego 9

W Stanisławowie

No to poładują!

Stacja ładowania pojazdów elektrycznych stanie w Stanisławowie. Już wkrótce na skrzyżowaniu dróg krajowych o numerach 50 i 637 będą dostępne 3 gniazda.

- Nasza gmina jako pierwsza w okolicy otrzymała dotację na wybudowanie punktu ładowania samochodów elektrycznych. Stacja szybkiego ładowania zostanie zlokalizowana w Stanisławowie w pobliżu szkoły. Trzy gniazda dają możliwość ładowania jednocześnie dwóch samochodów - mówi **Kinga Sosińska**, wójt gminy Stanisławów.

Każda gmina, którałoży wniosek, może otrzymać takie dofinansowanie z programu „Mazowsze dla czystego powietrza”. To dotacja do 200 tys. zł.

- Wiemy, że klimat się zmienia, a my mamy obowiązek dbania o środowisko - mówi **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego. - Wiemy, że gminy mają ogromne problemy finansowe, więc trzeba je wspierać w różnych dziedzinach. Nie widzę zastojów w składaniu wniosków przez gminy, a gmina Stanisławów wnioski składa wsze-

dzie, gdzie jest to możliwe... i tam, gdzie niemożliwe. I dostaje dofinansowanie.

Gmina Stanisławów otrzymała dofinansowanie w wys. 175 tys. zł (to 50% całkowitych kosztów budowy stacji).

- W tej okolicy takich ładowarek nie ma. Generalnie jest ich za mało. Jeżeli chcemy rozmawiać o przyszłości samochodów elektrycznych i dbaniu o czyste powietrze, to takie stacje powinny być blisko siebie, by nie było problemu z ładowaniem samochodów - stwierdziła Janina Ewa Orzełowska.

**Tekst i zdjęcie
AGA KRÓL**



Janina Ewa Orzełowska i Kinga Sosińska



WYPADEK W JAKUBOWIE

12 lipca w **Jakubowie** na **ul. Mińskiej** kobieta jadąca seatem, dojeżdżając do poprzedzającego ją pojazdu, zaczęła hamować, jednak z obawy przed uderzeniem zjechała do przydrożnego rowu. Na skutek tego manewru ranna została 9-letnia pasażerka seata, która trafiła do szpitala. Trwa policyjne postępowanie w sprawie wypadku.

JECHAŁ NIETRZEŻWY

Policjanci ruchu drogowego podczas kontroli opla w miejscowości Wola Paprotnia ujawnili, że kierujący tym pojazdem ma ponad 3,6 promila alkoholu we krwi. Mieszkaniec gm. Kałuszyn odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, stracił też prawo jazdy.

POŚCIG ZA MAZDĄ

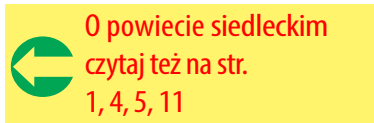
Jeden z policjantów komisariatu w Stanisławowie podczas przejazdu po gminie zauważył podejrzany samochód i trzech mężczyzn w środku. Funkcjonariusz postanowił sprawdzić podróżujące nim osoby. Do pomocy wezwał dzielnicowego, który na bieżąco był informowany o aktualnej pozycji mazdy. Po przyjeździe radiowozu policjant nakazał zatrzymanie pojazdu znakami błyskowymi i dźwiękowymi, jednak kierowca srebrnej mazdy nie reagował, a wręcz przyspieszył i zaczął uciekać. Do pomocy w zatrzymaniu auta skierowano kolejne radiowozy. Pościg trwał aż do miejscowości Wólka Czarnińska, gdzie kierowca mazdy wjechał na pole. Samochód zawisł na podwoziu, więc dalej mężczyźni uciekali na piechotę. Mundurowi szybko ich zatrzymali. Mężczyźni to 22-letni obywatel Mołdawii, 37-letni obywatel Białorusi i 40-letni obywatel Ukrainy. Podczas kontroli auta funkcjonariusze znaleźli srebrną biżuterię i zegarki, z których część popakowana była w przezroczystą folię. Policjanci ustalili, że biżuteria i zegarki pochodzą z włamania do domu w Węgrowie. Cała trójka została zatrzymana i umieszczona w policyjnej celi. **(ak)**

Dżem, Perfect i...

Tych panów nie trzeba nikomu przedstawiać: **Jerzy Styczyński** (Dżem), **Jacek Krzaklewski** (Perfect), **Wojciech Hoffmann** (Turbo) i **Witek Łukaszewski** (Morrison Tres). Legendy polskiej muzyki rockowej, mistrzowie instrumentów, wielokrotni zwycięzcy gitarowych plebiscytów na najlepszego gitarzystę w Polsce, a ponadto niezwykle barwne osobowości sceniczne. Cała czwórka pojawi się **31 lipca o godz. 19.00** na letniej scenie Miejskiego Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim. Ich koncert to połączenie energetycznego rocka z nastrojowymi balladami. Wszystko okraszone znakomitymi solami gitarowymi, partiami wokalnymi i scenicznym humorem. **(T.MARK)**

**0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 2, 4, 6, 9, 21**





300 tysięcy złotych, w ramach

Rada Gminy Ceranów

Kredyt? Najpierw prosimy o konkrety!

Na czerwcowej sesji w Ceranowie radni postanowili zdjąć z porządku obrad punkt dotyczący zaciągnięcia przez gminę 2,5 mln zł kredytu. Niespełna dwa tygodnie później proponowany przez wójta kredyt urósł do 3 mln zł.

O przeniesienie uchwały o kredycie na następną sesję wnioskował 30 czerwca radny **Marek Powierza**. Wyjaśnienia dotyczące przeznaczenia kredytu, o jakie prosił na komisji, uznał za niewystarczające. Zdaniem radnego, na niektóre zadania przewidziano zbyt dużo pieniędzy. – Potrzebne jest konkretne zestawienie: na jakie cele jest przeznaczona ta pożyczka – przekonywał radny. – To jest 2,5 mln zł. Na koniec roku mieliśmy 1,9 mln zł zadłużenia. Teraz będziemy mieli 4,5 mln zł. To pewnie nie będzie kredyt preferencyjny, więc wyjdzie jakieś 800 tys. zł odsetek rocznie. Jeśli dziś nam brakuje milion do bieżących wydatków, to czy w przyszłym roku będzie nas stać, by to spłacić? – powątpiewał radny.

Wójt **Ewa Częścik** zwracała uwagę, że przy inwestycjach trzeba ponieść dodatkowe koszty w rodzaju: audyt, projekt funkcjonalno-użytkowy, inwentaryzacja. – To wszystko kosztuje. Ale ani ja, ani pani skarbnik nie wiemy, ile to będzie kosztować. Dlatego sporządzenie takiej kalkulacji, jakiej pan żąda, jest niemożliwe – przekonywała wójt. – Nie wiem, czy bank nie zażąda jakiejś kalkulacji, by udzielić kredytu – replikował radny Marek Powierza.

– Kredyt zaciągamy nie na inwestycje, tylko na spłatę deficytu, który powstał w budżecie – wyjaśniała wójt. Zwracała uwagę, że w czasie wakacji nie odbywają się sesje. – Jeśli to odłożymy, to będziemy debatować nad tym we wrześniu – mówiła.

To z kolei spowoduje, że opóźnią się przetargi i rozpoczęcie inwestycji. – Później proszę do mnie nie mieć pretensji, że się siedzi i się nic nie robi, a wszystko się odwleka. Bo przygotowanie dokumentacji wymaga czasu i nakładów finansowych. Pani skarbnik nie podpisze umowy z projektantem, jeśli w budżecie nie będzie zabezpieczonych pieniędzy. – Gdzie jest napisane, że sesja nie może się odbyć w lipcu czy w sierpniu? – pytał radny Marek Powierza. Jak twierdził, chce poznać konkrety, bo chodzi o zadłużenie gminy nawet do wysokości 50 procent budżetu.

– Sesję zwołuje przewodniczący i możemy ją zwołać za dwa, trzy tygodnie, gdy będą przygotowane dokumenty – stwierdził przewodniczący rady **Tomasz Żolnicki**. – Jakie dokumenty? – pytała wójt. – Wakacje nie są przeszkodą w zwołaniu sesji – potwierdził przewodniczący.

Następna sesja, jak zapowiedział przewodniczący, odbyła się niespełna dwa tygodnie później – 12 lipca. Znowu była mowa o kredycie, tyle że w wysokości nie 2,5 mln zł, lecz ok. 3 mln zł.

Radny **Józef Dziwulski** postulował, by przed decyzją porozmawiać o budżecie gminy i inwestycjach, ustalić, które są niezbędne, a które mogą trochę poczekać. Część radnych proponowała, by zamienić punkty w porządku obrad. – Musi być w takiej kolejności, jak jest – oponowała skarbnik. – Sesja jest nadzwyczajna. Porządek obrad może zmienić tylko

wnioskodawca – stwierdziła wójt. – A sesja jest zwołana na mój wniosek.

Pojawiły się głosy, że wójt stawia radnych w niezręcznej sytuacji i pozbawia możliwości wyboru. – Najpierw powinniśmy przedyskutować, co należy zrobić i w jakiej kolejności, i dopiero wtedy zaciągnąć kredyt – uznała radna **Wanda Gola-towska**. Wobec

wątpliwości dotyczących pewnych wydatków Józef Dziwulski uznał, że w tej sytuacji nie może głosować za kredytem: – 3 mln zł to za dużo. 1,5 mln zł wystarczyłoby na niezbędne inwestycje drogowe.

Gdy wójt zakończyła wyliczać, ile pieniędzy brakuje do każdej z planowanych inwestycji, Józef Dziwulski zapytał: – To ile to pani razem wyszło? – Łącznie? 3 mln zł – odpowiedziała Ewa Częścik. – Chyba trochę mniej... – zaoponował przewodniczący. – Trzeba wziąć kalkulator i policzyć – stwierdziła wójt. – To, co brakuje, pani skarbnik ma w tabelach.

Według wyliczeń przewodniczącego, brakująca do inwestycji kwota to ponad 2,1 mln zł, według skarbnik 2,340 mln zł. Okazało się, że wójt nie wymieniła wszystkich przedsięwzięć. – Do tego doliczono 660 tys. zł na wydatki bieżące – wyjaśniła skarbnik. Razem więc 3 mln zł.

Józef Dziwulski zwrócił uwagę, że przetarg na budowę obiektu sportowego i zagospodarowanie

terenu przy szkole nie został rozstrzygnięty. – Po co więc składa się wniosek o kredyt, skoro przetarg jest unieważniony? – pytał. Interesowało go również, na czym ma polegać poprawa estetyki w ceranowskim parku. Za znacznie pilniejsze uznał inwestycje drogowe. Na nich należy się skoncentrować. I szukać oszczędności.

– Wydatki bieżące ciągle rosną. Węgiel i energia elektryczna, olej opałowy są znacznie droższe niż planowaliśmy – replikowała wójt. – Jak pan oszczędzi? – pytała. Zapewniła, że w urzędzie szuka się drobnych oszczędności: – Jeżeli jest list polecony do Zawad, to nie pozwalam go wysłać pocztą, żeby nie płacić 10 zł za przesyłkę. Biorę go i wiozę.

Józef Dziwulski proponował, by kredyt zaciągać tylko na inwestycje, zwłaszcza drogowe, które są już pewne i konkretnie wiadomo, ile trzeba będzie do nich dołożyć. Dzięki temu mniejsze będą koszty kredytu. A **Grzegorz Zyśk** przekonywał, że w sprawie inwestycji powinny odbyć się rzetelne konsultacje na komisjach. – A tymczasem co się dzieje? Za każdym razem jest tak samo. Radni są pomijani. Mamy tylko głosować – stwierdził. – Wszystko zostało państwu przedstawione – zapewniła wójt.

Większość radnych uznała informacje wójta i skarbnik za wystarczające. Za uchwałą o kredycie głosowało 9 radnych, 4 było przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

DARIUSZ KUZIĄK



MAZDĄ W RENAULT

11 lipca w Sokołowie Podlaskim na ul. Siedleckiej doszło do zdarzenia drogowego. Jak ustalono, kierujący pojazdem marki Mazda nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego go renaulta i doprowadził do zdarzenia. Sprawca został ukarany mandatem.

... I VOLKSWAGENEM W RENAULT

13 lipca w Bielanach-Żyłakach doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów. Jak ustalono, kierująca volkswagenem nie zachowała należytych środków ostrożności oraz bezpiecznego odstępu od poprzedzającego ją pojazdu marki Renault i uderzyła w jego tył. Kobieta została ukarana mandatem karnym.

SUBARU Z PODPORZĄDKOWANEJ

16 lipca w Bujalach Mikoszach doszło do zdarzenia drogowego. Jak ustalono, kierująca samochodem marki Subaru, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo pojazdowi marki Seat. Obie kierujące były trzeźwe. Na kierującą subaru nałożono mandat. **(DK)**

APTEKI

**Całodobowy
dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30**

BIURO OGŁOSZEŃ

**AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl**

Gminne zawody OSP

Najlepsi ze Szkopów

OSP Szkopy przed OSP Rogów i OSP Repki – tak prezentuje się podium Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych Jednostek OSP z gminy Repki. Zawody odbyły się w Wyrozębach-Podawcach.

Puchary i dyplomy wręczyła zwycięzcom wójt **Apolonia Stasiuk**. – Gratulowała wszystkim druhom oraz druhom z OSP, a także podziękowała za stałą współpracę oraz gotowość bojową i pomoc niesioną



fot. sej

mieszkańcom – informuje urząd gminy.

Kolejne miejsca w gminnych zawodach zajęły zajęły: 4. OSP Zawady, 5. OSP Sawice, 6. OSP Wyro-

zęby, 7. OSP Skrzyszew, 8. OSP Gałki, 9. OSP Liszki. – Kobięca drużyna z OSP Liszki i Młodzieżowa drużyna z OSP Repki zajęły 1. miejsca w swoich kategoriach – czytamy w komunikacie. – Zawody oceniała komisja sędziowska, powołana przez komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim bryg. **Pawła Dmowskiego**, który był również sędzią głównym. **(DK)**

Wsparcie dla obszarów popegeerowskich

Sześć wniosków, ponad 18 mln zł

Sześć wniosków z powiatu sokołowskiego otrzymało dofinansowanie z Polskiego Ładu na wsparcie obszarów, na których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej.

Jak wynika z listy opublikowanej na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w powiecie sokołowskim wsparcie otrzymają: gmina Ceranów – 2,7 mln zł na modernizację dróg na

swoim terenie, gmina Sabnie – 1,764 mln zł na przebudowę dróg wewnętrznych w miejscowości Kurowice, gmina Sokołów Podlaski – 3,43 mln zł na rozbudowę budynku Zespołu Oświatowego w Grochowie Szlacheckim, gmina Sterdyń – 5 mln zł na budowę budynku urzędu gminy, miasto Sokołów Podlaski – 2 mln zł na przebudowę targowiska przy ul. Żąbkowskiej w Sokołowie Podlaskim wraz z doku-

mentacją projektową i wielobranżowym nadzorem inwestorskim, powiat sokołowski – 3,234 mln zł na przebudowę trzech odcinków dróg powiatowych w obrębie wsi: Kurowice (gm. Sabnie), Łazów (gm. Sterdyń) oraz w miejscowości Ceranów.

W sumie dofinansowanie w „popegeerowskiej” edycji Polskiego Ładu dla samorządów w powiecie sokołowskim wyniesie ponad 18 mln zł. **(DK)**

Dożynki Powiatowe 2022

Nabór zgłoszeń na stoiska

Dożynki Powiatowe odbędą się w tym roku **28 sierpnia** w Sokołowie Podlaskim. Jednak już teraz mogą zgłaszać się wystawcy, którzy chcą zaprezentować się na własnym stoisku podczas tego rolniczego święta.

– W związku z organizacją Dożynek Powiatowych 2022 zapraszamy do zgłaszania stoisk producentów żywności, wystawców rękodziela i produktów regionalnych, właścicieli stoisk handlowych i firmy powiązane z działalnością rolniczą do bezpłatnego zaprezentowania oraz dystry-

bucji swoich wyrobów i produktów – informuje sokołowskie starostwo. – Chętnych prosimy o przesłanie wypełnionego i podpisanego formularza zgłoszenia (skan/zdjęcie) na adres irp@powiat-sokolowski.pl lub złożenie osobiście w formie papierowej w Biurze Podawczym Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim **do 12 sierpnia 2022 r.**

Materiały (m.in. wzór zgłoszenia, regulamin) są dostępne na stronie sokołowskiego starostwa: samorząd.gov.pl/web/powiat-sokolowski. **(DK)**

Sokołów Podlaski

Liderem Transformacji Energetycznej

Elektrociepłownia w Sokołowie Podlaskim ruszy dopiero za kilkanaście miesięcy, a miastu już przyznano tytuł Lidera Transformacji Energetycznej 2022.

W Katowicach podczas gali rozdania nagród Liderów Transformacji Energetycznej tytuł i statuetkę odebrał burmistrz **Bogusław Karakula**.

Tytuł przyznano Sokołowi Podlaskiemu za projekt „Elek-

trociepłownia a lokalny system energetyczny – Demonstrator Technologii na terenie Sokołowa Podlaskiego”.

Celem konkursu jest promocja innowacyjnych rozwiązań, produktów, technologii i usług związanych z ochroną klimatu i środowiska, a także innowacyjnych projektów, mogących mieć wpływ na przyspieszenie zielonej transformacji Polski. **(DK)**



NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

11 lipca w Łochowie kierujący audi mieszkaniem powiatu węgrowskiego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu bmw. Doszło do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁ W ŁOSIA

12 lipca w miejscowości Sulki (gm. Wierzbno) mieszkaniem powiatu mińskiego, kierujący volkswagenem, zderzył się z łośiem, który wszedł na jezdnię. Nie doznał obrażeń.

WYPADEK W KARCZEWCU

13 lipca w Karczewcu (gm. Wierzbno) mieszkanka powiatu sokołowskiego, kierująca volkswagenem, nie zachowała należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania, uderzając w mana. Obrażenia doznała pasażerka volkswagena, którą przewieziono do szpitala.

POTRĄCIŁA DZIECKO

13 lipca w Łochowie mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierująca volkswagenem, nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu rowerem 9-latkowi, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

COFAŁ I UDERZYŁ

14 lipca w Miedźnie mieszkaniem powiatu węgrowskiego, kierujący fiatem seicento, wykonując manewr cofania, uderzył w hondę. Nikt nie doznał obrażeń.

KAMIEŃ SPADŁ NA SZYBĘ

15 lipca w Miedźnie z samochodu ciężarowego marki Daf, przewożącego kruszywo, spadł kawałek kruszywa i uderzył w przednią szybę pojazdu, z którym ciężarówka się wymijała. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj też na str.
3, 4, 6, 11, 13

Kandydaci do nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego

Dyrektor i zespół ludowy

Marek Sobisz, dyrektor Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie oraz Zespół Pieśni i Tańca „Zawierucha” z I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie są kandydatami rady powiatu węgrowskiego do tegorocznej nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Uchwała w sprawie zgłoszenia tych kandydatur do prestiżowej nagrody została przyjęta jednogłośnie, co w przypadku rady powiatu węgrowskiego nie jest taką oczywistą sprawą. Świadczy to zapewne o tym, że obie kandydatury są dobre i zasługują na nagrodę.

**KUSTOSZ,
REDAKTOR,
DYREKTOR**

Marek Sobisz jest absolwentem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na kierunku teologia kultury. Od wielu lat jest kustoszem kościoła św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie, a od niedawna dyrektorem stworzonego w dawnym klasztorze poreformackim Centrum Dialogu Kultur. Aktywnie działa w wielu organizacjach społecznych. W latach 2005-2010 był wiceprezesem Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Fides” przy parafii pw. NMP w Węgrowie, a w latach 2008-2013 prezesem parafialnego oddziału Caritas przy parafii św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy. Przez 5 lat współtworzył wkładkę diecezjalną w tygodniku katolickim „Niedziela”. Przez kilka lat współpracował z Poradnią Rodzinną, a od 2015 roku współorganizuje zbiórki żywności dla Polaków mieszkających na Białorusi i Ukra-



Marek Sobisz

koordynuje działania informatyczne Kościoła Katolickiego w Polsce. Marek Sobisz był koordynatorem produkcji filmu „Będziesz miłował” o prymasie Stefanie Wyszyńskim.

Jednak największą aktywnością społeczną w ciągu ostatnich lat wykazał się jako członek Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum

Dialogu Kultur. Dzięki pasji Marka Sobisza, osobistemu zaangażowaniu i umiejętności współpracy ponad podziałami, w podziemiach klasztoru udało się stworzyć ekspozycję muzealną „Węgrów – miasto wielu kultur i religii”, a także ekspozycję poświęconą powstaniu styczniowemu ze szczególnym uwzględnieniem bitwy pod Węgrowem. Od 2015 roku koordynował ponad 40 projektów związanych z rewitalizacją klasztoru oraz tych o charakterze edukacyjno-kulturalnym. Jest także autorem publikacji, poświęconych historii, kulturze i zabytkom powiatu węgrowskiego.

Dotychczasowe zasługi Marka Sobisza zostały docenione przez wiele osób i instytucji. Został uhonorowany m.in.: Medalem Benemerenti Diecezji Drohiczyńskiej (2011 r.), Medalem Mater Verbi tygodnika katolickiego „Niedziela” (2013 r.), złotą odznaką „Za opiekę nad zabytkami” przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2018 r.) oraz odznaką honorową „Za zasługi dla Węgrowa” (2019 r.). W 2022 roku został odznaczony medalem „Pro Patria” za szczególne zasługi w kul-

tywowaniu pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

ZESPÓŁ „ZAWIERUCHA”

„Zawierucha” to nazwa żywiłowego, pełnego młodzieńczej energii, tradycyjnego tańca ludowego. Nic więc dziwnego, że zespół składający się głównie z młodych ludzi, kultuwujących folklorystyczne tradycje, przybrał taką właśnie nazwę.

Zespół Pieśni i Tańca „Zawierucha” z I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie powstał na początku roku szkolnego 2016/2017. W jego skład wchodzi uczniowie i absolwenci liceum oraz inne osoby. Głównym choreografem zespołu jest **Kamil Zaliwski**, opiekę merytoryczną nad przygotowaniem uczniów sprawuje **Kinga Veit**, natomiast nad oprawą muzyczną czuwa **Andrzej Giers**. Obecnie zespół liczy ponad 30 członków. Formacja, specjalizująca się w tańcach z regionów Podlasia i Mazowsza zadebiutowała w 2017 roku w Węgrowskim Ośrodku Kultury, na gali przeglądu dorobku artystycznego szkół powiatu węgrowskiego.

Od początku członkowie zespołu podnosili kwalifikacje, biorąc udział w warsztatach tanecznych, prowadzonych przez osoby z Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Do najważniejszych osiągnięć „Zawieruchy” jest zaliczony udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym Summer in Budapest w 2019 roku. Podczas plenernego występu na rynku stolicy Węgier członkowie zespołu zaprezentowali się w pięknych strojach i tańcach. Za występy na Węgrzech zespół otrzymał puchar i jako jedyny z wielu państw został zaproszony na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny w Grecji i Bułgarii. ZPiT „Zawierucha” uświetnia występami wydarzenia lokalne i wojewódzkie.

**Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI**



Zespół „Zawierucha”

„Węgiel plus”, czyli radosna nowina

Podczas debaty nad stanem powiatu węgrowskiego poruszano nie tylko kwestie lokalne, ale również dotyczące polityki krajowej. Byli starosta węgrowski **Krzysztof Fedorczyk** zwrócił uwagę na szalejącą inflację. Jego zdaniem, za ten stan rzeczy odpowiada rząd.

- Gdy się dosypuje pieniądze bez pokrycia, to inflacja będzie. Jej ofiarami w pierwszej kolejności są emeryci i ludzie pracujący w budżetówce – stwierdził Krzysztof Fedorczyk. - I co z tego, że emeryt dostanie 14. emeryturę, jeśli jej na tonę węgla nie wystarczy.

Powiązanie 14. emerytury z rósłymi cenami węgla (wzrosły z 800 do ponad 2 tys. zł za tonę) nie uszło uwadze wiceprzewodniczącej rady powiatu węgrowskiego **Brygidzie Górniaczyk**. Podzieliła się z radnymi radosną nowiną. - Chciałabym poinformować mieszkańców naszego powiatu i radnych, i uspo-

koić troszeczkę pana Krzysztofa Fedorczyka, że dzisiaj (23 czerwca – przyp. red.) Sejm przyjął ustawę, która ustala cenę tony węgla na 996,60 zł – powiedziała. Dodała, że każde gospodarstwo domowe będzie mogło kupić 3 tony węgla po preferencyjnej cenie.

Radny Krzysztof Fedorczyk przyznał, że wiceprzewodnicząca Górniaczyk nie tyle go uspokoiła, co rozbawiła. - W życiu nie myślałem,



Brygida Górniaczyk

iz dożyję takich czasów, że ktoś będzie mi wyznaczał ile węgla i za ile mogę sobie kupić – odparł radny. - Nie myślałem, a pamiętam czasy PRL, kiedy trzeba było po wszystko stać w kolejkach i się zapisywać, że dożyję takich czasów, że i na węgiel będę czekał i się zapisywał.

- Ponieważ radna Górniaczyk przedstawiła tak radosną wieść, to ja się z niej cieszę – przyznał radny **Andrzej Kruszewski**. - Pamiętam czasy PRL i to, że pierwsze kartki wprowadzone były na cukier. Teraz zaczynamy od węgla. Od białego do czarnego.

Radny Kruszewski stwierdził, że te 3 tony węgla, przypadające na gospodarstwo, w przypadku jego domu wystarczą jedynie na 3-4 miesiące grzania. - A potem co? Chryst? – pytał. Zwracając się do zarządu powiatu, zapytał z przekorą: - Czy zarząd powiatu mógłby się pochylić nad sprawą i opracować jakiś powiatowy program „chrust plus”?

Starosta **Ewa Besztak** odparła, że władze województwa mazowieckiego już opracowały program dotyczący ogrzewania i że przewidziane są tam kary dla tych, którzy nie wymienią systemów ogrzewania na bardziej ekologiczne.

Radny Krzysztof Fedorczyk uspokajał, że zakaz palenia węglem w województwie mazowieckim wejdzie w życie dopiero w 2028 roku i dotyczyć będzie gmin wokół Warszawy, a nie powiatu węgrowskiego. I dodał: - Myślę, że życie zweryfikuje to wszystko i obecna sytuacja sprowadzi się do tego, że węgiel jeszcze długo będzie głównym źródłem ogrzewania. Mam nadzieję, że nie będzie on na kartki

APTEKI

20-24 lipca - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

25-31 lipca - ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07



Krzysztof Fedorczyk

i że będzie można go swobodnie kupić.

**Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Dni Kultury Stanisławowskiej To był piknik!

Zespół folklorystyczny „Staś-kowiaci”, nauka tańca, pokazy karate, pokaz tańca Latino Fever, koncert Warszawskiej Kapeli z Targówka oraz koncert zespołu Perfekcyjne Przeboje - to tylko część atrakcji czekających na gości. Piknikowi towarzyszyła też wystawa fotografii „Kobiety” naszej redakcyjnej koleżanki **Agnieszki Król**.

Dla najmłodszych przygotowano animacje i konkursy. Prezentowały się koła gospodyń wiejskich oraz strażacy. Piknik odbył się dzięki dofinansowaniu z budżetu Mazowsza (30 000 zł). Obecna na pikniku **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego stwierdziła: - Każdy wie, że trzeba ciężko pracować, ale też trzeba odpoczywać i spotykać się ze znajomymi, z rodziną. I to było hasło przewodnie pikniku.

Pani wicemarszałek skomentowała też wystawę Agi Król: - Agnieszce bardzo dziękuję za tę wystawę, bo kobieta jest niezwykle ważna w życiu domowym i społecznym. Kobiety patrzą na życie inaczej niż mężczyźni, patrzą prospołecznie i dostrzegają wiele szczegółów, których nie dostrzegają panowie - mówiła **Janina Orzełowska**.

A Stanisławów pokazał, jak pięknie można się wspólnie bawić. (k)



Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

Akcja Bezpieczne Wakacje 2022

To pierwsza wspólna akcja Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Siedlcach i Komendy Miejskiej Policji, mająca na celu podniesienie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Przy siedzibie WORD na ul. Składowej w Siedlcach policjanci z drogówki prowadzili szczegółowe kontrole samochodów i zatrzymywali rowerzystów, którzy jechali po chodniku, a nie po ścieżce rowerowej. Badali trzeźwość wszystkich kierujących.

- To ważna akcja, bo ma podnieść bezpieczeństwo wszystkich kierowców i niechronionych uczestników ruchu drogowego, również rowerzystów - mówił **Daniel Pióro**, kierownik wydziału szkoleń i bezpieczeństwa drogowego WORD w Siedlcach.

- Działania WORD to nie tylko egzaminy, to również kursy, szkolenia i działania profilaktyczne. Chcemy doprowadzić do zmniejszenia liczby wypadków i by wzajemny szacunek użytkowników dróg stał się normą - powiedział **Radosław Strzaliński** dyrektor WORD w Siedlcach.

Policjanci kontrolowali, czy w autach są gaśnice i trójkąt ostrzegawczy. Pomimo braku konieczności posiadania kamizelki odblaskowej i apteczki, powinno się uświadamiać, że takie elementy chronią nasze życie. Przypomnijmy, że kamizelki odblaskowe są obowiązkowe dla kierowców, którzy poza terenem zabudowanym po zmierzchu wychodzą z samochodu. Wówczas kierowca jest traktowany jako pie-

szy i obowiązują go inne przepisy. Jeśli kierowcy nie mieli tego wyposażenia, zamiast mandatu... otrzymywali go w prezencie od przedstawicieli WORD.

Kontrolując rowerzystów, zwracano uwagę na dzieci przewożone w fotelikach, które w nich siedziały, ale nie były zapięte. - Przy nagłym hamowaniu takie dziecko jest jak pocisk - ostrzegł **Daniel Pióro**.

- Niezbędne wyposażenie pojazdu jest istotne nie tylko dlatego, że za jego brak grozi mandat w wysokości do 3000 zł. Podczas jazdy na kierowców czeka wiele niespodzia-



nek, mogą się przytrafić wypadki, kolizje czy pożary pojazdów. Trójkąt ostrzegawczy należy wystawić za pojazdem w przypadku awarii. Ważna jest też gaśnica, bo podczas upałów często dochodzi do zwarcia instalacji elektrycznej - uświadamiał podinsp. **Robert Młynarski** zastępca naczelnika WRD KMP w Siedlcach.

Aga Król

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Antos Rosłaniec
ur. 13.07.2022, godz. 7.45,
waga 3.480, wzrost 52, Miętne



Józefina Sulej
ur. 13.07.2022, godz. 13.49,
waga 3.160, wzrost 53, Nowodwór



Hania Baran
ur. 14.07.2022, godz. 20.43,
waga 3.600, wzrost 54, Gózd



Mikołaj Ostrowski
ur. 14.07.2022, godz. 11.53,
waga 3.370, wzrost 56, Ruda Talubská



Łucja Romiszowska
ur. 13.07.2022, godz. 16.50,
waga 3.260, wzrost 54, Sulbin



Julia Kania
ur. 8.07.2022, godz. 2.52,
waga 2.500, wzrost 49, Celinę



Antos Sobiczewski
ur. 10.07.2022, godz. 00.23,
waga 3.700, wzrost 55, Zdany



Filip Kozuch
ur. 8.07.2022, godz. 16.13,
waga 4.000, wzrost 58, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Michał Grochowski
ur. 10.07.2022, godz. 9.00,
waga 3.180, wzrost 53, Jakusze



Marysia Czarnocka
ur. 10.07.2022, godz. 14.40,
waga 4.100, wzrost 55, Siedlce



Zosia Dmowska,
ur. 9.07.2022, godz. 9.03,
waga 2.850, wzrost 55, Siedlce



Jan Chałubowicz
ur. 12.07.2022, godz. 16.15,
waga 3.460, wzrost 54, Siedlce



Maksymilian Jakub Pienkowski
ur. 11.07.2022, godz. 9.15,
waga 4.160, wzrost 58, Siedlce



Mikołaj Mędra
ur. 13.07.2022, godz. 8.55,
waga 3.920, wzrost 57, Siedlce



Leon Możdżonek
ur. 11.07.2022, godz. 14.05,
waga 2.900, wzrost 51, Emilianówka



Bolesław Chojecki
ur. 12.07.2022, godz. 1.53,
waga 2.960, wzrost 51, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Zosia Zaborska
ur. 14.07.2022, godz. 14.28,
waga 3.640, wzrost 54, Żelków kol.



córka Pniewska
ur. 15.07.2022, godz. 00.40,
waga 3.780, wzrost 56, Siedlce



Franuś Zadrozny
ur. 10.07.2022, godz. 15.52,
waga 3.110, wzrost 55, Czachy



Maks Soszyński
ur. 12.07.2022, godz. 15.10,
waga 3.800, wzrost 57, Kisielany-Zmichy



Klara Kąkol
ur. 12.07.2022, godz. 2.15,
waga 3.100, wzrost 51, Siedlce



Szymon Maleńczyk
ur. 13.07.2022, godz. 5.00,
waga 3.450, wzrost 54, Siedlce



Nikola Mularczyk
ur. 13.07.2022, godz. 17.07,
waga 2.900, wzrost 53, Żeliszew Duży



Szymon Wierzejski
ur. 14.07.2022, godz. 13.05,
waga 3.540, wzrost 55, Łuniew



Pola Krasuska
ur. 10.07.2022, godz. 10.13,
waga 3.030, wzrost 54, Siedlce



Izabela Karpiej
ur. 14.07.2022, godz. 8.46,
waga 3.390, wzrost 55, Jabłonna Lacka



Karol Kowalczyk
ur. 14.07.2022, godz. 6.30, waga 3.770,
wzrost 56, Mińsk Mazowiecki

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

20-26 lipca 2022 r. NR 29



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

SIEDLCE
ul. Sokółowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

BET-TRANS
LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą



podnoszenie podłogi

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 lipca **od 26% na okna
avante® okna**

**Okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-21.00

www.tank-ol.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

GONT BITUMICZNY
na altanki, garaże itp. dostępny od ręki

Długoletnie doświadczenie Profesjonalne doradztwo

• PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA
• BLACHA TRAPEZOWA • DACHÓWKA BITUMICZNA - GONTY, PAPA
• SYSTEMY RYNNOWE STAŁOWE POWLEKANE I PCV • OKNA DO PODDASZY



OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustołek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustołek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”,
ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

- ✓ HALE PRZEMYSŁOWE
- ✓ PIECZARKARNIE
- ✓ KURNIKI
- ✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- ✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- ✓ SPAWANIE
- ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STAŁOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200



BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

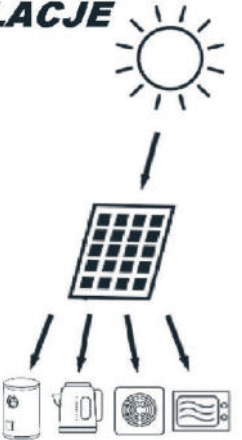
BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE



Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

asfaltujemy utwardzamy
• wjazdy • podwórka
• parkingi • drogi dojazdowe
remonty częściowe
starych nawierzchni asfaltowych
• destruktem • tłucznem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł)
Instalacje zasilania awaryjnego w oparciu o fotowoltaikę, do zasilania: oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kucharek itd.
Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci
TEL. 605 41 41 52



FUNDACJA POZYTYW

PROGRAM DLA OSÓB STOSUJĄCYCH PRZEMOC W RODZINIE W PODREGIONIE SIEDLECKIM 2022 „PO-MOC”

FUNDACJA POZYTYW informuje, że już od 2016 r. realizuje program oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie, początkowo w partnerstwie ze Stowarzyszeniem na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, prowadzony w oparciu o podejście skoncentrowane na rozwiązaniach (TSR).
Rekrutacja do programu jest prowadzona w sposób ciągły.
Pomoc jest udzielana **BEZPŁATNIE**.

ADRESACI PROGRAMU
Program jest realizowany dla osób zamieszkujących podregion siedlecki

- osoby stosujące przemoc w rodzinie, zarówno kobiety jak i mężczyźni,
- członkowie rodzin wobec których została wszczęta procedura „Niebieskie Karty” – osoby, wobec których zachodzi podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie
- osoby skazane za czyny związane ze stosowaniem przemocy rodzinie, wobec których Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary, zobowiązując je do uczestnictwa w programie,
- rodzice/opiekunowie, którzy mają ograniczoną władzę rodzicielską lub są jej pozbawieni w wyniku zaniedbań i niewypełniania funkcji rodzicielskich,
- osoby, które same zgłosiły się do uczestnictwa w programie lub zostaną zmotywowane przez przedstawicieli służb i instytucji działających w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

OFEROWANA POMOC
W ramach programu każdy uczestnik bierze udział w:

- konsultacji wstępnej - diagnostycznej i/lub konsultacjach motywujących do udziału
- spotkaniach grupy korekcyjno-edukacyjnej
- konsultacjach indywidualnych

WARUNKIEM OTRZYMANIA ZAŚWIADCZENIA O UKOŃCZENIU PROGRAMU jest udział w co najmniej 70% różnych formach oddziaływań (grupowych i indywidualnych)

Na każdym etapie udziału jest możliwe otrzymanie przez uczestnika zaświadczenia o zakwalifikowaniu do programu i liczbie godzin uczestnictwa
W razie pytań lub wątpliwości zapraszamy do kontaktu z pracownikiem Punktu Konsultacyjnego pod nr. tel. 693 570 205
Fundacja POZYTYW:
www.fundacjapozytyw.pl
Łosice, ul. 11 Listopada 1, kontakt@fundacjapozytyw.pl
Istnieje możliwość umówienia spotkań na terenie: miasta Siedlce, powiatu siedleckiego, powiatu łosickiego i powiatu sokołowskiego.

Tytuł zadania: Program dla OSP w podregionie siedleckim 2022 „PO-MOC”
Zadanie publiczne dofinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego.
Zrealizowano w ramach Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Województwa Mazowieckiego.

MCPS MAZOWIECKIE CENTRUM POLITYKI SPOŁECZNEJ
MAZOWSZE
POROZUMIENIE DLA TRZEŹWOŚCI

MAZOWSZE » organizacje pozarządowych <

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa ARMATURA
Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl



- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
YTONG silka
SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl
Transport z rozładunkiem

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
POLSKI WĘGIEL
U NAS TYLKO
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
PROMOCJA **Ekogroszek** workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA®

domu 	samochodu 	na życie 
firmy 	podróży 	sportowe 

📍 **ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce**
☎ **+48 512 660 960, +48 25 633 12 02**

📍 **ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski**
☎ **+48 515 852 715, +48 25 787 71 66**

KOMBAJNY

MASSEY FERGUSON

PRASY

MASSEY FERGUSON

218KM 5-klawiszowy
już od **599 000 zł/netto**

306KM 6-klawiszowy
już od **699 000 zł/netto**

już od **149 000 zł/netto**



Autoryzowany Dealer
MASSEY FERGUSON

Znajdź nas na

Zapraszamy do kontaktu

530 689 762
ul. **Błonie 5a**, 08-200 Łosice

Znak: ZPiL.6720. 6.2022

Sarnaki, dn. 14.07.2022 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sarnaki

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2022 r. poz. 503), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2022 r. poz. 1029), w związku z Uchwałą Rady Gminy Sarnaki Nr XI/66/2019 z dnia 19.06.2019 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sarnaki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 27.07.2022 r. do 10.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Sarnaki: ul. B. Joselewicza 3, 08-220 Sarnaki, w pok. nr 101, w godzinach pracy Urzędu.

Projekt Studium w okresie wyłożenia będzie opublikowany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Sarnaki: www.sarnaki.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie Studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **10.08.2022 r.** w Urzędzie Gminy Sarnaki **o godz. 15.00**, w sali konferencyjnej.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sarnaki może wnieść uwagi do projektu studium oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do 31.08.2022 r.** w formie papierowej lub elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, takich jak: platforma ePUAP. Uwagi lub wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko można również złożyć, wysyłając je na adres e-mail: gmina@sarnaki.pl. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Sarnaki.

Wójt Gminy Sarnaki /-/ **Grzegorz Arasymowicz**

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

- 1) Dane osobowe podawane są w celu składania uwag do projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sarnaki, będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane do archiwum w Urzędzie Gminy Sarnaki jako dokumenty kategorii „A”, zgodnie z przepisami dot. archiwizacji dokumentów.
- 2) Administratorem podanych danych osobowych jest Wójt Gminy Sarnaki z siedzibą: ul. B. Joselewicza 3, 08-220 Sarnaki. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, niepodanie danych osobowych skutkuje pozostawieniem uwagi bez rozpoznania.
- 3) Składający uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
- 4) Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- 5) Podstawę prawną przetwarzania danych stanowi art. 11 pkt 8 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503).
- 6) Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw wobec przetwarzania podanych danych osobowych, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego uwagę.
- 7) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych w Urzędzie Gminy Sarnaki: e-mail: ochronadanych@sarnaki.pl.

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym:**

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 poz. 1129 ze zm.)

pn. „Przebudowa ulicy Słonecznej w miejscowości Żabokliki - Kolonia, Gmina Siedlce”

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym:**

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

w terminie do 27.07.2022 r. do godziny 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.07.2022 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

480-1p

FUNDACJA POZYTYW

Fundacja POZYTYW już po raz piąty realizuje projekt pt. „Godne Życie” którego celem jest dotarcie do jak największej liczby mieszkańców powiatu łosickiego, siedleckiego i Miasta Siedlce z informacją, jak przeciwdziałać przemocy w rodzinie w związku z alkoholem oraz jak ma radzić sobie osoba doznająca przemocy, gdzie szukać pomocy.

Przemoc to intencjonalne działanie lub zaniechanie jednej osoby wobec drugiej, które wykorzystując przewagę sił narusza prawa i dobra osobiste jednostki, powodując cierpienia i szkody.

O przemocy możemy mówić wtedy, gdy zostaną spełnione 4 warunki:

1. Jest to intencjonalne działanie lub zaniechanie działania.
2. Jedna osoba ma wyraźną przewagę nad drugą.
3. Działanie lub zaniechanie jednej osoby narusza prawa i dobra osobiste drugiej.
4. Osoba, wobec której stosowana jest przemoc, doznaje cierpienia i szkód fizycznych i psychicznych.

Udzielamy również wsparcia dla osób stosujących przemoc, w zakresie dostarczenia informacji o konsekwencjach stosowania przemocy oraz oferujemy program radzenia sobie ze złością, uczymy empatycznej komunikacji w rodzinie.

W ramach projektu oferujemy:

- indywidualne konsultacje dla osób doświadczających przemocy, osoby dorosłe jak i dzieci,
- grupowe warsztaty – Stop dla przemocy i uzależnień od alkoholu dla dzieci i młodzieży w szkołach, świetlicach i młodzieżowych ośrodkach wychowawczych,
- integracyjno-edukacyjny dwudniowy wyjazd dla osób doznających przemocy.

Każdy, kto zadzwoni pod nr tel. 693 570 205, otrzyma pomoc, czy jest to osoba doznająca przemocy, osoba stosująca przemoc, czy też osoby, które mają trudności z wyrażaniem złości oraz innych emocji.

Kontakt z Fundacją POZYTYW:

www.fundacjapozytyw.pl
Łosice, ul. 11 Listopada 1, tel. 693 570 205
e-mail: kontakt@fundacjapozytyw.pl
Zadanie publiczne: „Godne Życie – 2022 r.”

dofinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego



INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) **informuję,**

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 20 lipca do 10 sierpnia 2022 r.** zostanie wywieszony wykaz: części nieruchomości miejskich przeznaczonych do wydzierżawienia na czas oznaczony, tj. na okres 3 lat, z przeznaczeniem na cele rolne, w trybie bezprzetargowym, położonych w Siedlcach przy tzw. Błoniach Siedleckich:

1. 19-19/14 o pow. 15,5918 ha;
2. 19-19/10 o pow. 10,0020 ha.

Wykazy te zostaną także zamieszczone na stronie internetowej urzędu.

493-1p

Prezydent Miasta
wz **Robert Szczepanik**
Zastępca Prezydenta

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0910-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. (04802-155/)

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. (pp-38-38/)

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. (25-52/)

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. (0821-38/)

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. (0904-33/)

Kopalnia Kałuszyn, żwir, piach, ziemia ogrodowa, kruszywa, roboty ziemne, rozbiórkowe: stawy, wywóz, tel. 501 597 567, 502 238 950. (2601-21/)

Czarna ziemia, torf, piasek, 664 321 611. (1397-6/)

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. (32-17p-17/)

Huštawka dębowa, 509 369 086. (605-6/)

Bale, deski, krokwie, 600 343 816. (672-3/)

Krokwie 16/8, deski, 606 953 048. (674-4/)

Deski całowe z rozbiórki, 512 733 894. (słowo-1-1/)

Agregat prądotwórczy siłowy, 608 231 461. (227-2/)

Systemy ogrodzeniowe
-kom - - emowio - 668 888 269

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BLOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

Tanio sprzedam piec gazowy dwufunkcyjny Mini Max Eco 13 KW z otwartą komorą spalania, fabrycznie nowy, 602 258 671. (708-2/)

Wywrotka jednoosiowa 504 714 745. (21/LOCH/2022-2/)

Drewno opałowe, 510 638 486. (711-1/)

Prasę kostkę famarol, części silnika ferguson 501 92 36 38. (MROZY/195-1/)

ROLNICZE

Kupię zboże, 501 716 304. (2582-12/)

Skup zbóż, odbiór pompą załadowniczą, 505 550 755. (2583-12/)

Kupię słomę na pokosach, tel. 504 069 264. (36-4p-1/)

Kupię zboże, tel. 504 069 264. (36-4p-1/)

Kupię zboże paszowe, pszenżyto, jęczmień, owies. 501 475 488. (4209-6/)

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. (32-17p-17/)

Sprzedam odkłady pszczele, 605 085 293. (622-4/)

Wynajmę łuparkę, 602 478 215. (1623-6/)

Sprzedam owies. 694 910 615. (4232-2/)

Bele siana 90 szt., pszenica 1,5 tony, tel. 664 756 138. (684-2/)

Koła 20/900, tanio, 664 099 551. (697-3/)

Kupię jęczmień, pszenżyto, tel. 510 469 474. (20220715124236-2/)

Słoma, siano, sianokiszka, zboże, 501 685 757. (2612-2/)

Plandeka Łoś kompletna. Pług brony, kopaczka 887 500 221. (23/LOCH/2022-1/)

Wymienię obornik koński za słomę, Mokobody, tel. 504 126 246. (35-2p-2/)

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. (03010-52/)

Kupię zgmiotak do zboża, 668 178 352. (20220715213137-3/)

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. (543-18/)

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. (543-18/)

HURTOWNIA OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE
- STAL
- NAWOZY
- KOSTKA BRUKOWA
- OGRODZENIA SYSTEMOWE
- ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
- MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIENKOWSCY PODNIĘŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETON

Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Przetrzęsacz-zgrabiarka, rozsiewacz wapna. 606 550 489. (4215-6/)

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę, wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 721 517 916. (pp-10-10/)

Kupię ciągnik bez dokumentów, 510 904 602. (64-6-6/)

Kupię ciągnik Ursus 914, 1014, Zetor 8245, 10245, tel. 784 181 277. (panoramix-1/)

Kupię ciągniki, każdy stan, nawet bez dokumentów oraz prasy, rozrutniki, przyczepy, 506 260 749. (panoramix-1/)

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Przyczepa D-47, 513 517 400. (176-2/)

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. (pp-38-38/)

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. (0329-45/)

Sprzedam prasę Kron125 agregat 4,20 rozbijacz pokosów 507 115 847. (233-1/)

Sprzedam żmijkę do zboża, 511 097 225. (4236-2/)

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
**telefon kontaktowy
606 856 304**



Notowania z jarmarków

11-15.07.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	160-200	180	170-180	190	180-200	170-180	180
żyto	zł/dt	-	-	120	110	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	150-180	170	140-160	160-170	160-180	150-160	140
miesz. zbóż	zł/dt	140	-	120-140	140	140	130-140	120
owies	zł/dt	120-130	120	130	130	120-130	120-130	100-110
pszenżyto	zł/dt	140-180	150	140-150	150	150-160	150-160	120
kukurydza	zł/dt	130-160	160	160-190	190	200	170-180	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	1,8-2,0	2,0-2,5	2,5-3,0	2,0-2,5	2,0-3,0	2,0-2,5
jaja	szt.	1,3	0,9-1,0	0,7-1,0	0,35-1,0	0,6-1,0	0,7-1,1	0,7-1,0

NAPRAWY

ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Zamienię kostka Sipma 224/2 - 1998 oraz kopaczka ziemniaczana na Ursus C-330, tel. 795 466 996.

Przyczepa wywrotka belująca Sipma Zetor 6340 660913597.

Wycinak BVL, schładzalnik na mleko, cyklop czeski, wygarniak linowy do obornika, siano w belach, dojarka konwiowa, 691 056 282.

Sprzedam Agregat 2,20, rotacyjna z-105, przyczepa D-35, brony 5, pług 2, śrutownik, młynek do zboża, 789 489 138.

Siewnik, 601 096 137.

Podajnik ślimakowy Fi200, długość 7,5m, 574 336 524.

Sprzedam kultywator 14 z walkiem oś z kołami od rozrutnika, 665 591 404.

Ciągnik fend przyczepa objętościowa wał posiewny, brona wirowa, ładowarka przegubowa, 608 231 461.

Sprzedam mieszalnik 1,2 kg, 781 103 567.

Sprzedam przyczepa wywrotka D734 lewo prawo 723 171 692.

Przyczepa samozbierająca T-072, tanio, tel. 888 057 257.

Ograbiarka siódemka rozrutnik jednoosiowy siewnik nawozu wozy ciągnikowe 796 876 535.

Pług czterokibowy na resorach, beczkowóz 3000 litrów, krokwie nowe na dach, 607 491 994.

Przyczepa 6 ton z Kiprem, kombajn bizon 1988, skuter Junak 2016, pojemność 50, 607 491 994.

Sprzedam prasę kostkę Sipma, 501 685 757.

Ciągnik Renault 14554, 1991, 140kM, 605 684 208.

Przyczepa 2-osiowa, wywrotka niemiecka, 692 090 824.

Kombajn Deutz Fahr 2680, 57.000 zł, 601 196 335.

Przyczepa 1-osiowa, 5t, 605 684 208.

Wywrotka D55, 504 647 931.

Silnik do Bizona Super 056, 663 035 727.

Kurki odchowane, różnokolorowe, Pruszyń Pieńki, ul. Siedlecka 159, 609 056 801.

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.

Sprzedam kurki 26 tyg., Żuków 53, tel. 696 192 555.

SKUP ZBÓŻ



• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa



KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

- chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272.

Kucyki, 512 366 374.

Cielaki, byczki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285.

Sprzedam jałówkę wysoko cielną 603 205 688.

Sprzedam jałoszki małe - większe 500 632 343.

Okazja, kurka z pierwszym jajkiem, szczepione, 500 012 500.

Kurki odchowane, Strzała ul. Siedlecka 23, 660 408 422, 507 425 162.

Krowa, wycielenie lipiec, czwarte cielę, 510 141 167.

Kurki odchodowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859.

Sprzedam jałówkę 7 miesięcy cielna, 500 435 579.

Kurki 510 145 688.

Sprzedam cielaki 504 430 056.

Klacz sztumska 27 miesięcy, gnia-da, klaczka kara 1 rok, sztumska, 666 744 087.

Ogłoszenie

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego **nr 94** w budynku przy ul. Podlaskiej 12 w Siedlcach o pow. użytkowej **35,80 m²** (2 pokoje z kuchnią, VIII piętro) udział w nieruchomości wspólnej 3770 / 3458549.

Cena wywoławcza **223 400 zł**.

Przetarg odbędzie się w dniu **9 sierpnia 2022 r. o godz. 12.00** w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala Nr 111- I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **2 000 zł** w kasie Spółdzielni do dnia **9 sierpnia 2022 r. do godz. 11.00**.

Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu w administracji osiedlowej: **ul. Mazurska 7, tel. 25 643 54 73**.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargu są określone w Regulaminie, z którym można zapoznać się w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach 7.00-15.00, tel. 25 644 10 15 lub 25 644 10 16.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Do wynajęcia pomieszczenia do adaptacji dla pracowników w Międzyrzeczu Podlaskim, 150 m², 507 114 804.

Do wynajęcia powierzchnia magazynowa 640 m², Siedlce, 507 114 804.

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Siedlec, około 40 m², dwa pokoje, kuchnia z wyposażeniem, media, tel. 506 800 490.

Lokal 150 m², Kilińskiego, dostosowany pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynajem, 502 602 541.

Pokój, Siedlce, 783 116 371.

Kawalerka 34 m². 605 680 174.

Wynajmę dom piętrowy przy A2, 501 685 757.

Pokoje pracownicze, 606 597 149.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

Działka budowlana 10 000 m², 45 zł/m, wszystkie media, przy trasie Siedlce - Sokołów Podlaski, 570 418 035.

56 m², centrum, 662 941 128.

Sprzedam posesję, 510 565 706.

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego

podaje do publicznej wiadomości, że: w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

I sprzedaży:

1. Działka nr ewid. 819/2 o pow. 201 m² przy ul. Wilczyńskiego,
2. Działka nr ewid. 2626/11 oraz 2626/12 o pow. ogólnej 5819 m² przy ul. Stadionowej.

Działki do sprzedaży w trybie bezprzetargowym – sprzedaż prawa własności na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego.

3. Lokal mieszkalny nr 7 przy ul. Wolności 62B o pow. 43,77 m²,
4. Lokal nr 36 przy ul. 8 Sierpnia 1C o pow. 36,08 m².

Lokale zostały przeznaczone do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz ich najemców.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – <https://sokolowpodl.pl>.

496-1p

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski

ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Pogodnej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

- Nr ew. 3088/2 o pow.1475 m². Cena wywoławcza 150 000zł brutto.
- Nr ew. 3088/3 o pow.1441 m². Nieruchomość obciążona jest służebnością przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja SA. Cena wywoławcza 137 000 zł brutto.
- Nr ew. 3088/4 o pow.1446 m². Nieruchomość obciążona jest służebnością przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja SA. Cena wywoławcza 120 000 zł brutto.

Dla ww. działek jest urządzona księga wieczysta KW Nr SI1P/0000723/2 prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim.

Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się dnia 25.08.2022 r. w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21, pokój nr 134 o godzinie:

- **10.00 – dla działki nr ewid. 3088/2; wadium wynosi 30 000 zł,**
- **10.15 – dla działki nr ewid. 3088/3; wadium wynosi 27 000 zł,**
- **10.30 – dla działki nr ewid. 3088/4; wadium wynosi 24 000 zł.**

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, do dnia 19.08.2022 r., na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski (decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 pokój 37, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr tel. 25 781 75 26.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl>.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

497-1p

OGŁOSZENIA DROBNE

Tanio sprzedam dom w centrum Suchożebr, na wąskiej, 32 arów, działce, tel. 608 272 315.

Sprzedam działkę rolno budowlaną 1,73 ha, sprzedam działkę leśną 1,73 ha, uzbrojoną, z możliwością zabudowy, tel. 526 096 266.

Sprzedam pawilon, Siedlce, Młynarska 9, tel. 506 166 399.

Sprzedam działki budowlane po 840 m², w Iganiach naprzeciwko szkoły, świetna lokalizacja!, 509 259 959, 603 075 018, www.iganie.pl.

Lokal 45 m², Piłsudskiego, Siedlce, 602 659 670.

Sprzedam działkę w środku wsi z budynkiem drewnianym w gm. Kotuń, tel. 511 393 637.

Mieszkanie 46 m² z balkonem i garażem, przy ul. Coopera w Warszawie, przy metrze Bemowo, 515 999 754.

Pilnie sprzedam dom 157 m², po remoncie, do zamieszkania od ręki + budynek gospodarczy 102 m² do drobnej działalności, w zielonym zakątku Siedlec, na Sekule, tel. 533 033 332, tel. 604 245 188.

Sprzedam działkę w Zbuczynie, tel. 883 402 246.

 Sprzedam działkę budowlano-inwestycyjną, ul. Srebrna, Białki, 606 321 492. /690-3/

Mieszkanie Centrum, 47 m², 515 776 793. /691-1/

Sprzedam mieszkanie 26,9 m² w Siedlcach, 602 258 671. /692-2/

Działka budowlana 600 m² przy ul. Tetmajera, 12 m wjazd, 150 m od Os. Nowy Świat, tel. 662 378 624. /20220712203227-2/

Mieszkanie 2-pok, 56 m², stan deweloperski, nowe budownictwo, 6800 zł/m², 531 999 241. /34-4-4/

Sprzedam działkę budowlaną blisko Mińska, 501 685 757. /2611-2/

Działka budowlana 20 arów, Górki. Bezpośredni dostęp do drogi. 518 210 544. /173-1/

LOKALE
NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lub sprzedam dom z budynkiem usługowym, okolice Siedlec, tel. 509 743 810. /644-6/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /1432-6/

Matematyka, 500 543 539. /pp-14-14/

TOWARZYSKIE

Miły i fajny chłopak, 30 lat szuka dyskretnej kochanki, 100% dyskrecji i higieny, możliwe wsparcie finansowe, zainteresowane kobiety proszę o tel.,782 232 400. /2586-10/

Sympatyczna szatynka zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /49-12/

Dyskretna Asia, 503 714 253. /615-6/

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie, codziennie w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /676-2/

Miła chwila relaksu, prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /501-1/

Kulturalny, zadbane zasponsoruje Panią do towarzystwa, sto procent dyskrecji, 793 308 168. /689-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seks układu, sms 512 308 235 dyskretnie. /panoramix-1/

MATRYMONIALNE

Poznam atrakcyjną Panią do 30, Siedlce, tel. 516 532 757. /20220613232911-2/

Kawaler 38 lat, bez nałogów, katolik, pozna szczupłą panią do stałego związku, a po dłuższym poznanii możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie. Więcej informacji pod numerem 665 999 282. /2607-10/

Poznam panią 35+, tel. 798 132 187. /685-1/

Zadbany, niezależny finansowo pozna panią do stałego związku, 793 308 168. /689-1/

Wdowa lat 66, wzrost 165 pozna pana w stosownym wieku, tel. 665 803 820. /702-3/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię las, 502 365 643. /0904-33/

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977. /63-12/

Wapno nawozowe, 781 152 882. /słowo-2-2/

Rower elektryczny 504 714 745. /22/LOCH/2022-2/

Rębak, 794 115 984. /30-M-1/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

POSADZKI
betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane
•remonty •modernizacje

506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU /aki producent
rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

USŁUGI
Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /0274-26/

Malowanie, mycie dachów, elewacji, kostki, wymiana rynien, obrabianie kominów, 692 530 505. /141-26/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Krycie dachów, 503 770 802. /0904-33/

Remonty kompleksowe, tanio, solidne, 600 778 139. /412-26/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-35/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /555-12/

Piasek płukany 0-2, posadzki, 664 321 611. /1397-6/

Docieplenia, malowanie dachów, remonty, tel. 579 840 219. /586-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, 604 093 614. /642-6/

Elewacje, malowanie dachów, panele, poddasza, 664 265 473. /652-6/

Usługi hydrauliczne, 694 199 231. /653-3/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /661-12/

Prace hydrauliczne, 886 300 814. /666-4/

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814. /666-4/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, panele, 600 705 498. /669-6/

Usługi remontowo-budowlane, łazienki, gładzie, tel. 572 581 539. /686-2/

Wykończenia „pod klucz” oraz remonty wnętrz, gładzie, zabudowa karton-gips, biały montaż, układanie glazury i gresu, montaż paneli, malowanie, Bracia B, tel. 573 405 890. /20220713071633-5/

Malowanie, szpachlowanie, 696 970 760. /696-3/

Zatrudnię tynkarza do tynków gipsowych agregatem. 516 097 293. /4235-3/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, 507 336 724. /704-6/

Usługi remontowe, glazura, malowanie, terakota, tel. 698 529 126. /705-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /709-1/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-134/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0071-28/

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Studnie, 699 070 510. /370-26/

Tapicerskie, 503 870 138. /565-8/

Ścinanie drzew wysokich działkowych, ogrodzenia działek, montaż bram, remont i czyszczenie kominów, 518 368 240. /149-6/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /614-6/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, tel. 600 270 665. /01481-10/

InkasoCity Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja, nawet z komornikiem! Tel. 792 307 229. /20220704152509-3/

Pożyczki pozabankowe, tel. 517 883 402. /20220710173337-3/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-24/

Usługi detektywistyczne, 669 534 862. /699-3/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /700-2/

PRACA

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /252-23/

Zatrudnię Panie do pieczarkarni w okolicach miejscowości Mordy, praca jednozmianowa, wysokie wynagrodzenie, zapewniamy dojazd, tel. 602 608 996. /20220529093817-20/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GWI/4/2022-8/

Firma REMAX (KRAZ:7765) oferuje pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego, załadunek paczek kurierskich, sortowanie surowców wtórnych, pracownicy śmieciarek, zapewniamy zakwaterowanie i transport, od czerwca nowe, wyższe stawki, premie do 250 euro, tel. 727 010 119, www.remax-praca.pl. /29-6p-6/

Zatrudnię montera przyrzep, praca na miejscu, Zbuczyn, tel. 515 914 750. /1355-6/

Zatrudnię technologa - projektanta, Zbuczyn, tel. 515 914 750, biuro@fracht-przyczepy.pl. /1355-6/

Firma Agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie zatrudni mężczyzn na produkcje, 514 430 399 zpk@agrocomplex.com.pl. /176-6/

Firma agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie zatrudni laborantkę/ laboranta 697 101 819. e-mail: ewa@agrocomplex.com.pl. /177-6/

Dobrze płatna praca w UE, murarzy, glazurników, K/G, stolarzy, cieśli, elektryków, 602 471 977. /pp-6-6/

Zostań Egzaminatorem kat. B

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego ogłasza nabór na kurs kwalifikacyjny dla kandydatów na egzaminatorów w zakresie kat. B.

Przewidywany termin rozpoczęcia kursu IV kwartał 2022r.

Szczegółowe informacje i wymagane dokumenty na stronie **www.word.siedlce.pl** | **25 633 33 87**

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Siedlcach

Zatrudnię pracowników przy ocieplaniu budynków, chętnych przyuczyć do zawodu, 600 203 007. /20220621102621-4/

Zatrudnię spawacza, Zbuczyn, tel. 515 914 750. /1355-6/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20220622105836-4/

Poradnia Psychologiczna dla Dzieci i Młodzieży, zatrudni psychologa, psychoterapeutów, 517 596 327. /słowo-6-6/

Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem, praca w Siedlcach, 602 784 357. /20220629182356-3/

Zatrudnię murarzy i pomocników, zapewniam kwaterę, 504 391 071. /2605-5/

Szukam kierowcy, kategoria B, wyjazd do Italii, 576 335 846. /2606-4/

Poszukuję pracownika do remontów, 509 063 225. /654-4/

Zatrudnię osobę do wykonywania prac konserwatorsko-serwisowych + obsługa pieca parowego, mile widziane uprawnienia do 1 kW, tel. 502 206 872. /20220706105817-3/

Podjęm pracę jako opiekun osoby starszej oraz samotnej, 506 194 064. /668-3/

Docieplenia budynków, 579 840 219. /669-3/

Piekarnia Cukiernia „JAN” Aleksandra Zajęc, ul. Ogrodowa 8, 08-140 Mordy, zatrudni kierowcę i piekarza ciastowego, tel. 791 257 749. /20220707210307-3/

Praca w gospodarstwie, 602 870 786. /20220716104450-1/

Zatrudnię kierowcę C+E, 3 tygodnie po UE, tel. 691 157 771. /01657-3/

Praca na fermie reprodukcyjnej drobiu-sortowanie, zbieranie jaj, praca zmianowa od 7.00 do 16.00. Tel. 536 820 038. /20220711231511-1/

Poszukuję pracy dodatkowej, sprzątanie mieszkań, prasowanie na miejscu, 501 102 026. /686-3/

ZATRUDNIĘ MONTAŻYSTĘ MEBLI, LAKIERNIKA MEBLOWEGO, POMOCNIK, TEL. 510 211 522. /20220614112503-4/

Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie rolnym, mile widziana umiejętność obsługi ciągników, ładowarki, 799 072 889. /20220712170849-1/

Zatrudnię kierowcę samochodu ciężarowego C+E, kierunki zachód, wschód, dorywczo lub na stałe, umowa zlecenie lub umowa o pracę, bardzo dobre zarobki, tel. 514 456 222. /20220713095105-7/

Zatrudnię kierowcę C+E, na kraj, ruchoma podłoga, 508 271 633. /202207131114719-2/

Zatrudnię doświadczonego brukarza, praca Siedlce i okolice, wysokie stawki, 504 052 093. /01693-1/

Zatrudnię magistra i technika farmacji, 606 399 021. /01694-2/

Pilnie poszukuję kierowcy na tira, 516 037 598. /01695-2/

Zatrudnię pomocnika na budowę, 696 530 224. /703-1/

Zatrudnię pracownika, gospodarstwo rolne, zakwaterowanie + wyżywienie, 668 433 144. /67-1-1/

Zatrudnię technika farmacji, na staż, cały etat, apteka sieciowa, centrum, 2700 netto, młody, zgrany zespół, tel. 503 005 033. /20220715131130-2/

Przyjmę brygadę samodzielnych zbrojarzy z działalnością gospodarczą, praca na mostach, autostrada A2 Gręzów - Swoboda, wynagrodzenie wypłacane z przerobu, 602 713 846. /01696-1/

Firma budowlana zatrudni cieśli i zbrojarzy z doświadczeniem, praca na autostradzie A2 - okolice Siedlec, stawka 24-32 zł netto/h, 692 767 203. /01696-1/

Zatrudnię kombajnistę, okolice Bojmia, 694 910 615. /706-2/

Zatrudnię glazurnika, szpachlarza, 572 048 404. /658-2/

Praca Ochrona Kałuszyn. Poszukujemy osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do ochrony małej budowy w Kałuszynie. Doświadczenie niewymagane. Dobre warunki pracy, tel. 884 602 126. /pp2/

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 ze zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach na okres 21 dni, tj. **od dnia 20.07.2022 r. do dnia 10.08.2022 r.** oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce wywieszony zostanie wykaz dotyczący wynajęcia w trybie przetargu nieograniczonego części nieruchomości zabudowanej garażem murowanym, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 32/74 obręb 36, położonej w Siedlcach przy ul. Rynkowej. 501-1p

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

20-26.07.2022 NR 29



MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Kupię stare samochody, motocykle,
części, 509 012 555. /3169-36/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698
203 988. /2610-6/



AUDI

Audi A4 (2004), 1,9 TDI, 732 808 900.

/słowo-1-1/



BMW

BMW 318d 2006, 509 034 020.

/231-2/



FORD

Focus 2003, 604 530 781.

/166-6/



NISSAN

Nissan qashqai, 669 534 862.

/699-1/



TOYOTA

Toyota Celica, 669 534 862.

/699-2/



VOLKSWAGEN

Polo (2012), 732 808 900.

/słowo-1-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Sprzedam Simsona, 609 597 752. /677-2/

KASACJA SAMOCHODÓW

tel. 501 078 404
501 078 405

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

**BIURO
OGŁOSZEŃ**

SIEDLCE
ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05

www.tygodniksiedlecki.com

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
mail: reklama@siedlecki.pl



NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>



SANDMAR
części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994

**CENY
HURTOWE!!!**
Dojazd
do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**

sprzedaż
regeneracja

Przewijanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS

Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

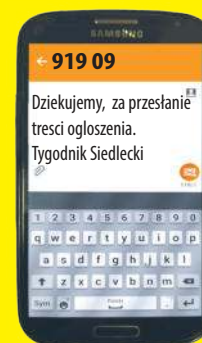
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

- 1 Wyślij SMS-a
na numer 919 09
- 2 otrzymasz wiadomość

Najpierw wpisz TS1, a potem kod rubryki,
w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS,
a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS1.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz**
wiadomość o treści:
Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO ,	Motoryzacyjne kupię - MK ,
Motoryzacyjne sprzedam - MS ,	Motoryzacyjne usługi - MU ,
Sprzedaż - SP , Maszyny rolnicze kupię - RK ,	Lokale nieruchomości, ogólne - LO ,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS ,	Lokale nieruchomości kupię - LK ,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW ,	Lokale nieruchomości sprzedam - LS ,
Różne - RO ,	Nauka - NA ,
Zwierzęta - ZW ,	Towarzyskie - TO ,
Medyczne - ME ,	Usługi - US ,
Matrymonialne - MA ,	Praca - PR .

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać
więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Lepiej być solidną drużyną okręgówki niż chłopcem do bicia wyżej.

Jastrząb gra na Zająca

O stawianiu na młodzież, ambicjach na miarę możliwości i uporczywym blokowaniu inwestycji z Pawłem Plutą, prezesem występującego w siedleckiej lidze okręgowej ULKS Jastrząb Żeliszew, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Jak prezes ocenia loty Jastrzębia w minionych rozgrywkach? Po udanej rundzie jesiennej, z początkiem wiosny trochę pikował, by później ustabilizować formę i wylądować na siódmym miejscu w tabeli.

– Jestem bardzo zadowolony z jesieni, a umiarkowanie z tego, co pokazaliśmy wiosną. Chociaż było to do przewidzenia. Postawiliśmy na młodego trenera, który mocno odmłodził skład, zmienił też system gry. Nigdy nie przechodzi się tego bezboleśnie. Tak też było w naszym przypadku. Ale solidny zapas punktów z jesieni zapewniał nam spokój, nawet gdy spadliśmy o kilka pozycji. Tym bardziej, że ambicją Jastrzębia nie był, i na pewno jeszcze przez jakiś czas nie będzie, awans. Pod tym względem mierzymy siły na zamiary. Wiemy, jakim budżetem dysponujemy i ile trzeba byłoby mieć, grając wyżej. Dlatego wychodzimy z założenia, że lepiej być solidną drużyną okręgówki niż chłopcem do bicia wyżej. Jak się ma samochód o mocy 150 KM, to się nie ściga w klasie aut z mocą 500 KM. ■ Wiosną Jastrząb miał najmłodszy skład ze wszystkich ze-

spółów Okręgówki. Wynikało to z konieczności, czy to filozofia klubu?

– Na pewno ze względu na kontuzje kilku graczy, szansę otrzymała większa grupa młodzieży. Takie jednak były też założenia, żeby powoli włączać do gry chłopaków z rocznika 2003 i młodszych, którzy się wyróżniali, ale brakowało im doświadczenia. Liga okręgowa to nie jakieś chłopki-roztropki, tylko gracze z nie małymi umiejętnościami. Wiele ma w CV grę w wyższych klasach rozgrywkowych i wie, co z tą piłką przy nodze należy zrobić. Niektórzy nawet nie muszą wiele biegać, żeby wprowadzać dużą jakość do swoich drużyn. Młodzież, żeby grać z nimi jak równy z równym, potrzebuje trochę czasu. Wierzymy, że wystawianie młodego składu zapoczątkuje w kolejnych sezonach.

■ Też macie doświadczonego gracza, który dodaje wiele jakości do gry. To supersnajper Dorian Zając, król strzelców Okręgówki z ponad 40 trafieniami na koncie.

– Dorian jest naszym najlepszym zawodnikiem, co zawdzięcza dużej ambicji i prowadzeniu bardzo zdrowego trybu życia. Do tego ma „boży dar” do strzelania bramek, a piłka sama go szuka. Wszyscy wiedzą, że cały Jastrząb gra na Zająca, ale nikt nie potrafi go zatrzymać. Dorian jest naszym kapitanem, szefem w szatni i na boisku. Wzbudza szacunek u wszystkich chłopaków z zespołu.

■ W Żeliszewie dzieciaki garną się do kopania piłki?

– Bardzo! Mamy w tej chwili dwie grupy młodzie-



fot. arch.

zowe, w sumie ponad 40 dzieciaków, wyłącznie z terenu gminy Kotuń. Ten klub jest właśnie po to zbudowany, żeby wspomagać sport na terenie naszej miejscowości i najbliższej okolicy. Chłopaki mają tutaj stawiać swoje pierwsze piłkarskie kroki, a później, jeśli wystarczy im zapału i umiejętności, wchodzić do pierwszej drużyny. Jeśli chodzi o seniorów, to mamy w składzie kilku graczy przyjezdnych. To w myśl starej zasady, że do zupy należy dodać trochę składników, żeby była treściwsza. Zawodnicy, których ściągamy, wybijają się ponad przeciętność. To od nich fachu ma się uczyć młodzież i do ich poziomu chcieć dobić.

■ Na Waszej ławce trenerskiej zaszła zmiana – młodego Pawła Marchela zastąpił dużo bardziej doświadczony Paweł Trojecki. Czego sobie obiecujecie po jego pracy?

– Chcieliśmy szkoleniowca z charakterem, ale także takiego, który choćby z racji wieku, będzie wzbudzał pewien dystans u naszych młodych chłopaków. Paweł Marchel zrobił dużo dobrego, ale był traktowany, jak taki dobry kolega. Z Pawłem Trojeckim na pewno już tak nie będzie. Mamy podpisaną umowę na rok, z obustronną możliwością jej

rozwiązania w przerwie zimowej. Zobaczymy, czy to się wszystko zażębi. Uważam, że w piłce tak jak w narzeczeństwie: chęci muszą być z dwóch stron. Nie porównam do małżeństwa, bo to po kilkunastu czy kilkudziesięciu latach różnie już wygląda (śmiej). Głównym zadaniem Pawła jest rozwój naszych młodych zawodników. Zmotywowanie ich, żeby chcieli dorównać takiemu Dorianowi i pokazanie, jak to zrobić. Dodatkowo ma się pojawiać na treningach naszych 15-latków, prowadzonych przez Łukasza Kordysa, a tych wyróżniających się zapraszać na ćwiczenia pierwszego zespołu. Powiedzenie takiemu nastolatkowi przy całej drużynie, że jest na tyle dobry, żeby trenować z seniorami, powinno mu dać „kopa” do dalszych starań. Na to właśnie liczymy.

■ Jak układa się Wasza współpraca z samorządem?

– Gmina Kotuń tyle ile może pomóc, to pomaga. Czujemy duże wsparcie. My natomiast staramy się odwzajemnić poprzez aktywizację miejscowych dzieciaków. Organizujemy też charytatywny turniej piłkarski, z którego dochód zawsze przeznaczany jest na wsparcie leczenia ciężko chorych dzieci z gminy. To Turniej o Puchar Sołtysa Koszewnicy

i mam takie wrażenie, że jest to delikatną zadną w oku dla pana Górala, który wolałby, żeby trofeum był puchar wójta (śmiej). Ale zawsze się na turnieju pojawia, a nawet bierze w nim udział. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni.

■ Kilka lat temu opisywaliśmy w „TS” Wasze problemy z właścicielem sąsiedniej działki, który blokował planowane inwestycje. Sytuacja się poprawiła?

– Mamy wciąż ten sam problem, z tym samym człowiekiem, który na każdym kroku rzuca nam kłody pod nogi. Wykopimy dołek szpadlem, a on oskarża nas o prowadzenie prac budowlanych... Pozwy i wzywanie policji są na porządku dziennym. Wygrywamy z nim poszczególne procesy, ale na razie niewiele to daje. Wciąż wynajduje kolejne kruczki, żeby zablokować nam normalną działalność. Ale my mamy sportowy charakter i też nie odpuścimy. Jeśli na to liczy, to się głęboko rozczaruje. W końcu na pewno postavimy i szatnię, i trybuny, które na obsadzenie czekają kilka lat. Wyznamy też teren pod boisko treningowe. Trzeba dążyć do wyznaczonych celów. Jastrząb idzie do przodu i siedzieć będzie. A temu panu jeszcze „opadnie kopra”. ■

Bieg Pamięci Akcji Burza

Gmina Kotuń wraz z Grupą Biegaczy Skórzec Biega oraz Światowym Związkiem Żołnierzy AK Koło gminne w Kotuni jest organizatorem 3. Biegu Pamięci Akcji Burza.

Do wydarzenia dojdzie w sobotę 23 lipca w miejscu koncentracji żołnierzy AK z 1944 roku (las pomiędzy Kotuniem a Pierogiem, tzw. Diabelec). Na godz. 4 rano zaplanowano start zawodników trekkingu, którzy pod nadzorem **Katarzyny Filim**, pokonają około 20-kilometrową trasę po okolicznych lasach. O **godz. 8.30** zostanie otwarte biuro zawodów. Później odbędą się bezpłatne biegi dziecięce. O **godz. 10** wystartują zawodnicy biegu głównego na 5 km. A pięć minut później na trasę wyruszą kijkarze nordic walking. Za udział w zawodach trzeba zapłacić. Szczegóły na stronie wydarzenia na Facebook-u: <https://www.facebook.com/events/524699069144306>. (PŚ)

Niedościgniony w stylu grzbietowym

Maciej Nieczyporuk z sekcji pływackiej UKS 8 Siedlce wywalczył dwa złote medale w Otwartych Mistrzostwach o Puchar Prezydenta Puław.

Nasz pływak rywalizował w kategorii „14 lat i starsi”. Dwukrotnie okazał się bezkonkurencyjny – na dystansach 50 m (czas 29.57) i 200 m (2:19.88) stylem grzbietowym. (PŚ)

Przegrana z Bułgarem

Na 1/8 finału zakończył swój udział w mistrzostwach Europy juniorów w zapasach w Rzymie **Patryk Kostrzewski** z WLKS Nowe Iganie.

Lepszy od Polaka okazał się reprezentant Bułgarii Radomir Stojanov, który później zdobył brązowy medal. W pierwszej walce Kostrzewski okazał się lepszy od Szweda Carla Larssona. (PŚ)

Z Sokołowa do ekstraklasy

Aleksandra Iwaniuk – kapitan i czołowa zawodniczka I-ligowego MPKK Sokołów Podlaski będzie miała okazję sprawdzenia swoich sił w Basket Lidze Kobiet.

Pochodząca z powiatu białskiego koszykarka podpisała kontrakt z PGE Akademii Koszykówki MKS Pruszków – beniaminkiem rozgrywek. W minionych rozgrywkach 22-letnia Aleksandra Iwaniuk notowała średnio 14,8 pkt, 7,8 zbiórek oraz 3,3 asyst w meczu. Wystąpiła w 26. ligowych spotkaniach. (PŚ)

Sukces w Malborku

SEMP na pierwszym i trzecim miejscu

Zawodnicy Stowarzyszenia Edukacji Młodych Piłkarzy KS „MKL SEMP” Siedlce z rocznika 2008 zostali triumfatorami silnie obsadzonego turnieju WOLF Malbork Cup.

Chłopcy wystąpili w składzie: **Kacper Góral, Maciek Solarczyk, Bartek Solarczyk, Maciek Siemieńczuk, Maciek Stefaniuk, Maciek Markiewicz, Krystian Troć, Adam Świętochowski, Marcel Postrzygacz, Mateusz Jurzyk, Gabriel Kasprowicz, Kacper Prokopiak, Nikodem Wolski i Bartek Wrzosek**. Mieli okazję zmierzyć się nie tylko z rówieśnikami z innych żąkółk Polski, ale też: Łotwy, Litwy

i Ukrainy. Okazali się bezkonkurencyjni! Drugie miejsce zajęli reprezentanci klubu FK Banga Gargzdai, a trzecie Realu Varsovia. W zmaganiach tego samego rocznika wystąpiła także drużyna Naprzodu Skórzec, która została sklasyfikowana na dziewiątej pozycji.

W roczniku 2014 ekipa SEMP-a zajęła trzecie miejsce. Wystąpiła w składzie: **Jakub Bosek, Maks Dąbrowski, Filip Dorosz, Tymek Dybowski, Igor Kulicki, Michał Krajewski, Kajtek Polak, Leon Skaruz, Antek Skup, Olek Szymański, Przemek Śledź i Ignas Żuk**. (PŚ)

Wystartował nowy sezon eWinner II ligi.

Historyczny triumf „Miedziowych”

Nie zdążyły jeszcze dobrze okrzepnąć emocje związane z zakończeniem sezonu 2021/22 w eWinner II lidze piłkarskiej, a już rozpoczął się kolejny. MKP Pogoń Siedlce na inauguracyjny bój wyruszył w daleką podróż do Lubina, zmierzyć się z rezerwami Zagłębia.

Zanim doszło do konfrontacji, siedlecki klub sprawił swoim sympatykom przyjemność w postaci uroczystej prezentacji zespołu w Galerii Siedlce. Pojawili się zarówno zawodnicy, którzy będą reprezentować nasze miasto w rozgrywkach ligowych, jak i sztab szkoleniowy oraz przedstawiciele zarządu. Pokazał się sponsor strategiczny Pogoni – **Konstanty Strus**. Nie zabrakło też kibiców. I tych starszych, którzy wiernie od lat śledzą poczynania biało-niebieskich, oraz najmłodszych, z dumą noszących stroje swojego ukochanego klubu, a na co dzień uczących się piłkarskiego fachu w jego akademii.

– Udało nam się zbudować naprawdę mocny zespół, który sprawi w nowym sezonie wiele radości – przemawiał prezes Pogoni, **Łukasz Jarkowski**. – Gorąco zapraszamy na stadion!

Walkę o punkty w każdym meczu zapowiedział szkoleniowiec siedlczan – **Damian Guzek**. Apelował o wiarę w jego drużynę i wsparcie jej dopingiem z trybun.

Po uroczystości każdy mógł zamienić kilka słów z reprezentantami zespołu, zdobyć ich autografy, a nawet uzyskać darmową wejściówkę na pierwszy domowy mecz MKP, do którego dojdzie w sobotę **23 lipca o godz. 17** przeciwko Polonii Warszawa.

Spotkanie ze stołeczną ekipą będzie dla siedlczan szansą na zdobycie

pierwszych ligowych punktów, gdyż inauguracyjne starcie w Lubinie, zakończyli tak, jak rozpoczęli, czyli z zerowym dorobkiem.

Dla drugiego zespołu Zagłębia mecz z Pogonią był wyjątkowy pod kilkoma względami. Przede wszystkim po raz pierwszy wystąpił na szczeblu centralnym. W debiucie zaliczył pierwsze trafienie, za sprawą Senegalczyka **Cheikhou Dienga** w 52 minucie, które, jak się okazało, wystarczyło do sięgnięcia po historyczne zwycięstwo.

Pogoń w konfrontacji z „Miedziowymi” długimi okresami grała niezłą piłkę. Miała dogodnie okazje do zdobycia bramki, ale nie wykorzystał ich ani **Cezary Demianiuk** w pierwszej połowie, ani **Cezary Bujalski**, który zameldował się na boisku po przerwie. Zagłębie było jednak zespołem lepszym i zasłużyło na wygranej. Pomogło mu w tym wzmocnienie się kilkoma zawodnikami z pierwszej drużyny, na co podczas pomeczowej kon-



Na prezentację Pogoni zawitali jej najmłodszy kibice...

ferencji uwagę zwrócił trener Guzek.

– Jakość zawodników z PKO BP Ekstraklasy dawała największą różnicę, jeśli chodzi o dzisiejsze spotkanie – mówił siedlecki szkoleniowiec. – Szkoda mi moich zawodników, ponieważ zostawili mnóstwo zdrowia, zaangażowania i serca na boisku. Musimy teraz wrócić i przygotować się do następnego spotkania.

Jarosław Krzyżanowski, trener Zagłębia docenił klasę Pogoni, ale uznał, że jego zespół dominował i prowadził grę. Wyraził zadowolenie ze zdobycia trzech punktów i zapowiedział rozkręcanie się rezerw „Miedziowych” ze spotkania na spotkanie. Czy rzeczywiście tak będzie w momencie, kiedy nie będą mogli skorzystać ze wzmocnień z pierwszego zespołu? Zobaczmy.

ZAGŁĘBIE II LUBIN – POGOŃ SIEDLCE 1:0 (0:0)



...i ci trochę starsi



Prezes Łukasz Jarkowski zapraszał sympatyków na trybuny.

19. Kacper Masiak), 6. Dawid Pakulski, 8. Tomasz Makowski, 10. Kōki Hinokio (46, 17. Cheikhou Dieng), 11. Szymon Kobusiński (46, 15. Filip Kocaba) – 9. Rafał Adamski (67, 20. Oliwier Sławiński).

Pogoń: 1. Maciej Kikołski – 24. Przemysław Misiak (86, 98. Maciej Kołczek), 19. Maciej Wichtowski, 2. Tomasz Lewandowski, 23. Nikodem Fiedosewicz – 29. Marcinho, 6. Mateusz Piotrowski (67, 8. Kamil Włodyka), 31. Ernest Dzięcioł, 7. Damian Szuprytowski, 56. Cezary Demianiuk – 9. Damian Nowak (57, 20. Cezary Bujalski).

W pozostałych meczach: Siarka Tarnobrzeg – Znicz Pruszków 4:0, Hutnik Kraków – Lech II Poznań 3:2, Wisła Puławy – GKS Jastrzębie 0:1, Radunia Stężyca – Śląsk II Wrocław 3:3, Garbarnia Kraków – Motor Lublin 2:2, Olimpia Elbląg – Górnik Polkowice 0:1, Kotwica Kołobrzeg – Stomil Olsztyn 0:0, Polonia Warszawa – KKS Kalisz (przełożony).

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Olgo, do boju!

W amerykańskim Eugene odbywają się lekkoatletyczne mistrzostwa świata. Jediną reprezentantką naszego regionu jest chodziarka **Olga Niedziałek** z WLKS Nowe Iganie.

Nasza lekkoatletka wystartuje w piątek **22 lipca** na dystansie 35 km. W rywalizacji weźmie udział tak-

że inna Polka – **Katarzyna Zdziebło**, sensacyjna zdobywczyni srebrnego medalu na 20 km. Oby dystans blisko dwukrotnie dłuższy także okazał się szczęśliwy dla którejś z reprezentantek biało-czerwonych.

Trzymamy kciuki! (**PŚ**)

Duża strata Pogoni

Z ekstrakligowym MKS Pogoń Awenta Siedlce pożegnał się czołowy gracz, zdobywca największej liczby przyłożeń w sezonie 2021/22 Tongijczyk **Patelesio Sili**.

Rugbyista postanowił kontynuować karierę we francuskim drugoligowcu Club Olympique Creusot Bourgogne. (**PŚ**)

Zagrają dla Kubusia

W niedzielę **24 lipca** w Żeliszewie Podkościelnym zostanie rozegrany Charytatywny Turniej Piłkarski o Puchar Sołtysa Roku Wsi Koszewnica.

Organizatorami wydarzenia są występujący w lidze okręgowej Jastrzęb Żeliszew oraz sołtys Koszewnicy, **Zbigniew Czarczyński**. Patronat objęła Gmina Kotuń. Dochód wesprze leczenie ciężko chorego chłopca – **Kubusia Kleszki**. Piłkarskie zmagania rozpoczną się o godz. 9. Zaplanowano wiele atrakcji dla całych rodzin, m.in. dmuchańce, pokazy sprzętu strażackiego czy konkursy z nagrodami. (**PŚ**)

Złoto Kuby, brąz Szymona

Wicemistrz Europy w skoku wzwyż **Jakub Walecki** z WLKS Nowe Iganie potwierdził swoją klasę podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Bielsku-Białej, mającej rangę mistrzostw Polski U18.

Jakub wygrał rywalizację z rezultatem 2.07 m. Pokonał drugiego **Jakuba Krasowskiego** ze Stali Stalowa Wola i trzeciego **Sebastiana Antosiaka** z Łęczycy.

Pozostali reprezentanci WLKS nie zdobyli medalu. **Wiktoria Gwiazdecka** była siódma w biegu na 400 m przez płotki. **Ernest Przestrzelski** zajął piąte miejsce w chodzie sportowym na dystansie 10000 m. **Hubert Dziewulski** zajął w tej rywalizacji

szóste miejsce, a **Jakub Wyżywniak** siódme. Chodziarka **Amelia Janeczka** uplasowała się na szesnastym miejscu na dystansie 5000 m, a jej koleżanka z zespołu – **Ewa Kucharek** metę pokonała lokatę po niej.

Brąz w skoku w dal zdobył **Szymon Głaszczka** z Wilgi Garwolin z wynikiem 6,86 m. Wygrał **Jakub Ptasiewicz** z Płońska, drugi był reprezentant KS AZS AWF Warszawa – **Marcin Gralewski**.

Piąte miejsce w rywalizacji dziesięcioboistów wywalczył **Piotr Czarnocki** z SKS Feniks Siedlce. **Maciej Wyrębiak** był dwunasty w skoku wzwyż. **Aleksander Wojewódzki** zajął 18. lokatę w rzucie oszczepem. (**PŚ**)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl,

SKŁAD KOMPUTEROWY: Jacek Komorowski, Piotr Księżpolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

Nakład: 13 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Jagodzianki

Symbol lata! U Gesslerowej kosztują podobno ponad 20 złotych za sztukę. Miękkie drożdżowe ciasto i wypływające ze środka jagody. To pamięta się długo.

Składniki:

- 30 g świeżych drożdży
- 250 ml ciepłego mleka
- 500 g mąki pszennej, typ 650
- 1 jajko
- 5 żółtek
- pół szklanki drobnego cukru
- 100 g masła

Nadzienie:

- 300-400 g jagód
- 2-3 łyżki cukru
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej

Dodatkowo:

- 1 żółtko
- 2-3 łyżki mleka

Z połowy ciepłego mleka, drożdży i łyżki cukru przygotować rozzczyn. Odstawić do wyrośnięcia.

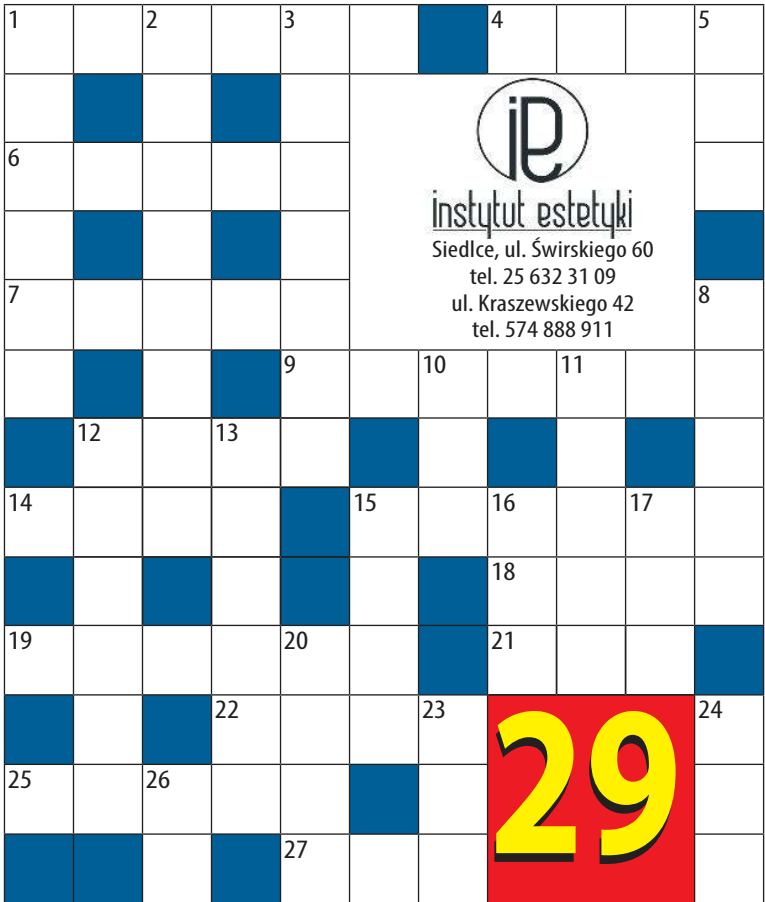
W mikserze ubić żółtka, jajko i pozostały cukier na jasną, puszystą masę. Masło roztopić, pozostawić do przestygnięcia.

Połączyć rozzczyn, ubite żółtka, mąkę i drugą połowę mleka. Zagnieść ciasto, pod koniec dodając roztopione masło. Wyrabiać, aż ciasto będzie miękkie i elastyczne. Odstawić je do wyrośnięcia na ok. 1,5 godziny. Potem uderzyć pięścią lub „podziubać” i odstawić do ponownego wyrośnięcia. Podzielić ciasto na kawałki.

W misce wymieszać jagody z cukrem i mąką ziemniaczaną. Każdy kawałek ciasta rozpląszczać w dłoniach, na środku ułożyć jagody i zlepić brzegi.



Jagodzianki układać na blasze w sporych odstępach, bo wyrosną. Odstawić na 30 minut do wyrośnięcia. Po tym czasie można je posmarować żółtkiem wymieszanym z mlekiem. Piec w temperaturze ok. 170 stopni do zrumienienia.



POZIOMO: 1 – kartka w książce, 4 – armatura łazienkowa lub kuchenna, leci z niego woda, 6-najczęść drewniana, służy do siedzenia, 7-szlak komunikacyjny, inaczej droga, 9-rukola zдробniale, 11-imię żeńskie, zдробniale Lusia, 12 – duża miska, 14-pasma krótkich włosków rosnących nad okiem, 15-osobnik męski, 18-krótsza forma imienia Izabela, 19-kobieta, pośredniczy w zawieraniu małżeństw, 21-słowo kluczowe przypisane do posta lub artykułu w internecie, 22-potocznie karetka, 25-obozy przymusowej pracy w Związku Radzieckim, 27 – ogrodzenie wykonane z cegieł lub kamieni.

PIONOWO: 1-zielone warzywo na kanapkę lub do sałatki, 2-działanie matematyczne, 3 – wodospad na granicy Kanady, 5-przeciwieństwo słowa „coś”, 8 – przeciwieństwo słowa „biorca”, 10-tafla lodu dryfująca po wodzie, 11 – solenizantka z 25 sierpnia, 12-najbardziej pracowity owad, 13-męska bluzka z długim rękawem robiona drutach, 15 – jeden ze zmysłów, dzięki niemu wiemy, że cytryna jest kwaśna, 16-legenda, podanie, 17-podstawowe badanie serca, 20-półwysep w północnej część Morza Czarnego, w 2014 r. anektowany przez Rosję, 23 – powietrze po angielsku, 24-duży worek, 26 – znana wschodnia gra planszowa.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki – profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 23

POZIOMO: 3-monopol, 7-sarna, 8-rolmops, 9-cugle, 10-kotwica, 14-zaraza, 15-absurd, 19-minus, 22-sól, 23-łaska, 24-koncert

PIONOWO: 1-oszczep, 2-droga, 3-Marek, 4-nalot, 5-progi, 6-laska, 11-oczka, 12-wirus, 13-Cezar, 15-smoła, 17-balon, 18-denat, 20-Nysa, 21-ssak
Zwycięzcą zostaje **Leszek Torbus z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagrodą jest koszt herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach, przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” – to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smaki.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „TS”, ul. Armii Krajowej 11. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „TS” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

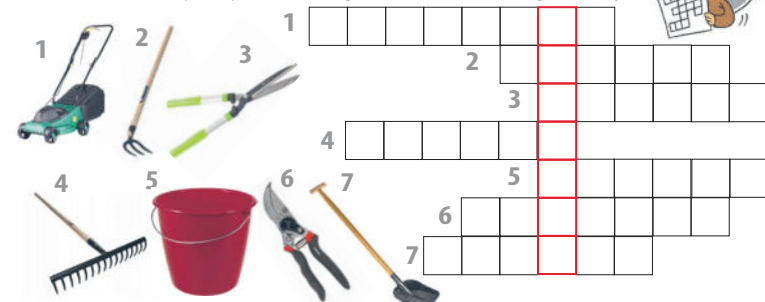
Bardzo przepraszamy!

W poprzednim numerze zamieściliśmy niewłaściwe hasła do diagramu krzyżówki. Przepraszamy. Tak duża pomyłka zdarzyła nam się w krzyżówkach pierwszy raz i mamy nadzieję, że ostatni.

Redakcja

Niezbędne w ogrodzie

Wpisz w diagram nazwy sprzętów ogrodniczych. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.



Uśmiechnij się!



Dowcip powiada Marcin Uchman burmistrz Ceglowa

Żona do męża:
– Zygmun, jesteś najgorszym leniem, jakiego znam! Pakuj się i wy-noś!
– Ty mnie spakuj...



Nagrodę otrzymuje Jakub Rola z Łukowa.
Po odbiór zapraszamy do redakcji.



Magazyn Główny – Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży – Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Na placu zabaw

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyslij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy

